

## POCZĄTKI URBANIZACJI W DOBRACH KLASZTORNICH WIELKOPOLSKI DO KOŃCA XIV WIEKU

### Wprowadzenie

W dotychczasowych badaniach historycznych nad dziejami średniowiecznych klasztorów, w tym zwłaszcza cysterskich, koncentrowano się głównie na krytyce wiarygodności jednoznacznych przekazów źródłowych, następnie miejscu i czasie założenia opactwa, na osobie fundatora, wreszcie na pierwotnym uposażeniu zgromadzenia i jego rozwoju w krótkim okresie czasu<sup>1</sup>. W minimalnym tylko stopniu wykorzystywano wyniki badań archeologicznych, ukierunkowanych zresztą przede wszystkim na rekonstrukcję architektury obiektów sakralnych, natomiast znacznie mniej odtwarzających stan i rozwój osadnictwa w miejscu istnienia klasztoru i w jego najbliższej okolicy<sup>2</sup>. Niezwykle rzadko podejmowano próbę charakterystyki działań

---

\* Wykaz skrótów zastosowanych w przypisach znajduje się na końcu artykułu.

<sup>1</sup> Por. na ten temat H. Chłopocka, *Powstanie i rozwój wielkiej własności ziemskiej opactwa cystersów w Kołbaczu w XII–XIV wieku*, Poznań 1953 s. 7. Ostatnio A. M. Wyrywa, *Procesy fundacyjne wielkopolskich klasztorów cysterskich linii altenberskiej*. Łekno–Łąd–Obra, Poznań 1995, gdzie obszernie zestawienie starszej i nowszej literatury.

<sup>2</sup> *Opactwo Benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia. Materiały IV Sesji Lubińskiej z okazji 850-lecia konsekracji ołtarza NMP 14–15 października 1995 r.*, red. Z. Kurnatowska, Poznań 1996.

ności gospodarczej klasztorów<sup>3</sup> oraz ich roli w osadnictwie średniowiecznym Wielkopolski i sąsiednich obszarów<sup>4</sup>.

Poza zainteresowaniami badaczy pozostawały natomiast zagadnienia kształtowania się ośrodków miejskich w dobrach klasztornych i to zarówno w okresie przedlokacyjnym, jak również po uzyskaniu przez nie praw miejskich. Nieco więcej uwagi tym zagadnieniom poświęcił jedynie Zbigniew Perzanowski, który przeprowadził wnikliwą analizę źródeł odnoszących się do miast lokowanych w dobrach benedyktynów w Lubiniu<sup>5</sup>, a także Andrzej M. Wyrwa analizujący procesy urbanizacyjne w dobrach cystersów łekneńskich na tle osadnictwa wczesnośredniowiecznego Pałuk<sup>6</sup>. Dotychczasowy skromny stan badań nad rozwojem miast klasztornych jest zapewne konsekwencją słabego jeszcze zaawansowania prac nad dziejami miast wielkopolskich i braku syntetycznego ujęcia procesów urbanizacyjnych na tym obszarze w XIII i XIV w.<sup>7</sup> Dotyczy to zwłaszcza małych miast, będących dominującą formą osadnictwa miejskiego w dorzeczu Warty w średniowieczu i w okresach późniejszych.

Rzecz oczywista, że ze względu na stan dotychczasowych badań historycznych, a szczególnie archeologicznych, niemożliwe jest wyczerpujące rozwiązanie zagadnienia genezy i początków miast klasztornych na terenie Wielkopolski<sup>8</sup>. Artykuł niniejszy może być więc jedynie próbą zapoczątkowania prac badawczych, których dalszy rozwój uzależniony będzie głównie od zaawansowania poszukiwań archeologicznych w miastach i okręgach miejskich, od krytycznego opracowania dalszych źródeł klasztornych i wreszcie opublikowania kolejnych materiałów źródłowych w ramach wydawanego *Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski w Średniowieczu*<sup>9</sup>.

<sup>3</sup> S. Trawkowski, *Gospodarka wielkiej własności cysterskiej na Dolnym Śląsku w XIII wieku*, Warszawa 1959.

<sup>4</sup> Z. Wielgosz, *Wielka własność cysterska w osadnictwie pogranicza Śląska i Wielkopolski*, Poznań 1964.

<sup>5</sup> Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktyńskie w Lubiniu. Studia nad fundacją i rozwojem uposażenia w średniowieczu*, Wrocław 1978 s. 96 i n.

<sup>6</sup> A. M. Wyrwa, *Procesy*, s. 74 i in.

<sup>7</sup> Zwraca uwagę na to A. Wędzki, *Ze studiów nad procesami osadniczymi ziem Polski Zachodniej. Wybrane zagadnienia*, Wrocław 1987 s. 191. Na temat stanu badań nad lokacjami miast w Polsce ostatnio K. Kamińska, *Lokacje miast na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 r. (Studium historycznoprawne)*, Toruń 1993 s. 15 i n.

<sup>8</sup> Na ten temat J. Wiesiołowski, *Sieć miejska w Wielkopolsce w XIII—XVI wieku. Przestrzeń i społeczeństwo*, KHKM R. 28: 1980 nr 3 s. 389 i n.

<sup>9</sup> SHG — Dotychczas ukazało się jedenaście zeszytów, do hasła Pniewo.

Z dotychczasowych ustaleń badaczy wynika dość jednoznacznie, że utworzenie miasta klasztornego, podobnie jak każdego prywatnego ośrodka miejskiego, było niemal zawsze inwestycją o znaczeniu gospodarczym<sup>10</sup>. Te niewielkie miasteczka otoczone były najczęściej pewną ilością wsi należących do tego samego właściciela (klasztoru) i tworzyły razem z nim jednostkę gospodarczą. Same miasto, obojętne czy powstałe w miejscowości będącej siedzibą klasztoru, czy w pewnej odległości od niej, pełniło funkcję centrum osadniczego i administracji dóbr oraz stanowiło ośrodek handlu lokalnego<sup>11</sup>. Najczęściej też tam także mieściła się siedziba parafii. Jeśli chodzi o ustroj wewnątrz miast klasztornych, to z reguły nie odbiegał on od ustroju pozostałych miast prywatnych, gdyż łącznie z nimi opierał się w tym zakresie o wypróbowane wzory miast królewskich<sup>12</sup>.

Punktem wyjścia do badań nad początkami miast klasztornych powinno być ustalenie ich liczby w okresie XIII—XIV w., na tle ogólnej sieci miejskiej w Wielkopolsce w średniowieczu. Otóż okazuje się, że miasteczko klasztorne na tym terenie nie było zjawiskiem zbyt często występującym. Na ogólną liczbę 95 miast funkcjonujących w końcu XIV w. (38 miast w XIII w.)<sup>13</sup>, do klasztorów wielkopolskich należało jedynie dziewięć ośrodków miejskich, z których dwa powstały w XIII w., natomiast siedem w stuleciu następnym. Ich inwestorami było zaledwie pięć XI—XIII-wiecznych opactw, a mianowicie: benedyktyni z Lubinia i Mogilna, kanonicy regularni z Trzemeszna oraz cystersi z Łądu i Łekna. Celem prezentowanego opracowania jest zbadanie, z konieczności dość skrótowe, etapów kształtowania się miast klasztornych: tzn. genezy ośrodków przedlokacyjnych i ich związku z klasztorem, okoliczności powstania osad targowych i wiejskich wraz z określeniem ich funkcji i wreszcie powstania miast lokacyjnych, do momentu uformowania się gminy miejskiej i wytyczenia jej stałych granic.

<sup>10</sup> A. Wyrbisz, *Miasta prywatne w Polsce XVI—XVIII w. jako inwestycje kulturalne*, KHKM t. 26: 1978 s. 49; A. Wędzki, *Ze studiów*, s. 96; H. Samsonowicz, *Tendencje rozwojowe sieci miejskiej w Polsce późnośredniowiecznej*, KHKM R. 28: 1980 nr 3 s. 342.

<sup>11</sup> A. Wyrbisz, *Rola miast prywatnych w Polsce w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Historyczny” t. 55: 1974 z. 1 s. 27.

<sup>12</sup> Por. R. Kabaćński, *Ze studiów nad związkami klasztoru i miasta w Strzelnie średniowiecznym i staropolskim*, w: *Personae colligationes facta*, red. J. Bieniak i in., Toruń 1991 s. 289 n. oraz 301.

<sup>13</sup> J. Wiesiołowski, *Sieć miejska*, s. 386, tabela 1. Ustalenia autora w zakresie liczby miast w poszczególnych stuleciach wymagają obecnie korekty.

## 1 Opactwo cystersów w Łeknie

Rozwijający się bez większych przeszkód klasztor w Łeknie zgromadził w okresie od połowy XII do końca XIV w. ogromny majątek, na który składało się 58 wsi, kilkanaście jezior, liczne dochody z rybołówstwa, młynów, karczem, z prawa bicia monety we wsiach opackich na Pomorzu, z jatek w Gnieźnie, Obornikach i Kłęcku oraz z targów w Łeknie i Panigrodzu<sup>14</sup>. Dobra te zgrupowane były głównie wokół Łekna i Wągrowca, gdzie tworzyły dość zwarty klucz, jedynie w kilku miejscach przeplatany niewielkimi majątkami Pałuków i innych rodów rycerskich<sup>15</sup>. Mimo dość intensywnej działalności gospodarczej i kolonizacyjnej<sup>16</sup>, niezbyt jasno przedstawia się zagadnienie urbanizacji w dobrach klasztornych. Pochodzący z pierwotnego nadania targ w Łeknie<sup>17</sup> (*forum cum taberna*) i obsługujący niewielki rynek lokalny, został już około 1246 r. zamieniony przez klasztor na dziesięciny ze wsi Bracholin i Koninek, położonych w pobliżu siedziby opactwa. Drugi targ wyjednał klasztor w 1283 r. u Przemysła II w położonym około 15 km od opactwa Panigrodzu<sup>18</sup>, należącym do uposażenia Łekna już od 1153 r. Wiadomości o kolejnych targach przynoszą dopiero źródła z XIV w.

Te dwie ostatnie wiadomości oraz postępujący od drugiej połowy XIII w. proces komasacji dóbr w dorzeczu środkowej Węły mogą świadczyć, iż klasztor rozpoczął wówczas starania o stworzenie w obrębie swoich włości własnego ośrodka miejskiego. Chodziło zapewne o całkowite uniezależnienie się gospodarcze od miejscowych rodów rycerskich, z którymi wzajemne stosunki zaczęły się pogarszać w miarę rozwoju latyfundium cysterskiego — głównie kosztem dóbr prywatnych. Ostatecznie jednak próby zorganizowania miasta

<sup>14</sup> J. Śliwiński, *Rozwój uposażenia ziemskiego opactwa cystersów w Łeknie do końca XIV w.* Prace Historyczne WSP w Olsztynie, Olsztyn 1981 s. 31; T. Przybysz, *Fundacja i pierwotne uposażenie klasztoru cystersów w Łeknie*. „Rocznik Nadnotecki” R. 1976 z. 2 s. 68 in.; A. M. Wyrwa, *Procesy*, s. 79.

<sup>15</sup> Por. W. Semkowicz, *Ród Pałuków*, Kraków 1907 s. 79 in.; S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej wraz z Pałukami w świetle nazw geograficznych i charakterystycznych imion rycerskich*, „Slavia Occidentalis” t. 3/4, Poznań 1925 s. 55 in.

<sup>16</sup> Do końca XIV w. przeniesiono na prawo niemieckie ok. 16 wsi istniejących oraz założono trzy nowe.

<sup>17</sup> Nigdy nie należało do klasztoru późniejsze miasto Łekno.

<sup>18</sup> KDW I nr 521.

w Panigrodzu zakończyły się niepowodzeniem<sup>19</sup>, pomimo jego dogodnego położenia, przy ważnej arterii komunikacyjnej z Poznania przez Łekno, Kcynię do Nakła i dalej na Pomorze<sup>20</sup>. Złożyło się na to w pierwszym rzędzie peryferyjne położenie Panigrodza w obrębie dóbr łekneńskich, a zwłaszcza konkurencja sąsiednich miast: Kcyni, Żnina, Łekna i Gołańczy<sup>21</sup>. Zamyśl powołania ośrodka miejskiego w dobrach klasztornych udało się zrealizować dopiero w XIV stuleciu.

### Tarnowo Pałuckie

Wieś ta, położona o około trzy kilometry na południowy zachód od Łekna, na północnym brzegu Jeziora Rgielskiego i przy drodze z Wągrowca do Żnina, od początku swego istnienia związana była z grodem plemiennym, a później wczesnopiastowskim w Łeknie<sup>22</sup>. Świadczą o tym ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego (od IX do połowy XIII w.) odkryte na terenie dzisiejszej wsi<sup>23</sup>. Trudno jednak powiedzieć coś więcej na temat pełnionych przez nią funkcji w tym okresie. W źródłach pojawiła się po raz pierwszy w roku 1218, jako wieś należąca do klasztoru w Łeknie<sup>24</sup>. Nie można jednak wykluczyć, iż do dóbr opackich należała już od 1153 r., to znaczy od momentu fundacji klasztoru, dokonanej przez Zbyluta z rodu Pałuków<sup>25</sup>. Potwierdza to w pewnym sensie treść dokumentu fundacyjnego, a zwłaszcza tzw. nekrolog wągrowiecki (z ok. XVII w.) wymie-

<sup>19</sup> Niestusznie za miasto lokacyjne uważał Panigrodz badacz W. Kuhn, *Die Städte in Schlesien und Polen in der ersten Hälfte des 13. Jahrhunderts*, Marburg/Lahn 1968 s. 114.

<sup>20</sup> S. Weymann, *Ze studiów nad zagadnieniem dróg w Wielkopolsce od X do XVIII wieku*. „Przegląd Zachodni”, Poznań 1953 nr 6/8 s. 238–239; J. Szymczak, *Grody w Polsce środkowej i zachodniej w okresie rozbitcia dzielnicowego*, Łódź 1980 s. 103.

<sup>21</sup> Na temat sieci miejskiej w tym rejonie por. A. Wędkicki, *Rozwój sieci miejskiej na Pałukach w średniowieczu*, „Żnińskie Zeszyty Historyczne” 1992 nr 5 s. 10–22.

<sup>22</sup> SG, red. B. Chlebowski, t. 12, Warszawa 1892 s. 210; W. Hensel, Z. Hilczer-Kurnatowska, A. Łosińska, SiM, t. 7, Poznań–Toruń 1995 s. 24 in.; A. M. Wyrwa, *Procesy*, s. 61 in.; Tenże, *Tarnowo Pałuckie. Kościół p.w. św. Mikołaja*, Poznań 1995 s. 3–4.

<sup>23</sup> Do chwili obecnej nie opublikowano pełnych materiałów z badań prowadzonych na terenie wsi przez zespół pod kier. prof. dr hab. A. M. Wyrwy.

<sup>24</sup> KDW I nr 101 — bulla papieża Honoriusza III z dnia 31 maja 1218 r. zatwierdzająca posiadłości klasztoru.

<sup>25</sup> A. M. Wyrwa, *Tarnowo Pałuckie*, s. 6.

niający wśród wsi nadanych w 1153 r. cystersom także Tarnowo (*Tarnov*)<sup>26</sup>.

Nie jest znana dokładna data powstania kościoła w Tarnowie. Najczęściej jego początki umieszczają różni historycy w okresie między 1236 a 1263 r. Część badaczy przenosi powstanie kościoła na wiek XIV (1393)<sup>27</sup>. W spisie opatów i profesów klasztoru cysterskiego z XVII–XVIII<sup>28</sup> zachowały się wzmianki o plebanach tarnowskich: Mateuszu, zmarłym w 1263 r., Henryku (wymieniony pod datą 1265 r.), Hermanie (1305) i Piotrze (1321). Pozwala to umieścić początki kościoła przed 1265 r., może już w 1236 r.

Brak wiarygodnych źródeł z XIII i pierwszej połowy XIV w. uniemożliwia precyzyjne określenie charakteru pełnionego przez osadę w tym okresie. Możemy jedynie założyć hipotetycznie, że w związku z komasacją włości klasztornych i wytworzeniem się sporego rynku lokalnego, a także z uwagi na wyzbycie się przez cystersów posiadanych praw na targu w Łeknie — Tarnowo przekształcone zostało w centrum handlu dla dóbr klasztornych, dzięki czemu opactwo zapewniło sobie stałe dochody płynące z tytułu opłat targowych. Sprawa ta wymaga jednakże dalszych wnikliwych analiz źródłowych i badań archeologicznych. Elementem częściowo wspierającym powyższą hipotezę jest charakterystyczne wezwanie kościoła św. Mikołaja, nadane zapewne w chwili jego powstania<sup>29</sup>. Innym ważkim argumentem przemawiającym za pierwotnie targowym charakterem Tarnowa jest przywilej króla Kazimierza Wielkiego z 1370 r. przyznający wspomnianemu miasteczku (*oppidum*) prawo magdeburskie i zezwalający na odbywanie targu tygodniowego w każdy wtorek. Ten odnaleziony niedawno transumpt dokumentu z XIV w. wpisany został około 2 połowy XVI w. do tzw. Kroniki wągrowieckiej przechowywanej w zbiorach cystersów w Wąchocku. Krytyczna analiza dokumentu dokonana przez A. M. Wyrwę wykazała jego pełną wi-

<sup>26</sup> Cytuję za: A. M. Wyrwa, *Procesy*, s. 61.

<sup>27</sup> Por. KZSz t. 5 z. 27, *Powiat Wągrowiecki*, Warszawa 1964 s. 27 (1326); SG t. 12 s. 210; P. Paliński, *Powiat wągrowiecki*, Wągrowiec 1932 s. 213; E. Callier, *Kronika żałobna utraconej w granicach W. X. Poznańskiego Ziemi Polskiej, Powiat wągrowicki*, Poznań 1894 s. 208.

<sup>28</sup> Obecnie przechowywany w klasztorze cystersów w Obrze, w dziale rękopisów pod sygnaturą: Obra Arch. Aa 7.

<sup>29</sup> K. Kaczmarek, *Z dziejów kultu św. Mikołaja w Polsce*, Leszno 1990 s. 34; *Parafie i ośrodki duszpasterskie*, „Rocznik Archidiecezji Gnieźnieńskiej” R. 1979 s. 204. W źródłach wezwanie kościoła wymieniono po raz pierwszy w 1603 r.

rygodność i autentyczność<sup>30</sup>. Prócz wymienionych nadań mieszkańcy Tarnowa otrzymali obszerny immunitet sądowy, uniezależniający ich od urzędników królewskich. Niektóre sformułowania dokumentu mogą jednakże nasunąć wątpliwości, czy mamy tutaj do czynienia z nadaniem praw miejskich po raz pierwszy, czy też z kolejnym przywilejem lokacyjnym lub zatwierdzeniem wcześniejszych nadań miejskich<sup>31</sup>. Tarnowo figuruje tu bowiem jako miasto (*oppidum*) zaś jego mieszkańcy, w odróżnieniu od pozostałych osób, nazywani są mieszczanami (*oppidanos et incolas, cives*). Jeśli przyjmiemy jako wiarygodną drugą ewentualność, to początki Tarnowa możemy przesunąć na pierwszą połowę XIV w.

Dalsze dzieje klasztoru wpłynęły niekorzystnie na *oppidum* w Tarnowie, które po powstaniu miasta w Wągrowcu i przeniesieniu tamże siedziby opactwa z Łekna wkrótce upadło i powróciło do roli wsi. Z najstarszych relikwów zabudowy miejskiej (jeśli taka istniała) nie pozostało do dziś żadnego śladu. Wczesną metrykę posiada jedynie lokalizacja kościoła, przy skrzyżowaniu dróg (plac?), przebieg drogi do dawnego klasztoru oraz szlak biegnący na północ, w stronę Krosna, w pobliżu którego w roku 1861 odkryto skarb srebrnych monet, datowany na X w.<sup>32</sup>

### Wągrowiec

Na rozwój osadnictwa średniowiecznego w Wągrowcu decydujący wpływ wywarło położenie nad rzekami Wełną i Nielbą, w pobliżu przeprawy na jednej z ważniejszych dróg prowadzących z Poznania na Pomorze Gdańskie. Obszar zajmowany przez późniejsze miasto stanowił podłużną, równoleżnikową wyspę, wytworzoną przez opływające ją od północy i południa wspomniane rzeki, oraz rozlokowaną na przesmyku między jeziorami Durowskim i Łęgowskim<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> A. M. Wyrwa, *Tarnowo Pałuckie*, s. 9; Tenże, *Procesy*, s. 80 oraz odnośny dokument w aneksie na s. 244–245.

<sup>31</sup> Por. XIV-wieczne lokacje: Smogulca z 1335 r. (KDW II nr 1154), Kwiecieszewa z 1342 r. (KDW II nr 1210), Mogilna z 1398 r. (KDW III nr 1989), Mroczy z 1397 r. (KDW III nr 1937), Gąsawy z 1388 r. (KDW III nr 1876), Ślesina z 1358 r. (KDW VI nr 178).

<sup>32</sup> J. Ślaski, S. Tabaczyński, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne Wielkopolski. Materiały*, Warszawa–Wrocław 1959 s. 564–565; SiM t. 7 s. 25.

<sup>33</sup> Na temat położenia por. E. Callier, *Kronika żałobna*, s. 218; SG t. 13 s. 161; P. Paliński, *Powiat*, s. 218; A. M. Wyrwa, *Średniowieczne dzieje miasta od lokacji do końca XV w.*, w: *Dzieje Wągrowca*, red. E. Makowskiej, Poznań 1994 s. 7–9.

Główna droga z Poznania na Pomorze prowadziła przez Skoki i Łęgowo, następnie wzdłuż wschodniego brzegu Jeziora Łęgowskiego dochodziła od południa do omawianej wyspy, skąd dalej kierowała się na północ w stronę przejścia na Wełnie. Mniej więcej w połowie wyspy droga ta zbiegała się ze szlakiem z Gniezna, wiodącym do Wągrowca z południowego wschodu. Monografista Wągrowca H. Hockenbeck uważa tę drogę za ważny szlak handlowy z okresu wpływów rzymskich, łączący południe Europy (w tym ziemie Wielkopolski) z wybrzeżem Bałtyku<sup>34</sup>. Według tradycji, tędy miał udawać się do Prus św. Wojciech, o czym poświadcza rzekomo kamień leżący nad Wełną, na którym wypoczywał w czasie podróży na północ. Niemniej jednak w świetle licznych znalezisk z okresu rzymskiego droga z Poznania do Gdańska przez Łekno, może mieć odległą metrykę<sup>35</sup>.

Osadnictwo wczesnośredniowieczne w okolicach Wągrowca znajdowało się w kręgu wpływów grodu obronnego w Łeknie. Według informacji cytowanego już H. Hockenbecka z 1894 r. w Wągrowcu znajdowało się grodzisko za cmentarzem parafialnym, na prawo od szosy do Gniezna, czego jednak nie potwierdziły badania weryfikacyjne prowadzone w latach 1934, 1978 i 1980<sup>36</sup>. Udokumentowane natomiast zostały liczne stanowiska (osady otwarte) z wczesnego średniowiecza na terenie Wągrowca, na jego obrzeżach oraz we wsiach położonych w promieniu 5 do 7 km od obecnego miasta. Ich chronologię określono w szerokim przedziale od VI do połowy XIII w. (tzn. archeologicznych faz B, C, D i E)<sup>37</sup>.

O przedlokacyjnym osadnictwie na terenie Wągrowca niewiele można powiedzieć. Jego początki wiąże się najczęściej z nieznaną dziś miejscowością (żleb) Prostynie, którą opat łekneński Gotszalk nabył 4 marca 1319 r. wraz z całym kluczem łęgowskim za 70 grzywien od Sędziwoja Wojciechowica z roku Zarembów<sup>38</sup>. Na zakupio-

<sup>34</sup> Por. H. Hockenbeck, *Beiträge zur Geschichte des Kloster [Lekno] und der Stadt Wongrowitz*, t. 1, Leipzig 1879 s. 4.

<sup>35</sup> Na temat dróg wielkopolskich por. m.in. W. Szymanski, *Kontakty handlowe Wielkopolski w IX–XI wieku*, Poznań 1958 s. 70 i n.; K. Ślaski, *Łądowe szlaki handlowe Pomorza w XI–XIII w.*, „Zapiski Historyczne” t. 34: 1969 z. 3 s. 388; S. Weymann, *Ze studiów*, s. 215.

<sup>36</sup> W. Kowalenko, *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej (od VII do XII wieku)*, Poznań 1938 s. 314; SiM t. 7 s. 155.

<sup>37</sup> A. M. Wyrowska, *Średniowieczne dzieje miasta*, s. 38–39.

<sup>38</sup> KDW II nr 1007; J. Śliwiński, *Rozwój uposażenia*, s. 23.

ne przez cystersów dobra składała się wieś Łęgowo z kościołem i przynależnościami: Jankowo (*Inchowo*), Marcinkowo (*Masłowo*), Prostynie i Taszarowo (*Znosze* — dziś w granicach Wągrowca) oraz dwa jeziora, lasy, pastwiska, rzeki i młyny. Wspomniana Prostynia była niewielką osadą, prawdopodobnie rybacką, położoną na wspomnianej wyspie w ramionach Wełny i Nielby. Zajmowała najprawdopodobniej środkową część wyspowego wzniesienia, wzdłuż głównej drogi z Poznania na Pomorze. We współczesnym układzie miasta obszar ten odpowiada w przybliżeniu blokowi zabudowy wytworzonymu przez bieg ulic: Farnej, Gnieźnieńskiej, Szerokiej i Klasztornej<sup>39</sup>.

Dzięki dogodnemu położeniu topograficznemu osada na ostrowiu zajęła ważne miejsce w planach osadniczych opactwa, przeżywającego w pierwszej połowie XIV w. kłopoty związane z niszczycielskim najazdem Krzyżaków oraz „czarną śmiercią” szerzącą się w całej Europie, w tym także w dobrach łekneńskich<sup>40</sup>. Cystersi dość wcześnie dostrzegli walory topograficzne nowej osady nad Wełną i być może już wówczas zrodziła się myśl powołania w tym miejscu osady miejskiej, dokąd postanowiono także przenieść siedzibę klasztoru. W celu przyspieszenia rozwoju ekonomicznego i demograficznego Prostyni zakonnicy osadzili w samej osadzie i być może w okolicy wyspy kolonistów (*hospici*), których wspomina dokument z 1381 r.<sup>41</sup> Już po upływie kilkudziesięciu lat od zakupu wyspa musiała zyskać duże znaczenie osadnicze, gdyż w latach siedemdziesiątych XIV w. podjęte zostały działania zmierzające do zorganizowania tam klasztornej ośrodka miejskiego.

Na temat lokacji miejskiej w Prostyni nic pewnego jednakże nie wiadomo. Musiała nastąpić około trzeciej ćwierci XIV stulecia, jednak przed 1381 r., gdyż właśnie wtedy dowiadujemy się z przywileju opata Ewerarda o istnieniu gminy miejskiej<sup>42</sup>. Treścią tego dokumentu jest uposażenie kościoła św. Jakuba na wyspie, przy czym wymienione w nim zostały m. in. powinności mieszczan wobec parafii (*Cives ibidem in Wangrovecz omnes qui inhabitabunt...*), a sama osada po raz pierwszy jest tutaj nazwana Wągrowiec. Tak więc owi *cives* potwierdzają istnienie miasta w 1381 r., które posiadało wów-

<sup>39</sup> E. Linette, *Wągrowiec. Studium historyczno-urbanistyczne* (mps u Woj. Konserwatora Zabytków w Poznaniu), Poznań 1961 s. 17.

<sup>40</sup> G. Patro, *Wągrowiec, Zarys dziejów*, Warszawa 1982 s. 12 i n.

<sup>41</sup> KDW III nr 1796. Por. D. Główką, *Hospites w polskich źródłach pisanych XII–XV w.*, *KHKMR*. 1984 nr 3 s. 116.

<sup>42</sup> KDW III nr 1796; V nr 638.

czas kościół parafialny, plebana Piotra, przynajmniej dwie grupy mieszkańców (*hospites* — goście, *subsides* — zagrodnicy), łąki, role uprawne, rybaków oraz młyn<sup>43</sup>. Ten ostatni powstał przed lokacją, być może jeszcze przed nabyciem wyspy przez cystersów<sup>44</sup>. O udanej lokacji miejskiej w Wągrowcu świadczy kolejna wzmianka źródłowa z 1392 r., w której występuje jako świadek Jakub, *cives de Vangrowiec*<sup>45</sup>. Momentem rozstrzygającym o dalszym rozwoju ekonomicznym nowego ośrodka miejskiego było ustanowienie przez króla Władysława Jagiełłę w 1393 r. dwudniowego jarmarku (na św. Jakuba) i cotygodniowego targu (wtorek)<sup>46</sup>. Wkrótce potem rozpoczął się długi proces przenoszenia klasztoru z Łekna do Wągrowca, który potrwał aż do końca XV w. Na ten czas przypada także ukształtowanie podstawowych zrębów planu miasta lokacyjnego, zachowanego w tej części Wągrowca do dnia dzisiejszego bez większych zmian. Przy szlaku gnieźnieńskim, na skraju wschodniej części zabudowy powstał niewielki trapezowy rynek, wytyczony w południowej części obecnego Placu Targowego. Kościół św. Jakuba wzniesiono z dala od miasta, w zachodniej części wyspy, w pobliżu głównej drogi tranzytowej. Jego usytuowanie względem miasta i rynku jest dość nietypowe i odbiega od praktyki lokacyjnej tych czasów<sup>47</sup>. Być może wpływ na taką lokalizację świątyni miał kształt i położenie wsi Prostyni, wykluczyć natomiast trzeba istnienie w tym miejscu jakiegoś wcześniejszego kościółka romańskiego. Klasztor zbudowano na zachód od kościoła i drogi, w miejscu ustronnym i chronionym przez wody Wełny i Nielby. Dojazd do niego prowadził od strony północnej nieco rozszerzoną drogą, posiadającą jednak drugorzędne znaczenie w układzie komunikacyjnym miasta<sup>48</sup>. Oprócz natu-

<sup>43</sup> SG t. 13 s. 165; E. Gallier, *Kronika żałobna*, s. 220.

<sup>44</sup> Pogląd taki wyraża S. Kozierowski, *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej*, Poznań 1934 s. 2, określając Wągrowiec jako pierwotną osadę młyńską jakiegoś Wągra. Na temat nazwy Wągrowca por. A. M. Wyrwa, *Średniowieczne dzieje miasta*, s. 9 i n.

<sup>45</sup> KDW III nr 1924.

<sup>46</sup> KDW IV nr 2073.

<sup>47</sup> E. Linette, *Wągrowiec*, s. 18.

<sup>48</sup> H. Münch, *Geneza rozplanowania miast wielkopolskich*, Kraków 1946 s. 178 oraz ryc. 56, lokalizuje w tym miejscu pierwotny plac targowy. Do poglądu tego zdaje się także przychylić A. M. Wyrwa, *Średniowieczne dzieje miasta*, s. 49. Pierwotny plac targowy nie istniał we wskazanym przez H. Müncha miejscu, podobnie jak nie było pierwotnie owej drogi (ob. ul. Klasztorna) prowadzącej do klasztoru. Por. E. Linette, *Wągrowiec*, s. 19.

ralnej ochrony, jaką dawało wyspowe położenie, miasto było dodatkowo ubezpieczone otaczającym je wałem, o którym mówi dokument opata Jana z 1498 r., zatwierdzający dawne przywileje mieszkańców Wągrowca<sup>49</sup>. Z powyższego aktu wynika również, że proces organizowania miasta lokacyjnego został zakończony już dość dawno, o czym świadczyć mogą ustalone wówczas granice, ustabilizowana sieć drożna oraz funkcjonowanie podstawowych obiektów miejskich, jak: rynek, ulice, ratusz, jatki, kościół i przynajmniej jedno przedmieście (w stronę Łekna). Miasto rządziło się prawem magdeburskim, potwierdzonym w 1427 r. przez króla Władysława Jagiełłę<sup>50</sup>.

Na koniec godzi się poruszyć jeszcze sprawę rzekomej darowizny miasta Skoki opactwu łekneńskiemu w XIV w. Otóż według nieznanego dotąd dokumentu z 25 stycznia 1377 r. dziedzic Skoków, Janusz z Podlesia, przekazał opatowi Henrykowi i jego zgromadzeniu miasto Skoki z zamkiem i wszystkimi dochodami. Ów dokument, wpisany do tzw. Kroniki wągrowieckiej prawdopodobnie około XVII–XVIII w., został ostatnio ogłoszony przez A. M. Wyrwę, jednakże bez krytycznego omówienia jego wiarygodności<sup>51</sup>. Wątpliwości co do autentyczności tego aktu miał już autor Kroniki, pisząc: [...] *nie wiadomo, czy to miasto kiedykolwiek było w rękach klasztoru*. Ze źródeł wiadomo, że miasto w Skokach zostało założone na surowym korzeniu i urządzone według prawa średniego przez Janusza z Podlesia herbu Nowina, na podstawie zezwolenia króla Kazimierza Wielkiego z dnia 1–6 marca 1367 r.<sup>52</sup> Lokacja okazała się całkowicie udana, gdyż już w 1389 r. pojawili się w źródłach mieszczanie skoccy, a począwszy od 1399 r. wójt Jan. Równocześnie z miastem powstał także kościół parafialny pod wezw. św. Mikołaja, konsekrowany

<sup>49</sup> H. Hockenbeck, *Beiträge*, s. 88–93.

<sup>50</sup> A. M. Wyrwa, *tamże*, s. 46–47 wysuwa hipotezę, iż *Wągrowiec był miastem lokowanym na prawie polskim i dopiero potem* (tj. od 1427 r. — M. B.) *uzyskał tzw. prawo niemieckie magdeburskie*. Autor ten przypisuje Prostyni (przedlokacyjny Wągrowiec) targowy charakter przed uzyskaniem praw miejskich. A. M. Wyrwa zmienił swój pogląd na ten temat w nowszej pracy, por. *Tenże*, *Procesy*, s. 80. Na temat tzw. dokumentów lokacyjnych Władysława Jagiełły wypowiedział się już wcześniej K. Buczek, *Targi i miasta na prawie polskim*, Wrocław 1964 s. 13 i n., udowadniając ostatecznie, iż były to potwierdzenia lub odnowienia przez miasta praw już posiadanych. Por. na ten temat także S. Kuraś, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV–XV w.*, Wrocław 1971 s. 193, 109 i n.

<sup>51</sup> A. M. Wyrwa, *Procesy*, s. 246–247.

<sup>52</sup> KDW VI nr 218; J. Ujda, *Przywilej lokacyjny miasta Skoki*, „Przeszłość” 7:1936 s. 2, 204 i n.

przez biskupa poznańskiego Jana Doliwę w 1373 r.<sup>53</sup> Do roku 1580 brakuje w źródłach jakichkolwiek wzmianek na temat sporów cystersów o Skoki z jego dziedzicami. Zostały w nich natomiast utrwalone liczne imiona świeckich dziedziców miasta, podziały dóbr miejskich, transakcje sprzedaży, rozszczenia o spadki itp.<sup>54</sup> Tak więc sprawa wymaga dalszych badań pod kątem stwierdzenia wiarygodności wspomnianego dokumentu fundacyjnego, gdyż zachodzi podejrzenie jego sfałszowania na długo przed wpisaniem do Kroniki wągrowieckiej.

## 2 Opactwo cystersów w Łądzie

Dobra ziemskie cystersów łądzkich w okresie XII–XIV w. dorównywały wielkością latyfundium klasztoru łeknieńskiego. Także tutaj większość nadań pochodziła od różnych książąt i instytucji kościelnych, natomiast zdecydowanie mniej od osób prywatnych. Główna część dóbr zlokalizowana została w dorzeczu środkowej Warty, jedynie dwa mniejsze klucze włości powstały w XIII w. na Pomorzu Gdańskim i Kujawach. Analiza rozwoju posiadłości łądzkich wskazuje, że największą dynamikę rozwojową przejawiały one w drugiej połowie XIII w. Charakteryzowała je wówczas stosunkowo duża ilość transakcji zamiany, w której dostrzec można wyraźne dążenie do centralizacji włości wokół siedziby klasztoru w Łądzie<sup>55</sup>. Ogółem w końcu wieku XIV opactwo skupiło w swoich rękach około 57 wsi, liczne lasy, kilkanaście jezior, solanki w okolicach Łądu, uzupełniane dochodami: z rybołówstwa na Warcie i Wiśle, z jatek miejskich, karczem, młynów i dziesięcin<sup>56</sup>. Ponadto klasztor posiadał prawo patronatu nad kilkoma kościołami oraz liczne regalia, immunitety sądowe i ekonomiczne<sup>57</sup>.

<sup>53</sup> M. Brust, *Początki i rozwój miast w dorzeczu środkowej Warty i dolnej Wełny*, „Roczniki Historyczne” R. 52: 1986 s. 39 i n.

<sup>54</sup> T e n ż e, *Osadnictwo średniowieczne w dorzeczu dolnej Wełny i środkowej Warty (od VI do połowy XVI w.)*, część 3 (mps w IH UAM), Poznań 1984 s. 442–446 hasło: *Skoki*.

<sup>55</sup> Por. A. M. Wyrwa, *Procesy*, s. 122.

<sup>56</sup> *Tamże*, s. 123–125 i tabela 2–A na s. 231–237.

<sup>57</sup> J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do roku 1381*, Poznań 1936 s. 358–367; Z. Kaczmarski, *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach Kościoła w Polsce do końca XIV w.*, Poznań 1936 s. 244–252.

Procesom urbanizacyjnym, ujawniającym się tutaj wyraźniej i silniej aniżeli w Łeknie sprzyjało kilka elementów, z których najważniejszym był gród plemienny i wczesnopiastowski wraz z wytworzonym zespołem osadniczym, następnie przebieg kilku ważnych dróg tranzytowych oraz funkcjonowanie w dobrach klasztornych czterech targów z karczmami, skupiających całą lokalną wymianę handlową. Ważną rolę w umacnianiu wspomnianych procesów urbanizacyjnych odegrała działalność gospodarcza cystersów łądzkich, nastawiona głównie na rolnictwo, hodowlę i częściowo na rzemiosło, a także kolonizacja wsi klasztornych<sup>58</sup>. Trzy z wymienionych targów, a mianowicie Glew (*Chlew*), Tury (*Thur*) i Sobótka (*Sobočka*) są niezwykle trudne do identyfikacji. Na podstawie tzw. fałszyfikatu kolońskiego wiadomo jedynie, iż weszły w posiadanie klasztoru przed 1261 r., może wkrótce po fundacji opactwa<sup>59</sup>. Ich dalsze losy niestety nie są znane, być może zmieniły nazwę albo też zaginęły, z pewnością jednak nie przeobraziły się w miasta. Inne natomiast były losy pochodzącej z pierwotnego nadania osady Kościół (*Kossol*, *Kosczol*), nazywanej w dokumentach także *forum sancti Nicolai* (Targ św. Mikołaja), która już po połowie XIII w. przekształcona została w *oppidum Łądek*<sup>60</sup>. Na lewym brzegu Warty, na wprost Łądka, powstał w XV w. jeszcze jeden ośrodek miejski w Zagórowie, lokowany w klasztornej wsi, należącej od 1261 r. do dóbr opackich<sup>61</sup>.

## Łądek

Z pewnością pierwszej połowy XII stulecia sięgają początki osady targowej w Łądku, powstałej nieopodal grodu plemiennego i wczesnopiastowskiego nad Wartą. Gród w Łądzie wzniesiony został na

<sup>58</sup> A. M. Wyrwa, *Procesy*, s. 126. Ogółem cystersi przenieśli na prawo niemieckie 17 wsi, zaś jedną założyli na surowym korzeniu (Wola Łądzka).

<sup>59</sup> Odnośny fragment dotyczący fundacji tych wsi brzmi: *Potwierdzamy także [...] trzy rynki z karczmami Gleu, Thur, Sobočka, a poza tym potwierdzamy, iż karczmarze z owych wsi nigdy nie będą pozwani, chyba, że przed opata [...]*, cyt. za A. M. Wyrwa, *tamże*, s. 112. Informacje na temat powyższych osad także KDW I nr 393, VI nr 27. W 1280 r. opactwo otrzymało immunitet dla wspomnianych targów, które zostały przekształcone w *forum liberum*, por. K. Malczyński, *Najstarsze targi w Polsce i stosunek ich do miast przed kolonizacją na prawie niemieckim*, Lwów 1926 s. 102.

<sup>60</sup> KDW I nr 10. Por. także M. Kamiński, *Dawne opactwo zakonu cysterskiego w Łądzie nad Wartą*, Łądek 1936 s. 41.

<sup>61</sup> KDW I nr 393; V nr 117.

prawym brzegu rzeki, w centralnym miejscu szerokiej w tym miejscu Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej, na jednym z licznych wydmywnych wzniesień, zwanym Rydlowa Góra<sup>62</sup>. Prowadzone od 1960 r. (z krótkimi przerwami) badania archeologiczne przyniosły szereg rozstrzygnięć w kilku węzłowych problemach, jak np. chronologii obiektu obronnego, jego charakteru w okresie plemiennym i wczesnopanństwowym, etapów budowy oraz osadnictwa przygodowego<sup>63</sup>. Niemniej jednak w dalszym ciągu szereg spraw szczegółowych pozostało nadal nie rozstrzygniętych, z uwagi na to, iż gród w Łądzie jest obiektem skomplikowanym i trudnym do rozpoznania ze względu na dość zatarte i niezbyt czytelne formy zewnętrzne. Jego chronologię określono w szerokim przedziale od VI do połowy XIII w. (Fazy B–D–E), z przerwą w funkcjonowaniu przypadającą w IX w.<sup>64</sup> Był to gród nizinny, wklęsły i dwuczłonowy oraz posiadający kilka etapów rozbudowy. Przepuszczalnie najstarsza faza grodu poprzedzona została istnieniem na wydmie osady otwartej, której relikty odkryto w najniższych warstwach osadniczych obiektu obronnego. Od zachodu przylegała do grodu osada podgrodzowa (podgrodzie), datowana na X — połowę XIII w.<sup>65</sup> Na obu tych obiektach (gród, podgrodzie) odkryto obszernie cmentarzyska użytkowane aż do upadku grodu w połowie XIII w. Ważne znaczenie dla rekonstrukcji dziejów łądzkiego zespołu osadniczego posiadało odkrycie na podgrodziu fundamentów niewielkiego, jednonawowego kościoła, zapewne pod wezw. św. Piotra, wspomnianego w falsyfikacie Władysława Odonica pod datą 1236 r.<sup>66</sup> Okres

<sup>62</sup> Na temat grodu w Łądzie por. A. Wędzki, *Rozwój osadnictwa i podziały terytorialne ziemi łądzkiej do końca XIV w.*, „Slavia Antiqua” t. 13:1966 s. 33 i n.; *Dzieje ziemi słupeckiej*, praca zb., Słupca–Poznań 1960 s. 59; *Gród wczesnośredniowieczny w Łądzie nad Wartą*, red. W. Błaszyk, Poznań 1978 s. 34; SiM t. 3 s. 202–204; J. Szymczak, *Grody w Polsce*, s. 12, tam dalsza literatura. Raz po raz przewija się w literaturze pogląd W. Łuszczkiewicza zakładający istnienie w Łądzie dwóch grodów, por. Tenże, *Opactwo cysterskie w Łądzie nad Wartą i jego średniowieczne zabytki sztuki*, „Sprawozdanie Komisji do badania historii sztuki w Polsce” t. 3 z. 4, Kraków 1887 s. 117–118. Punktem wyjścia autora jest falsyfikat z 1236 r., w którym jest mowa o nadaniu opactwu w Łądzie miejsca starego grodu (*castellum vetus*), co doprowadzało go do takich konkluzji (KDW I nr 192), por. na ten temat A. Wędzki, *Rozwój osadnictwa*, s. 34–36, gdzie dalsza literatura.

<sup>63</sup> Do dziś nie zostały opublikowane materiały z badań prowadzonych na zespole grodowym w latach osiemdziesiątych naszego wieku.

<sup>64</sup> *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*, red. Z. Kurnatowska, Poznań 1990 s. 132.

<sup>65</sup> *Tamże*, s. 135.

<sup>66</sup> KDW I nr 135.

jego użytkowania można zamknąć w ramach jednego stulecia, pomiędzy połową XII a połową XIII w., tzn. do katastrofy budowlanej spowodowanej przybojem wód w Warcie i podmyciem oraz obsunięciem się gruntu wraz z apsydą kościoła, stojącego tuż przy skarpię fosa<sup>67</sup>. Drugi kościół pod wezw. św. Andrzeja, wymieniony we wspomnianym falsyfikacie, lokalizuje się najczęściej na grodzie, jednakże dotychczas nie udało się go precyzyjnie umiejscowić. Z zebranych dość skąpych śladów ustalono jedynie, że świątynia ta przestała istnieć na przełomie XII i XIII w., a z pewnością w pierwszej połowie XIII w., to jest w okresie walk o ziemię łądzką<sup>68</sup>.

Najstarsza wzmianka źródłowa dotycząca Łądu pochodzi z bulli papieża Innocentego II z 1136 r., w której został wspomniany w formie *de Landa*, obok szeregu innych grodów stołecznych<sup>69</sup>. Dokument ten wymienia powinności (dziesięciny, cło) przynależne arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu z ówczesnych ośrodków grodowych. Według zgodnej opinii badaczy gród w Łądzie był wówczas siedzibą kasztelanii, funkcjonującej już od jakiegoś czasu<sup>70</sup>. Przez obszar kasztelanii łądzkiej przechodziły dwa ważne szlaki dalekosiężne, krzyżujące się w pobliskiej osadzie targowej. Pierwszy z nich równoleżnikowy, łączący Ruś z Pomorzem, począwszy od Lutomierska i Spycymierza biegł do Konina, gdzie po przekroczeniu Warty kierował się na zachód w stronę osady targowej i Łądu. Stąd przez Biechów, Giecz i Kostrzyn prowadził do Poznania i dalej na północny zachód<sup>71</sup>. Drugi szlak, południkowy, z Kalisza wiódł do Stawiszyna,

<sup>67</sup> *Gród wczesnośredniowieczny*, s. 59.

<sup>68</sup> *Tamże*, s. 38; A. Wędzki, *Rozwój osadnictwa*, s. 43; J. Szymczak, *Walki o kasztelanie łądzką w połowie XIII wieku*, „Rocznik Kaliski” t. 7:1974 s. 10 i n.

<sup>69</sup> KDW I nr 7.

<sup>70</sup> A. Gąsiorowski, *Uwagi o mniejszych kasztelaniach wielkopolskich XIII–XV wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” t. 19:1967 z. 1 s. 76; Z. i S. Kurnatowscy, *Problematyka kształtowania się osiedli wczesnomiejskich w Wielkopolsce*, w: *Studia z dziejów kultury Zachodniej Słowiańszczyzny*, red. J. Żak, J. Ostojca–Zagórski, Poznań 1983 s. 96–101 oraz mapa nr 2 i 5; Z. Kurnatowska, *Przemiany lokalnych ośrodków władzy w XI–XII wieku w Wielkopolsce*, w: *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI–XII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. S. Moździoch, Wrocław 1993 s. 25; Tenże, *Próba odtworzenia organizacji zarządu terytorialnego państwa pierwszych Piastów w Wielkopolsce*, w: *Obronność polskiej granicy zachodniej w dobie pierwszych Piastów*, red. L. Leciejewicz, Wrocław 1984 s. 48, 87, 89 i ryc. 2, 4.

<sup>71</sup> K. Jażdżewski, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Lutomiersku pod Łodzią w świetle badań w r. 1949 r.*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” t. 1, Wro-



następnie wzdłuż zachodniego odgałęzienia drogi docierał do pradoliny w okolicy Zagórowa. Przeprawa przez Wartę następowała przy grodzie łądzkim, o czym świadczy *Stary przewóz Wymysłów* zaznaczony na mapie Karola de Porthéasa z końca XVIII w.<sup>72</sup> Z tego miejsca szlak kierował się na północny wschód, pokonując ciąg starorzeczy i suchych wysp w podmokłym dnie pradoliny, następnie skrajem wydm (Łądkowski Borek) prowadził aż do Łądka, do którego docierał od południa. Pozostałością tego traktu jest szeroka droga wychodząca z rynku w Łądku i kierująca się głębokim wąwozem w stronę Warty<sup>73</sup>.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że gród w Łądzie stanowił centrum administracyjne i kościelne w tej części Wielkopolski oraz zapewniał ochronę wspomnianych szlaków handlowych i ważnej przeprawy przez Wartę. Rangę gospodarczą ośrodka podnosiła komora celna wymieniona już w bulli papieskiej z 1136 r. i wzmiankowana często w źródłach w następnym stuleciu<sup>74</sup>. Największy rozwój grodu przypadł na wiek XII i przełom XII/XIII w., jednakże już w pierwszych dziesięcioleciach rozbitcia dzielnicowego pojawiać się zaczęły symptomy mającego nastąpić upadku politycznej i strategicznej roli Łądu — co stało się ostatecznie około połowy XIII w. Sprowadzenie cystersów w czwartym ćwierćwieczu XII w. i budowa klasztoru w Łądzie było właśnie jednym z tych wydarzeń, które zapowiadały nieuchronny kres istnienia grodu łądzkiego<sup>75</sup>.

Zanim to nastąpiło gród w Łądzie przez dłuższy czas pełnił funkcję ośrodka dla okolicznego osadnictwa rozwijającego się szczególnie silnie w latach 1050–1250 (Faza E), głównie na licznych w pradolinie wyspach wydmowych, następnie na północnej wysoczyźnie oraz częściowo na zalesionych obszarach położonych na południe od Warty (osady służebne)<sup>76</sup>. W bezpośrednim sąsiedztwie centrum osad-

claw 1951 s. 91 i n.; S. Weymann, *Ze studiów*, s. 214; *Gród wczesnośredniowieczny*, s. 42; A. Wędzki, *Rozwój osadnictwa*, s. 39 i n.

<sup>72</sup> T. Wąsowiczówna, *Kalisz na tle wczesnośredniowiecznej sieci drogowej, w: Osiemnaście wieków Kalisza*, red. A. Gieysztor, t. 1, Kalisz 1960 s. 80.

<sup>73</sup> A. Wędzki, *tamże*, s. 41. Nie jest wykluczone, że przed regulacją Warty funkcjonowały w okolicy Łądu jeszcze inne przeprawy, np. w pobliżu rzeki Meszny, położonej na zachód od grodu, por. *Gród wczesnośredniowieczny*, s. 157.

<sup>74</sup> Por. S. Weymann, *Cła i drogi handlowe w Polsce Piastowskiej*, Poznań 1938 s. 131. W XIII w. wymienione jest opole łądzkie, por. SG t. 15 cz. 2 s. 2, 214 (1291).

<sup>75</sup> Fundacja klasztoru w Łądzie zajął się ostatnio A. M. Wyrwa, *Procesy*, s. 83 i n.

<sup>76</sup> T. Dunin-Wąsowicz, *Topografia wczesnośredniowiecznego regionu konińskiego w świetle badań hydrograficznych*, w: *Z dziejów regionu konińskiego*, red.

niczego w Łądzie osadnictwo rozwinęło się w kilku wyraźnie wyodrębniających się w terenie zespołach. Według rozpoznania dokonanego w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski, pierwszy z nich stanowił gród z najbliższym otoczeniem osadniczym, drugi rozlokował się na wschód od niego, głównie na wydmach w dolinie Warty, wreszcie kolejny odkryto na zachód od grodu, w rejonie pierwotnej lokalizacji klasztoru (osada Kamień). Na północ od pradoliny, na skraju wysoczyzny ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego zlokalizowano w rejonie Policka, Łądu i wsi Dolany, położonej na wschód od Łądka<sup>77</sup>. Na dobrze rozwijające się już w początkach XI w. osadnictwo wskazują również dwa skarby srebrne odkryte w pobliżu Łądka i znalezisko wczesnośredniowiecznej łodzi typu pomorskiego<sup>78</sup>. Już w końcu XII w. Łąd wytworzył wielofunkcyjny kompleks osadniczy, w którym można dopatrzeć się przynajmniej czterech elementów: grodu, pełniącego omówione już funkcje administracyjne, militarne i gospodarcze, podgrodzia o niezidentyfikowanym charakterze (może rzemieślniczy), klasztoru<sup>79</sup>, przeniesionego w obecne miejsce między 1232 a 1255 r., i wreszcie targu. Zdaniem A. Wędzkiego, Łąd w tym okresie posiadał wszelkie cechy ośrodka wczesnomiejskiego, zmierzającego do przekształcenia w znaczne miasto lokacyjne — do czego jednak ostatecznie nie doszło<sup>80</sup>. W wyniku splotu niekorzystnych zdarzeń, jak choćby walka o kasztelanię łądzką i upadek grodu, przekształcenie układu sieci komunikacyjnej oraz ogólne zmiany polityczne na ziemiach polskich w okresie rozbitcia dzielnicowego — nastąpiło osłabienie czynników urbanistycznych w Łądzie i wytworzenie się, zamiast jednego, kilku niewielkich miast w tym rejonie, jak np. Słupca, Golina, Zagórow, Łądek.

M. Dembińska, Wrocław 1970 s. 64 uważa, iż do grodu łądzkiego należały wsie służebne: Świątniki, Kuchary, Łągiewniki, Konary — wszystkie położone na zalesionych obszarach lewobrzeżnej Warty.

<sup>77</sup> Por. S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie dorzecza Warty od Koła do ujścia w świetle nazw geograficznych*, „Slavia Occidentalis” t. 5, Poznań 1926 s. 121, 225; SiM t. 3 s. 202–207; *Gród wczesnośredniowieczny*, s. 48–51; A. M. Wyrwa, *Procesy*, s. 106–109; *Stan i potrzeby badań*, s. 132–134.

<sup>78</sup> J. Ślaski, S. Tabaczyński, *Wczesnośredniowieczne skarby*, s. 33; P. Smolarek, *Znalezisko wczesnośredniowiecznej łodzi z Łądu nad Wartą*, KHKM R. 33:1985 z. 3 s. 171–183.

<sup>79</sup> H. Waraczewski, *Proces fundacyjny klasztoru cystersów w Łądzie nad Wartą*, „Nasza Przyszłość” t. 83:1994 s. 161.

<sup>80</sup> A. Wędzki, *Rozwój osadnictwa*, s. 44.

Osada Łądek usytuowana jest na północnej krawędzi pradoliny, w odległości około 3 km od dawnego grodu łądzkiego<sup>81</sup>. Jak już wspomniano, brak perspektywy dla rozwoju przestrzennego grodu wraz z podgrodzem spowodował zlokalizowanie osady targowej na dogodniejszym i całkowicie otwartym terenie, w miejscu skrzyżowania szlaków handlowych. Według falsyfikatu łądzkiego z roku 1145, Mieszko Stary nadał cystersom miejscowość *Kossol ubi concessimus esse forum omni libertate plenum*<sup>82</sup>, nazwaną w źródłach także *forum beati Nicolai*<sup>83</sup>. Dyskusyjna jest kwestia czasu powstania targu. Zdaniem Z. Kaczmarczyka prawdziwa wiadomość we wspomnianym falsyfikacie dotyczy jedynie targu w Kościele (Łądku), określonego jako wolny<sup>84</sup>. Zdaniem innych badaczy lokacja targu przy grodzie kasztelańskim mogła mieć miejsce w czasie, gdy Łądek (*Kossol*) był jeszcze własnością księżęcą, zapewne w pierwszej połowie XII w.<sup>85</sup> Niewątpliwie z tego samego okresu pochodzi kościół targowy pod wezw. św. Mikołaja, którego nazwa objęła wcześniej także samą osadę targową, położoną na skrzyżowaniu ważnych dróg tranzytowych. Trzeba dodać, iż św. Mikołaj był w średniowieczu patronem kupców i żeglarzy, stąd też często jego imię nadawano kościołom zlokalizowanym przy szlakach handlowych i w osadach targowych<sup>86</sup>.

Położenie Łądku w centrum dóbr klasztornych klucza wielkopolskiego, na skrzyżowaniu dwóch ważnych szlaków handlowych oraz

<sup>81</sup> T. Bartkowski, *Transurbacje miast Wielkopolski*, Poznań 1981 s. 55; *Dzieje ziemi słupeckiej*, s. 67; T. Dunin-Wąsowicz, *Zmiany w topografii osadnictwa wielkich dolin na Nizinie Środkowoeuropejskim w XIII wieku*, Wrocław 1974 s. 78.

<sup>82</sup> KDW I nr 10.

<sup>83</sup> KDW I nr 290.

<sup>84</sup> Z. Kaczmarczyk, *Immunitet*, s. 247. Na temat pojęcia „wolny targ” wypowiedzieli się wyczerpująco K. Buczek, *Targi i miasta*, s. 44 i n.; B. Zientara, *Przełom w rozwoju miast środkowoeuropejskich w pierwszej połowie XIII wieku*, „Przeгляд Historyczny” t. 67:1976 nr 2 s. 231, gdzie wnikliwa krytyka poglądów na ten temat A. Wędzkiego (Tegoż, *Początki reformy miejskiej w środkowej Europie do połowy XIII wieku*, *Słowiańszczyzna Zachodnia*, Warszawa-Poznań 1974 s. 50 i n.).

<sup>85</sup> Por. K. Maleczyński, *Najstarsze targi*, s. 91; Z. Wojciechowski, *Najstarsze targi w Polsce. Uwagi krytyczno-polemiczne*, w: *Pamiętnik trzydziestolecia pracy naukowej prof. dr Przemysława Dąbkowskiego*, Lwów 1927 s. 372; A. Wędzki, *Rozwój osadnictwa*, s. 44.

<sup>86</sup> Jak podkreśla T. Dunin-Wąsowicz, *Topografia*, s. 66 wezwanie kościoła targowego św. Mikołaja, jak również klasztoru NMPanny i św. Mikołaja, są charakterystyczne dla patrociniów wczesnośredniowiecznego Kościoła polskiego, zatem można je datować na XI-XII w. Por. także M. Tyćówna, *Kościół św. Mikołaja w Poznaniu*, „Kronika Miasta Poznania” t. 4:1926 nr 12 s. 250.

w otoczeniu dość dobrze rozwiniętego osadnictwa wiejskiego, stwarzało korzystne warunki dla ukształtowania się rynku lokalnego wokół zespołu osadniczego w Łądzie (gród, klasztor, targ). Początkowo najprawdopodobniej cały łądzki obszar klasztorny (może także terytorium kasztelanii) tworzył jeden wielki rynek lokalny, zaciągający się z sąsiednimi obszarami handlowymi w Kaliszu, Spicymierzu, Zbarze i Wilkowyji<sup>87</sup>. Ponadto na obszarze tym znajdowały się mniejsze rynki lokalne tworzące okręgi o promieniu długości około dziesięciu kilometrów, zlokalizowane w miejscowościach przekształconych w XIII-XIV w. w miasta lokacyjne: w Łądku, Koninie (St. Miasto)<sup>88</sup>, Kazimierzu Biskupim<sup>89</sup> oraz przy grodzie kasztelańskim w Biechowie<sup>90</sup>. Dynamiczny rozwój gospodarczy dóbr klasztornych, zauważalny w źródłach od połowy XIII w. wpłynął niewątpliwie korzystnie na funkcjonowanie targu św. Mikołaja<sup>91</sup>. Podobnie jak w innych miejscowościach targowych, także i tutaj dość wcześnie pojawiła się ludność napływowa, zwana w źródłach *commorantes*, zajmująca się handlem i wykonywaniem rozmaitych usług dla mieszkańców<sup>92</sup>. Z nich to właśnie, zdaniem H. Łowmiańskiego, wywodziła się grupa kupców i rzemieślników osiadłych na stałe w osadzie przy *forum* św. Mikołaja<sup>93</sup>. Już przed lokacją miejską wykształciła ona w Łądku niewielkie założenie urbanistyczne o wydłużonym placu znacznych rozmiarów, składającym się niejako z dwóch części: węższej — w okolicach kościoła św. Mikołaja i południowego wylotu drogi, oraz szerszej — w miejscu skrzyżowania szlaku południkowego (kaliski) z równoleżnikowym (koniński)<sup>94</sup>. Podobne przykłady form przestrzennych targów przedlokacyjnych zostały

<sup>87</sup> S. Trawkowski, *Geneza regionu kaliskiego*, w: *Osiemnaście wieków Kalisza*, t. 3, Kalisz 1962 s. 24 i n. oraz ryc. na s. 25.

<sup>88</sup> Targ w Kazimierzu znany od 1287 r. (KDW I nr 585); I. Tłoczek, *Miasteczka rolnicze w Wielkopolsce*, Warszawa 1955 s. 200 początki targu umieszcza w XII w.

<sup>89</sup> Ośrodek targowy w Starym Mieście w Koninie rozwinął się na przełomie XII i XIII w., S. Trawkowski, *Geneza*, s. 25; A. Wędzki, *Początki Konina*, „Rocznik Koniński” R. 7:1979 s. 18.

<sup>90</sup> *Kasztelanowie w Biechowie notowani od 1252 r.* (KDW I nr 300), por. także: *Urzednicy wielkopolscy XII-XV wieku*, Spisy, opr. M. Bielińska, Wrocław 1985 s. 33; Z. Kurnatowska, *Przemiany*, s. 26, początki grodu przesuwają na XII w.

<sup>91</sup> A. M. Wyrwa, *Procesy*, s. 122 i n.

<sup>92</sup> K. Maleczyński, *Najstarsze targi*, s. 141.

<sup>93</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 6 cz. 2, Warszawa 1985 s. 704 i przypis 1735. Inaczej K. Buczek, *Targi i miasta*, s. 91.

<sup>94</sup> Por. plan miasta z 1825 r. według reprodukcji H. Münch, *Geneza*, tablica XXXIII.

stwierdzone także w planach miejskich Pakości, Tarczyna, Zakroczymia, Serocka i wielu innych miast na terenie całej Polski<sup>95</sup>.

Starania o uzyskanie zgody na lokowanie Łądku na prawie miejskim podjęło opactwo w okresie intensywnych walk o kasztelanię łądzką. Zezwolenie takie uzyskał w 1250 r. opat Krystian od księcia Kazimierza Łęczyckiego i Kujawskiego, w którym jest mowa o założeniu miasta *in foro beati Nicolai*<sup>96</sup>. Jednocześnie książę nadał pełny immunitet sądowy wszystkim osadzonym weń osobom, zwalniając je jednocześnie z wszelkiej zależności od praw i obowiązków książęcych, z wyjątkiem obrony kraju<sup>97</sup>. Niezwykle interesujący jest fakt, iż prawo to miało służyć wszystkim Niemcom przybyłym do nowo lokowanego miasta i jedynie pięciu Polakom wyliczonym w dokumencie imiennie<sup>98</sup>. Jednym z nich był *Johannes iudex*, zapewne sędzia klasztorny pełniący do tej pory swoje obowiązki na targu z ramienia opactwa<sup>99</sup>. Nie byli to jednak wszyscy Polacy zamieszkali w osiedlu targowym, lecz wyróżnieni przez klasztor zamożniejsi kupcy i rzemieślnicy. Niezbyt jasne są kryteria wyboru tej piątki, natomiast bardziej zrozumiałe są motywy decyzji cystersów, którzy z pewnością chcieli zastąpić polskich mieszkańców osady św. Mikołaja, przez sprowadzonych rzemieślników i kupców niemieckich<sup>100</sup>. Jednakże zamiar ten upadł, gdyż nie udało się zwerbować osadników do Łądku i założyć tam miasta, z wyraźną przewagą niemieckiego elementu etnicznego.

Kolejny przywilej otrzymali opaci już po zdobyciu kasztelanii łądzkiej od księcia Bolesława Pobożnego w 1269 r.<sup>101</sup> Różnił się on od poprzedniego dokumentu tym, że zawierał pozwolenie książęce na osadzenie miasta *cum Theutonici et liberis Polonis* oraz bobrownikami i ludźmi niewolnymi nadanymi już dawno klasz-

<sup>95</sup> T. Zagrodzki, *Formy wczesnomiejskiego osadnictwa targów w układach urbanistycznych niektórych miast mazowieckich*, „Kwartalnik Urbanistyki i Architektury” R. 1991 z. 3 s. 228. B. Rogalski, *Kształtowanie się form przestrzennych sieci osadniczej Wielkopolski średniowiecznej*, Poznań 1988 s. 190 uważa mniejszy plac przy kościele św. Mikołaja za pierwotne miejsce targu łądzkiego. Podobnie I. Tłoczek, *Miasteczka*, s. 184.

<sup>96</sup> KDW I nr 290.

<sup>97</sup> SG t. 15 cz. 2, Warszawa 1902 s. 214; W. Szczygielski, *Obowiązki i powinności wojskowe miast i mieszczanstwa w Polsce od XIII do połowy XV*, w: „Studia i Materiały do Dziejów Wojskowości w Polsce” t. 5:1960 s. 429–430.

<sup>98</sup> Byli to: Johhanes, Nicolaus, Dobros, Gerlacus i Vsemir (KDW I nr 290).

<sup>99</sup> K. Buczek, *Targi i miasta*, s. 90; H. Łowmiański, *Początki Polski*, s. 720.

<sup>100</sup> Tak H. Łowmiański, *tamże*, s. 720.

<sup>101</sup> KDW I nr 440.

torowi<sup>102</sup>. Prawem miejskim objęto w tym przypadku wszystkich mieszkańców targu św. Mikołaja, złożonych z ludzi wolnych, niewolnych, kupców i rzemieślników oraz osób trudniących się zawodami rolniczymi. Jak słusznie stwierdził T. Tyc klasztor postąpił tak, gdyż *widoki zdobycia cudzoziemców były niewielkie*<sup>103</sup>. Tak więc, niezależnie od ilości przybyłych do osady targowej osadników niemieckich, lokację miejską w Kościele, który nazwany został później Łądkiem, można śmiało uznać za przykład rodzimego przedsięwzięcia lokacyjnego. Nie są znane szczegóły lokacji miejskiej, gdyż nie zachował się kontrakt lokacyjny, który jednak w ogóle mógł nie istnieć<sup>104</sup>. Odbędzie się ona wszakże w sposób odbiegający od dominującej wówczas praktyki, to znaczy bez udziału specjalnie zatrudnionego zasadzcy lecz jedynie pod kierunkiem urzędników klasztornych<sup>105</sup>. Ze źródeł dotyczących lokacji wsi opackich wiadomo, że wójt Łądku miał sprawować sądownictwo nad mieszkańcami miasta oraz pobliskich osad wiejskich w sprawach *causae maiores*, sam zaś podlegał jedynie sądowi księcia<sup>106</sup>.

Lokacja miasta powiodła się, chociaż sam Łądek nie uzyskał nigdy większego znaczenia i pozostał aż do kasacji klasztoru jedynie podrzędnym ośrodkiem miejskim. Spośród wielu przyczyn takiego stanu rzeczy można m. in. wymienić: utratę strategicznego znaczenia przez ośrodek grodowy i przeprawę w Łądzie, uformowanie się nowego węzła drogowego w pobliskich Pyzdrach — przy szlaku z Kalisza do Poznania, omijającym dawne osadnictwo w Łądzie, przeniesienie funkcji administracyjnych kasztelanii łądzkiej do Konina i wreszcie konkurencja ośrodków miejskich w Kazimierzu Biskupim, Pyzdrach, Koninie oraz Słupcy<sup>107</sup>. O degradacji omawianego miasta może świadczyć również założenie w 1407 r. miasta lokacyjnego w Zagórowie, obsługującego wieś klasztorne położone na obszarze

<sup>102</sup> J. Matuszewski, *Immunitet*, s. 365; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet*, s. 246.

<sup>103</sup> T. Tyc, *Początki kolonizacji wiejskiej na prawie niemieckim w Wielkopolsce (1200–1333)*, Poznań 1924 s. 38.

<sup>104</sup> Na temat umów lokacyjnych, S. Kuraś, *Przywileje prawa*, s. 150 i n. Autor przytacza także przypadki wielokrotnego wydawania przez panujących dokumentów lokacyjnych dla dóbr klasztornych.

<sup>105</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, s. 719.

<sup>106</sup> KDW I nr 440, 600; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet*, s. 252.

<sup>107</sup> A. Wędzki, *Rozwój osadnictwa*, s. 59, 65 oraz mapa nr 5; Kasztelanowie konińscy występują od 1312 r. (KDW II nr 955), por. także S. Arnold, *Terytoria plebienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (w. XII–XIII)*, w: *Z dziejów średniowiecza, Wybór pism*, Warszawa 1968 s. 279.

lewobrzeżnej Warty<sup>108</sup>. Do niewielkiej parafii św. Mikołaja, oprócz Łądka należały: Dolany, Ratyń, Lipiagóra, Sługocin, Kownaty i Łąg<sup>109</sup>. W 1400 r. parafia miejska podporządkowana została klasztorowi w Łądzie<sup>110</sup>.

Łądek jest rzadkim przykładem miasta lokacyjnego powstałego w miejscu dawnej osady z okresu przedlokacyjnego, którą jedynie uporządkowano przestrzennie, oznaczono granice oraz wytyczono rynek i parcele mieszczańskie. Nie miał tu miejsca, bardzo częsty w miastach wielkopolskich, przypadek *translatio civitatis*, znany choćby z przykładów Konina, Kalisza, Szamotuł, Rogoźna, Gostynia, Krobi itp.<sup>111</sup> Ośrodkiem miasta został wydłużony rynek (plac targowy) o wymiarach 70×130 m, z wyraźnym dostosowaniem kształtu powierzchni do przebiegu wcześniejszych dróg, krzyżujących się w obrębie jego granic<sup>112</sup>. Kościół św. Mikołaja zlokalizowano na południowym skraju osady, w pobliżu drogi biegnącej od przeprawy przez Wartę i sąsiedztwie niewielkiego placu stanowiącego niegdyś jedną całość z placem targowym<sup>113</sup>. Ulice Szewska, Szpitalna i Tylna, wytyczające bloki parcel przyrynkowych są późniejszego pochodzenia, a ich całkowita zabudowa nastąpiła dopiero w drugiej połowie XIX w., o czym świadczą plany miasta z roku 1823 i z lat 1890–1900<sup>114</sup>. Do relikwów dawnego układu przestrzennego miasta Łądka należy wielkość i kształt rynku, przebieg ulic i położenie kościoła parafialnego.

### 3 Opactwo kanoników regularnych w Trzemesznie

Tocząca się z górą sto lat dyskusja nad początkami klasztoru w Trzemesznie przyniosła niezwykle bogatą literaturę historyczną<sup>115</sup>, nie

<sup>108</sup> KDW V nr 117. I. Tłoczek, *Miasteczka*, s. 187.

<sup>109</sup> *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej Jana Łaskiego*, wyd. J. Łukomski, J. Korytkowski, t. 1, Gniezno 1880 s. 293.

<sup>110</sup> SG t. 15, cz. 2 s. 214.

<sup>111</sup> Por. T. Lalik, *Stare Miasto w Łęczycy. Przemiany w okresie poprzedzającym lokację (schyłek XII i początek XIII w.)* KHKM R. 1956 z. 4 s. 633 i n.

<sup>112</sup> Plan Łądka z 1825 r. B. Rogalski, *Kształtowanie się form*, s. 190.

<sup>113</sup> H. Münch, *Geneza*, s. 149.

<sup>114</sup> Plan sporządzony przez M. Jodko w latach 1890–1900 reprodukowany przez I. Tłoczkę (Tenże, *Miasteczka*, s. 186).

<sup>115</sup> Brak jest kompletnego opracowania dziejów opactwa kanoników regularnych w Trzemesznie.

przyczyniła się jednakże do uzgodnienia stanowisk badaczy w wielu węzłowych kwestiach, jak choćby charakteru najstarszego klasztoru, osoby fundatora oraz roku budowy obiektów klasztornych<sup>116</sup>. Niezależnie jednak od tego, czy należy w nim widzieć opactwo benedyktyńskie, czy też zgromadzenie kanonickie, a także, czy tradycja Wojciechowa ma jakiegokolwiek podstawy w materiale źródłowym albo jest jedynie legendą pieczołowicie przechowywaną przez klasztor w Trzemesznie przez kilka stuleci (od XII w.), zgromadzony materiał badawczy przemawia nie tylko za wczesną datą powstania tego ośrodka kościelnego, lecz i za jego znaczeniem w okresie odbudowy kościoła w Polsce. Rychłego przełomu w tym względzie możemy oczekiwać ze strony archeologów, których badania prowadzone na tym obiekcie od kilkunastu lat przyniosły nader interesujące wyniki, które jednoznacznie wskazują, iż początek budowy kościoła klasztorowego przypadł dopiero na pierwszą połowę XII w., czyli na okres pobytu w Trzemesznie kanoników regularnych<sup>117</sup>.

Znacznie więcej udokumentowane są zagadnienia materialne klasztoru w XII w., gdyż dysponujemy trzema wiarygodnymi świadectwami źródłowymi: falsyfikatem Mieszka Starego z 28 kwietnia 1145 r. zatwierdzającym i rozszerzającym przywileje opactwa *instaurowanego* przez księcia Bolesława Krzywoustego (sporządzony na podstawie autentycznych dokumentów i zapisków klasztornych z XII w.), następnie przywilejem legata papieskiego kardynała Humbolda z 2 mar-

<sup>116</sup> SSS t. 6 cz. 1 hasło: *Trzemeszno*, gdzie zgromadzono obszerną literaturę przedmiotu do 1976 r., głównie jednak z dziedziny archeologii i architektury. Por. także B. Kürbis, *O początkach kanonii w Trzemesznie*, w: *Europa-Słowiańszczyzna-Polska*, Poznań 1970 s. 327–343; Tejże, *Pogranicze Wielkopolski i Kujaw w X–XII wieku*, w: *Studia z dziejów ziemi mogileńskiej*, red. Cz. Łuczak, Poznań 1978 s. 65–111; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 6 cz. 1, Warszawa 1985 s. 324–329; G. Labuda, *Szkice jedenastego wieku. I. Najstarsze klasztory w Polsce*, w: *Z badań nad dziejami klasztorów w Polsce, Seria: Archeologia Historica Polona*, t. 2, Toruń 1995; J. Dobosz, *Działalność fundacyjna Kazimierza Sprawiedliwego*, Poznań 1995.

<sup>117</sup> K. Józefowiczówna, *Trzy romańskie kościoły*, w: *Studia z dziejów*, s. 97–104; J. Chudziakowa, *Z badań nad architekturą sakralną w Trzemesznie (z lat 1987–1988)*, *Acta UNC Archeologia*, 20, Toruń 1992 s. 9–20; Tejże, *Kościół opacki w Trzemesznie — próba rekonstrukcji faz rozwojowych*, w: *Z badań nad dziejami*, s. 133–140; Tejże, *Klasztor w Trzemesznie w świetle najnowszych badań*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. A. Pobóg-Lenartowicz i M. Derwich, Opole 1995 s. 365–371; M. Wiewióra, *Próba rekonstrukcji etapów budowy klasztoru kanoników regularnych w Trzemesznie*, w: *Z badań nad dziejami*, s. 145–175.

ca 1146 r., potwierdzającym poprzednie nadania dla klasztoru, oraz bullą protekcyjną papieża Eugeniusza III z maja 1147 r.<sup>118</sup> Dwa ostatnie dokumenty doskonale weryfikują informacje zawarte w falsyfikacie Mieszka.

Do końca XII w. klasztor zgromadził ogromne posiadłości, na które składało się m. in. trzydzieści wsi i żrebi, dziesięć jezior, trzy karczmy, tyleż targów, cztery kościoły, jeden młyn, liczne dochody z ceł, dziesięcin i opłat sądowych, jedna salina koło Krakowa oraz ludność służebna i niewolna. Rozciągały się one w kilku kluczach na obszarze sięgającym od Pomorza przez Wielkopolskę, Mazowsze i Ziemię Sandomierską, aż po Kraków. Tak uposażone opactwo w ciągu następnych dwóch stuleci, w wyniku licznych transakcji zamiany, zakupu oraz przyjmowania dalszych darowizn, znacznie poszerzyło swoje włości stając się w tej części Wielkopolski jednym z większych właścicieli ziemskich<sup>119</sup>. Dzięki dbałości o dobra, a zwłaszcza prowadzonej akcji kolonizacyjnej i rozwijaniu handlu, kanonicy już w początkach XIV w. stworzyli korzystne warunki dla kształtowania się procesów urbanizacyjnych w swoim latyfundium, czego rezultatem były lokacje na prawie niemieckim kilkunastu wsi i trzech miast.

## Gąsawa

O najdawniejszych dziejach tej osady wiemy niewiele. Według niektórych badaczy jej początki związane były z rodem Nałęczów, którzy na ziemi gnieźnieńskiej pojawili się w XII w. i w okolicy Gąsawy założyli swoje gniazdo rodowe<sup>120</sup>. Nazwa *Ganzaua* (Gąsawa) wystąpiła po raz pierwszy w bulli protekcyjnej Innocentego II z 1136 r. na oznaczenie rzeki płynącej w pobliżu Gąsawy i Żnina, wzdłuż kilku jezior. Nie jest wykluczone, że już wówczas istniała omawiana osada, na którą dość wcześnie musiała zostać przeniesiona nazwa tej rzeki — obecnie znanej jako Gąsawka<sup>121</sup>.

<sup>118</sup> KDW I nr 11, 12, 15.

<sup>119</sup> SG t. 12 s. 568–570; S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej*, s. 59–60; B. Kürbis, *Pogranicze Wielkopolski*, s. 96–98.

<sup>120</sup> S. Kozierowski, *tamże*, s. 62.

<sup>121</sup> S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984 s. 86–87.

Gąsawa powstała na obszarze starego osadnictwa ukształtowanego przez ośrodek grodowy w Biskupinie i zapewne także w Oćwieku<sup>122</sup>. Teren obecnej wsi oraz najbliższej okolicy był już dość wcześniej zamieszkały, o czym świadczą liczne znaleziska archeologiczne kultury łużyckiej, okresu lateńskiego i wczesnego średniowiecza. Szczególna koncentracja osadnictwa wczesnośredniowiecznego (X — połowa XIII w.) uwidoczniła się wokół jezior Gąsawskiego, Godawskiego i Świętego oraz wzdłuż rzeki Gąsawki, od miejscowości Niestronno aż po Żnin. Stanowiska z tego okresu (osady otwarte, cmentarzyska) zlokalizowano m. in. w Gąsawie, Niestronnie, Komratowie, Łysini, Marcinkowie Górnym i Oćwieku<sup>123</sup>. W tej ostatniej miejscowości znajdował się stożkowy gródek z lat 1100–1250, przekazany najprawdopodobniej przed 1145 r. opactwu trzemeszeńskiemu wraz z wsią przez Nałęczą Degnona<sup>124</sup>.

Cały obszar rozciągający się pomiędzy Rogowem, Gąsawą i Żninem jest niezwykle bogaty w jeziora połodowcowe, ukształtowane pasmami południkowymi wzdłuż skomplikowanego systemu rzek płynących w kierunku Noteci. Pierwotna osada w Gąsawie założona została w pobliżu zachodniego brzegu Jeziora Gąsawskiego, na niewielkiej nizinie nadbrzeżnej, obniżającej się łagodnie w kierunku południowo-wschodnim<sup>125</sup>. Na północ od niej znajdowały się dwa mniejsze jeziora (Godawskie od wschodu i Święte od zachodu), tworzące wąskie przesmyki bardzo wcześnie wykorzystywane przez szlaki komunikacyjne. Lokalna sieć drogowa na tym terenie była już w pełni wykształcona w XI–XII w. Najwcześniej powstał szlak prowadzący ze Żnina do Mogilna i Trzemeszna, przez Wenecję, Godawy, Gąsawę, Oćwiekę i Niestronno<sup>126</sup>. W Gąsawie szlak ten zbiegał się z drogą lokalną do Biskupina oraz z drogą na południowy za-

<sup>122</sup> Z. Rajewski, *1000 lat Biskupina i jego okolic*, Warszawa 1965 s. 94 i n. i 132; SiM t. 4 s. 259.

<sup>123</sup> *Tamże* s. 121 i n.; F. Maciejewski, *Materiały starożytne z powiatu żnińskiego*, w: „Materiały Starożytne” t. 13: 1962 s. 239; SiM t. 2 s. 18–20; J. Leśny, *Ze studiów nad osadnictwem i dziejami Ziemi Pałuckiej we wczesnym średniowieczu*, „Slavia Antiqua” R. 22:1975 s. 154 i n., tabela 2, 3 i 4; *Stan i potrzeby badań*, s. 123, 125.

<sup>124</sup> B. Kürbis, *Pogranicze Wielkopolski*, s. 97.

<sup>125</sup> E. Callier, *Kronika żałobna utraconej w granicach W. X. Poznańskiego, ziemi Polskiej. Powiat Żniński*, Poznań 1893 s. 204.

<sup>126</sup> S. Weymann, *Ze studiów*, s. 214–215 i 217; M. Obremski, *Gąsawa, Studium historyczno-konserwatorskie*. (mps u Woj. Konserwatora Zabytków w Bydgoszczy), Toruń 1979 s. 11.

chód, która w Rogowie łączyła się z najważniejszym w tej części Wielkopolski szlakiem z Poznania przez Gniezno, Żnin, Nakło i dalej na Pomorze Gdańskie. Wspomniane szlaki lokalne krzyżowały się na terenie obecnego rynku w Gąsawie, co skłoniło H. Müncha i kilku innych badaczy do wysunięcia tezy o istnieniu w tej miejscowości wczesnej osady targowej<sup>127</sup>. Gdyby tak było rzeczywiście, to z całą pewnością fakt ten znalazłby swoje odbicie w dokumencie Mieszka Starego z 1145 r. W tym znanym falsyfikacie z połowy XIII w., potwierdzającym różne wcześniejsze nadania na rzecz klasztoru w Trzemesznie, znajduje się wzmianka o przekazaniu opactwu przez Nałęczą Dzierżykraję wsi Gąsawa, Komratowo i Jeziora Golse. Komratowo leżało na południowym cyplu Jeziora Gąsawskiego, natomiast Golse to najpewniej dzisiejsze Jezioro Święte, najmniejsze z trzech jezior otaczających od wschodu i północy omawianą osadę<sup>128</sup>. Gąsawa figuruje w tym dokumencie jako *villa Gassava* i nic nie wskazuje na to, aby jej charakter w tym czasie był inny<sup>129</sup>. Trzeba podkreślić, iż także w późniejszych źródłach, aż do uzyskania praw miejskich, jest ona konsekwentnie nazywana wsią.

Kościół parafialny pod wezw. św. Mikołaja powstał zapewne w końcu XII lub w pierwszej połowie XIII w. z fundacji kanoników regularnych w Trzemesznie, choć wśród historyków nie brakuje głosów chcących przesunąć jego początki o jedno stulecie wstecz, do przełomu XI i XII w.<sup>130</sup> Ze źródeł wiadomo, że już w 1252 r. kościół wraz z przylegającym do niego od północy cmentarzem stał na obecnym miejscu<sup>131</sup>. Z pewnością istniał już także w okresie znanego ze źródeł, zjazdu książąt i dostojników państwowych (listopad 1227 r.), zakończonego tragiczną śmiercią Leszka Białego w pobliskim Marcini-

<sup>127</sup> H. Münch, *Geneza*, s. 158; K. Buczek, *Targi i miasta*, s. 125 uważa pomysł H. Müncha za pomyłkę.

<sup>128</sup> Tak E. Callier, *Kronika żałobna*, s. 205. J. Pakulski, *Nałęczę wielkopolskie w średniowieczu*, Warszawa 1982 s. 81 identyfikuje Golse (Golce) z Jez. Godawskim, natomiast K. Górską-Gołąską, *Dobra Nałęczów w średniowieczu*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” (30) t. 15: 1984 z. 2 s. 212 uważa, iż chodzi o Jezioro Gąsawskie. Sprawa wymaga dalszych interpretacji źródeł.

<sup>129</sup> KDW I nr 11: *Comes Dirsicraus contulit villam Gasavam et Conratowo cum lacu Golse*. Dyskusyjną jest postać Dzierżykraję, zapewne syna Dobrogosta Starego, por. S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej*, s. 62; J. Pakulski, *Nałęczę wielkopolskie*, s. 22.

<sup>130</sup> Por. S. Kozierowski, *Szematyzm historyczny, gnieźnieński*, s. 43; *Parafie i ośrodki duszpasterskie*, „Rocznik Archidiecezji Gnieźnieńskiej” R. 1979 s. 226.

<sup>131</sup> KDW I nr 292: *ecclesie in Ganzawa*. Por. M. Obremski, *Gąsawa*, s. 11.

kwie<sup>132</sup>. To, że na miejsce zjazdu nie wybrano bezpieczniejszego i wygodniejszego pod każdym względem Żnina, może oznaczać, że Gąsawa była już wówczas dobrze rozwiniętą i ludną wsią<sup>133</sup>.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że od połowy XII w. Gąsawa rozwijała się jako wieś klasztorna, której mieszkańcy zajmowali się głównie uprawą roli, hodowlą i rybołówstwem w licznych jeziorach opackich położonych w okolicy. Wkrótce po wybudowaniu drewnianego kościoła erygowano również parafię skupiającą kilka wsi klasztornych rozlokowanych w promieniu około siedmiu kilometrów od Gąsawy<sup>134</sup>. Zapewne w początkach XIV w. miejscowość ta stała się centrum administracyjnym klucza dóbr opackich obejmującego zwartą grupę wsi położonych w odległości około 25 km na północ od Trzemeszna. Na podstawie dość fragmentarycznych źródeł można przyjąć, iż w skład tego zespołu włości wchodziły, obok Gąsawy, Oćwieki, Komratowa, Szelejewa i Łysinina, dobra zdobyte przez klasztor w XIII i XIV w. (także okresowo należące do opactwa), m. in. Wełna, Ryszewo i Ryszewko, Głowy, Budy, Robakowo, Bryski, Kosin, Góra i Młodocin<sup>135</sup>.

Około połowy XIV w. opactwo podjęło w swoich dobrach szerokie działania mające na celu komasację włości wokół trzech ośrodków: Trzemeszna, Wylatowa i Gąsawy. Na ten sam okres przypadała stosunkowo szeroka akcja przenoszenia wsi klasztornych na prawo czynszowe<sup>136</sup>. Wprowadzane zmiany organizacyjne dotyczyły również kościołów znajdujących się na obszarach ziemskich opactwa. Wszystko wskazywało na to, że klasztor rozpoczął przygotowania do utworzenia w wymienionych miejscowościach miast lokacyjnych. Wspomniane zmiany organizacyjne wystąpiły również w kluczu gąsawskim. Dotyczyło to w szczególności utworzenia zwartego obszaru posiadłości klasztornych w tej części Wielkopolski, gdyż jeszcze w XIV w. między Żninem, Rogowem i Chomiązą występowała wy-

<sup>132</sup> *Kronika Wielkopolska*, tłum. K. Abgarowicz, Warszawa 1965, s. 205. Na temat szczegółów zjazdu w Gąsawie i śmierci Leszka Białego, por. B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975 s. 233–248, szczególnie 237.

<sup>133</sup> Na temat ówczesnej Gąsawy, J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 1 s. 175 z gwiazdką.

<sup>134</sup> KZSz t. 11 z. 21, *Żnin i okolice*, Warszawa 1979 s. 9 autorzy uważają, że parafia gąsawska została erygowana w XI/XII w.

<sup>135</sup> SG t. 12 s. 569–570; *Historia powiatu żnińskiego*, red. S. Truchim, Poznań 1928 s. 64 oraz mapa załączona do pracy.

<sup>136</sup> A. Gąsiorowski, *Pogranicze wielkopolsko-kujawskie w dobie rozwoju gospodarki czynszowej (XIII – poł. XV wieku)*, w: *Studia z dziejów*, s. 122 i n.

rażna mozaika dóbr klasztornych, arcybiskupich, kapituły gnieźnieńskiej i różnych rodów rycerskich. Zmiany organizacyjne wsi rozpoczęto od Łysinina, w którym prawo niemieckie wprowadzono w 1357 r. i kolejno obejmowano nim Oćwiekę, Szelejewo i Welnę<sup>137</sup>. W roku 1362 proboszcz trzemeszeński Gniewomir dokonał zamiany pewnych dziesięcin z arcybiskupem Jarosławem Skotnickim, dzięki czemu opactwo uzyskało wyłączne prawo obsadzania parafii w Gąsawie swoimi zakonnikami<sup>138</sup>. Ewidentnym dowodem na to, że klasztor podejmował różne przedsięwzięcia (nawet fałszerstwa) wspierające procesy urbanizacyjne w swoich dobrach jest rzekomy oryginał Kazimierza Wielkiego z 16 czerwca 1368 r. — potwierdzający przywileje i nadania na rzecz klasztoru w Trzemesznie przyznane przez Przemysława I w 1251 r. i potwierdzone przez Przemysła II w 1292 r. (21 X) — w którym Gąsawa figuruje jeszcze jako wieś (*villa Kansawa*), natomiast już jako oppidum Trzemeszno<sup>139</sup>.

Niezależnie od autentyczności wspomnianego dokumentu, sfałszowanego zapewne niedługo po tej dacie, Gąsawa posiadała w latach siedemdziesiątych XIV stulecia charakter miasta przedlokacyjnego i tylko kwestią czasu było nadanie jej nowej formy organizacyjnej opartej o zachodnie wzory ustrojowe. Stanowiła nadal centrum administracyjne i gospodarcze klucza dóbr klasztornych oraz dodatkowo w tym okresie skupiała cały handel lokalny, o czym świadczy m. in. wzmianka o kupcach w dokumencie lokacyjnym. W 1388 r. klasztor trzemeszeński otrzymał od Władysława Jagiełły przywilej zezwalający na założenie w Gąsawie miasta według prawa magdeburskiego<sup>140</sup>. Zgodnie z istniejącą wówczas regułą, monarcha przyznał lokowanemu miastu targ tygodniowy (w każdy wtorek) i nadał kupcom gąsawskim szereg przywilejów dotyczących uprawiania handlu<sup>141</sup>. Niestety nie znamy szczegółów lokacji, gdyż nie zachował się kontrakt lokacyjny wydany przez opactwo dla zasadzcy miasta. Zapewne jednak proces organizowania nowego miasta trwał dość długo i nie doprowadził do rozwinięcia się Gąsawy w większy ośrodek miej-

<sup>137</sup> KDW III nr 1353, 1685, 1751, 1615.

<sup>138</sup> KDW III nr 1481.

<sup>139</sup> KDW III nr 1589. Por. J. Matuszewski, *Immunitet*, s. 411 i przypis 3.

<sup>140</sup> KDW III nr 1876: [...] *ut de villa Gonsawa in districtu Gnesnensi sita, oppidum et forum septimale facere et statuere possit perpetuis temporibus duraturis*.

<sup>141</sup> Na temat zasięgu oddziaływania targu w Gąsawie oraz konkurencji sąsiednich miast, por. A. Gąsiorowski, *Pogranicze*, s. 129 ryc. 44.

ski<sup>142</sup>. Na przeszkodzie temu stanęła z pewnością konkurencja sąsiednich miast: Żnina, Rogowa, Żernik i Mogilna.

Jak wynika z analizy najstarszych źródeł kartograficznych<sup>143</sup> plan miasta lokacyjnego powstał w wyniku jednorazowego wytyczenia, uwzględniającego miejscowe warunki terenowe i położenie kościoła pod wezw. św. Mikołaja. Ośrodkiem miasta został duży rozmiarów rynek w kształcie trapezu, z którego naroży wychodziły omówione wcześniej drogi lokalne, natomiast od północy zamykał go kościół parafialny z parcelą, znacznie odbiegającą wielkością i kształtem od znormalizowanych działek przyrynkowych. Zabudowę rynku rozpoczęto od dwóch dłuższych boków usytuowanych wzdłuż głównej drogi Żnin–Trzemeszno<sup>144</sup>. Gąsawa nie posiadała nigdy żadnych urządzeń obronnych, jak również trwałych obiektów związanych z podstawowymi funkcjami miejskimi (ratusz, łaźnia itp.)<sup>145</sup>. Kształt powstałego miasta posiadał wybitnie prymitywny charakter, wywodzący się genetycznie od typowej wsi–ulicówki z okresu przedlokacyjnego.

Obecne rozplanowanie Gąsawy jedynie w niewielkim stopniu różni się od nadanego jej po lokacji. Utrzymała ona swój status miejski aż do 1934 r., kiedy została zdegradowana do roli wsi.

### Wylatowo

Droga do miejskości Wylatowa, zwanego wcześniej Wielatów (Wielatowo), przebiegała w zupełnie inny sposób, aniżeli w przypadku Gąsawy. Można powiedzieć, że tym razem zastosowano niejako klasyczny model procesów urbanizacyjnych: od osady na prawie niemieckim, poprzez targ do miasta lokacyjnego<sup>146</sup>.

Najdawniejsze dzieje tej miejscowości są niezwykle trudne do zrekonstruowania, głównie ze względu na brak datowanych materiałów

<sup>142</sup> Gąsawy nie uwzględniono w wykazie miast, wysyłających w 1458 r. piechurów na wyprawę krzyżacką, por. B. Rogalski, *Kształtowanie się form*, s. 292–296.

<sup>143</sup> Zachował się plan Gąsawy z 1826 r., przechowywany w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy oraz w przerysie H. Müncha, *Geneza*, tabl. X.

<sup>144</sup> Por. *tamże*, s. 159; K. Wejchert, *Miasteczko polskie jako zagadnienie urbanistyczne*, Warszawa 1947 s. 153; I. Tłoczek, *Miasteczka*, s. 133.

<sup>145</sup> M. Obremski, *Gąsawa*, s. 14.

<sup>146</sup> O różnych formach osad przedlokacyjnych mówi T. Lalić, *Geneza sieci miasteczek w Polsce średniowiecznej*, w: *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej*, red. A. Gieysztor, T. Rosłanowski, Warszawa 1976 s. 130 i n.; S. Gawlas, *O kształt zjednoczonego Królestwa*, Warszawa 1996 s. 28 i n.

archeologicznych. Fakt, iż powstała ona na obszarze starego osadnictwa, rozciągającego się pomiędzy Gniezmem, Trzemesznem i Mogilnem może wskazywać na jej wczesną metrykę<sup>147</sup>. Nic pewnego nie da się powiedzieć na temat powiązań osady w Wylatowie z jakimś wczesnośredniowiecznym ośrodkiem grodowym położonym w tej miejscowości lub w jej pobliżu<sup>148</sup>. Próby łączenia jej z grodem w Zbarze, zlokalizowanym rzekomo nad Jeziorem Wielatowskim (ob. Szydłowskim) okazały się zupełnie chybione<sup>149</sup>. Tak więc sprawa początków tej osady pozostaje nadal otwarta, a jej rozstrzygnięcie zależy od rezultatów badań archeologicznych.

W tej sytuacji zmuszeni jesteśmy oprzeć się głównie na informacjach pochodzących z dość fragmentarycznych źródeł pisanych. Z tych zaś wynika, że Wylatowo należało do pierwotnej fundacji książęcej z pierwszej połowy XII w. dla klasztoru w Trzemesznie, któremu zostało darowane wraz z jeziorem o tej samej nazwie (*Velatov lacus cum Villa*) i trzema osadami (żrebiami) zwanymi Siedlikowo (ob. wieś Siedluchna), Robakowo i Myślątkowo (wieś koło Gębic)<sup>150</sup>. Fakt fundacji klasztornej został omówiony w falsyfikacie Mieszka Starego z 1145 r. oraz wiarygodnym dokumencie papieża Eugeniusza III z 1147 r., potwierdzającym nadania dla Trzemeszna. Z dokumentów tych jasno wynika, że Wylatowo przed założeniem wspomnianego klasztoru było własnością książęcą, powstałą zapew-

<sup>147</sup> Na temat osadnictwa T. Wiślański, *Najdawniejsze dzieje ziemi mogileńskiej*, w: *Studia z dziejów*, s. 7–64 oraz mapy 1–5; *Stan i potrzeby badań*, s. 117–125 i mapa nr 1.

<sup>148</sup> Grodzisko próbowano lokalizować na stożkowatym wzniesieniu, zajmowanym obecnie przez kościół parafialny, por. M. A. Grabiszewski, E. Dysarz, *Trzemeszno, Mogilno, Strzelno*, Warszawa 1978 s. 15; T. Wiślański, *tamże*, s. 61 mapa nr 5, oznaczył grodzisko z lat 950–1100 w miejscowości Chabsko, położone ok. 3 km na północ od Wylatowa, które w wyniku badań weryfikacyjnych okazało się naturalnym wzniesieniem, por. Z. Kurnatowska, A. Łosińska, *Weryfikacja grodzisk wielkopolskich na półmetku*, FAP vol. 36:1981 s. 41.

<sup>149</sup> Za taką lokalizacją grodu w Zbarze opowiada się S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej*, s. 22, 60 oraz K. Hładysławicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932 s. 112. Sprzeciwił się temu J. Bierniak, *Wielkopolska, Kujawy, Ziemia Łęczycka i Sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300–1306*, Toruń 1969 s. 40–41 i przypis 43, który zrekonstruował powierzchnię terytorium dzbarskiego, a sam gród Zbar zlokalizował na wschód od Trzemeszna, między miejscowościami Kamieniec i Skulsk. Por. także SiM t. 7 s. 343–344.

<sup>150</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 6 cz. 1 s. 329 podejrzewa, że informacja o żrebiach może być wtrętem w najstarszej części falsyfikatu.

ne już w końcu XI lub na początku XII stulecia i tworzącą niewielki zespół osadniczy, składający się z jednej wsi i kilku żrebi<sup>151</sup>. Na jego wczesne pochodzenie wskazywać może, oprócz okolicznego osadnictwa wczesnośredniowiecznego, przede wszystkim nadjezierne usytuowanie, w pobliżu ważnych szlaków handlowych.

Miejscowość powstała na południe od Mogilna, na przesmyku między jeziorami Szydłowskim (dawniej Wielatowskie), Mogileńskim i Popielewskim (dawniej Trzemeszeńskie), które wschodnią (obecnie osuszoną) odnogą zbliżało się na niewielką odległość do pierwotnej osady. Śladem po dawnych stosunkach wodnych jest niewielka rzeczka, łącząca przez wspomnianą odnogę Jezioro Popielewskie z Szydłowskim na południe od granicy Wylatowa, a także błotniste łąki w miejscu dawnego jeziora. Przez tak usytuowaną osadę przebiegała ważna arteria komunikacyjna z obszaru Niemiec środkowych do siedziby Zakonu. Jej dokładny przebieg jest znany z umów celnych zawartych przez Polskę z Krzyżakami w pierwszej połowie XIII w.<sup>152</sup> Na obszarze Wielkopolski, począwszy od Poznania, biegła ona przez Gniezno, Trzemeszno, Wylatowo, Strzelno i dalej do przeprawy na Noteci w Kruszewicy<sup>153</sup>. W Wylatowie od wymienionego szlaku odchodziła na północ droga do Mogilna, która z Wiecanowa kierowała się do dwóch kolejnych przepraw na Noteci — w Pakości i Barcinku<sup>154</sup>. Z miejscowości tej wychodziło również kilka dróg lokalnych, posiadających starszą, od wymienionych, metrykę: na południowy wschód prowadziła droga do ośrodka miejskiego w Gębicach, na południe biegła droga wzdłuż prawego brzegu Jeziora Szydłowskiego do Targownicy i dalej do Szydłowa i Kamieńca, i wreszcie kolejna na zachód w stronę Dąbrowy, gdzie łączyła się ze szlakiem idącym z Trzemeszna przez Ryszewo do Gaśawy.

Opactwo dość wcześnie musiało poznać się na walorach położenia osady w Wylatowie, gdyż zapewne w latach dwudziestych XII w. wyjednało u Władysława Odonica (zm. 1239 r.) zgodę na zaprowadzenie w niej prawa niemieckiego. Lokację tę potwierdził w 1247 r. książę Przemysław I, nadając osadzie *forum liberum*<sup>155</sup>. Oznaczało to

<sup>151</sup> Na ten temat B. Rogalski, *Kształtowanie się form*, s. 167.

<sup>152</sup> KDW I nr 237 — 1243 r.

<sup>153</sup> S. Wemann, *Cło i drogi handlowe*, s. 105.

<sup>154</sup> J. Szymczak, *Grody w Polsce*, s. 101.

<sup>155</sup> KDW I nr 260. Obszernie na temat targu w Wylatowie, R. Grodecki, *Mince-rze we wczesnym średniowieczu polskim*, Kraków 1921 s. 26. Por. także A. Wędzki, *Początki reformy*, s. 141; W. Kuhn, *Die Städte in Schlesien und Polen*, s. 117.



wyjęcie spod prawa polskiego, usunięcie z targu jurysdykcji mincerzy, celników i sędziego targowego oraz przekształcenie dotychczasowej wsi w *villa forensis* posiadającą własny okręg sądowy<sup>156</sup>. Stosowanie prawa niemieckiego na targu oddano w ręce sołtysa klasztornego, zwanego *villicus*, który zapewne równocześnie nadzorował ściąganie dla klasztoru opłaty targowej (targowe). W tym samym dokumencie potwierdzone zostało istnienie w Wylatowie klasztornej komory celnej, ustanowionej może jeszcze za Władysława Odonica<sup>157</sup>.

Niezbyt jasno przedstawia się sprawa lokalizacji targu w Wylatowie oraz jego związku z osadą Targownica, położoną na wschodnim brzegu Jeziora Szydłowskiego, w odległości około trzech kilometrów od miasta i wymienianą od 1388 r., jako należącą do klasztoru w Trzemesznie *ab antiquo*<sup>158</sup>. Zdaniem S. Kozierowskiego dzisiejsza Targownica to targ przy grodzie Zbar, który wymieniony został w falsyfikacie z datą 1145 r. Inaczej całą sprawę widzi K. Maleczyński, który uważa, iż targi z reguły nie odbywały się w obrębie miejscowości posiadającej uprawnienia targowe lecz w pewnej odległości od niej, na skraju zespołu osadniczego i w miejscu dogodnie położonym pod względem komunikacyjnym. Dowodzą tego liczne nazwy osad typu Targownica, Targowisko, Tarczek, położonych w pobliżu miejscowości targowych<sup>159</sup>. Targownica pod Wylatowem jest jednym z przykładów świadczących o tym, że późniejsze miasto lokacyjne powstało w pewnej odległości od miejsca odbywania targów, w punkcie posiadającym większe niż targ walory obronne i komunikacyjne. Pogląd ten jest możliwy do przyjęcia, jednakże wymaga weryfikacji w toku badań archeologicznych w miejscu wsi Targownica, w celu określenia jej chronologii i charakteru. Zanim jednak nie nastąpi potwierdzenie tej hipotezy przyjmujemy, że targ w Wylatowie powstał w miejscu późniejszego miasteczka lokacyjnego.

<sup>156</sup> Na temat różnych dróg przekształcania osad w wolny targ na prawie niemieckim, K. Buczek, *Targi i miasta*, s. 56 i n.

<sup>157</sup> Nie wymienia jej w swym spisie S. Weymann, *Cło i drogi handlowe*, s. 129 i n. W roku 1388 Władysław Jagiełło przeniósł komorę celną z Wylatowa do Trzemeszna, pozostawiając ją w rękach opactwa, por. J. Matuszewski, *Immunitet*, s. 413 (KDW III nr 1876), jednakże jeszcze w 1407 r. nadal tam funkcjonowała, A. Gąsiorowski, *Pogranicze*, s. 130.

<sup>158</sup> KDW III nr 1877.

<sup>159</sup> S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej*, s. 22, 60; K. Maleczyński, *Najstarsze targi*, s. 135–136. Por. także T. Lalić, *Stare Miasto w Łęczycy*, s. 666.

Zadziwia duże zagęszczenie targów na niewielkim obszarze położonym między Trzemeszmem a Mogilnem. Do czasu powstania targów w obu tych miejscowościach funkcjonowały one w Kwieciszewie, Wylatowie, Gębicach i Zbarze. Przyjmuje się, iż zasięg oddziaływania targu nie przekraczał promienia długości kilkunastu kilometrów, tzn. odległości, którą można było pokonać w ciągu jednego dnia w obie strony<sup>160</sup>. Przy takim założeniu obszar wpływów wymienionych targów ściśle zazębiał się, dając okolicznej ludności możliwość wyboru targu, jednakże z drugiej strony fakt ten nie pozwalał na szczególne rozwinięcie się jednego ośrodka handlowego, skazując je w równym stopniu jedynie na powolny rozwój i węgietację. Zapewne te czynniki leżały u podstaw decyzji opactwa w Trzemesznie o przekazaniu w 1326 r. arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu, w drodze zamiany, wsi Kwieciszewo z targiem, mimo iż proces urbanizacyjny był właśnie w tej miejscowości najbardziej zaawansowany<sup>161</sup>.

Sytuacja taka najprawdopodobniej miała również wpływ na pewne opóźnienie w przekształceniu Wylatowa w miasto. Biorąc za punkt wyjścia utworzenie wolnego targu w tej miejscowości (1247) oraz pierwszą wzmiankę o *oppidum* (1388)<sup>162</sup>, proces dochodzenia Wylatowa do „miejskości” trwał więc około stu dwudziestu lat. Prawo miejskie musiało zatem otrzymać między rokiem 1368<sup>163</sup>, kiedy nazwane jest wsią, a rokiem 1388. Miejski charakter osady nie był wówczas jeszcze zbyt mocno ugruntowany, gdyż w 1398 r. nazwana została w źródłach jako *villa dicta Vilatowo*<sup>164</sup>. Jednakże już w latach 1395–1399 wystąpił w źródłach mieszczanin wylatowski Wojciech syn Wojciecha z Wylatowa, kleryk gnieźnieński, a od 1410 r. miejscowość była już stale nazywana miastem<sup>165</sup>. Kościół parafialny pod wezw. św. Piotra znany jest ze źródeł od 1358 r., kiedy pleban wylatowski Mikołaj wystąpił jako świadek na dokumencie opata mogileń-

<sup>160</sup> Tak u T. Lalić, *Märkte des 12. Jahrhunderts in Polen*, KHKM R. 10:1962, (Ergon, t. 3) s. 364 i n.

<sup>161</sup> KDW II nr 1064.

<sup>162</sup> KDW III nr 1876.

<sup>163</sup> KDW III nr 1589.

<sup>164</sup> Kartoteka Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski w Średniowieczu w Poznaniu, hasło: Wylatowo.

<sup>165</sup> KDW III nr 2014; MPH V nr 225; SG T XIII s. 306 tu pomyłkowo Jan syn Wojciecha; Kartoteka, tamże.

skiego<sup>166</sup>, choć zdaniem wielu badaczy mógł już powstać w drugiej połowie XII lub w pocz. XIII w.<sup>167</sup>

Ukształtowany po lokacji plan miasta jest dziełem niezwykle prostym i prymitywnym. Ośrodkiem całego rozplanowania został czworoboczny, nieco wydłużony rynek, nawiązujący kształtem do wczesnych targów polskich. Wypada zgodzić się z H. Münchem, który twierdzi, że układ ten pochodził z XII w. i istniał już przed uzyskaniem przez Wylatowo praw miejskich<sup>168</sup>. Przypuszczenie to potwierdzałaby pierwotna lokalizacja kościoła parafialnego w pobliżu północno-wschodniego narożnika rynku, między drogami na Mogilno i Kruszwicę. Jak wynika z XVIII-wiecznej wizytacji kościelnej (1766), świątynia została przeniesiona w 1761 r. na stożkowate wyniesienie, odsunięte na wschód od obecnej osady<sup>169</sup>. Główny szlak komunikacyjny przebiegał wzdłuż północnej pierzei rynku, w kierunku prostopadłym do osi wydłużenia placu i niecki jeziora. Brak w źródłach informacji na temat innych urządzeń miejskich, których tutaj zapewne nie było. Wylatowo nie rozwinęło się w większy ośrodek miejski; w 1458 r. znalazło się w grupie miast dostarczających dwóch żołnierzy na wojnę polsko-krzyżacką<sup>170</sup>.

### Trzemeszno

Początków osady przedlokacyjnej w Trzemesznie nie potrafimy jednoznacznie ustalić. Sięgają one jednak przynajmniej pierwszej ćwierci XII w. względnie nawet końca stulecia poprzedniego. Już około połowy XII w. osada o nazwie *Cheremesno cum hominibus et omnibus sui utilitatibus* znalazła się w składzie włości klasztoru trzemeszeńskiego nadanych zapewne jeszcze przez Bolesława Krzywoustego, co poświadczają dokumenty z lat 1145 i 1147<sup>171</sup>. Do owych użytków, o ile oczywiście ten fragment dokumentu Mieszka Starego (1145) nie jest późniejszym wtrętem, należały m. in. tereny łowiec-

<sup>166</sup> KDW III 1390.

<sup>167</sup> K. Münch, *Geneza*, s. 83; KZSz t. 11 z. 10 s. 115.

<sup>168</sup> H. Münch, *tamże*, s. 150. Por. T. Zgrodzki, *Formy wczesnomiejskiego osadnictwa*, s. 223 i n.

<sup>169</sup> KZSz t. 11 z. 10 s. 114–115.

<sup>170</sup> *Kodeks Dyplomatyczny Wielkiej Polski*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1840 nr 129.

<sup>171</sup> KDW I nr 11, 12.

kie, jeziora, tereny bartnicze, karczmy itp.<sup>172</sup> Tak więc osada w Trzemesznie zanim przeszła wraz z pięcioma innymi wsiami we władanie nowo założonego klasztoru stanowiła od dłuższego czasu własność księcia, na co wskazują wymienione użytki, będące integralną częścią tej jednostki gospodarczo-terytorialnej (pole?), oraz ludność niewolna pracująca na rzecz monarchy. W składzie najstarszych włości nadanych klasztorowi przez księcia znalazły się m. in. jeziora: Pałędzkie, Lubień (ob. Popielewskie), Wylatowskie, Kamienieckie wraz z nadbrzeżnymi wsiami: Pałędzie, Popielewo, Wylatowo (z źrebiami), Kamieniec i Kamionek, skupione w promieniu zaledwie kilkunastu kilometrów od siedziby opactwa<sup>173</sup>. Także znaczna część dóbr pozyskanych w XIII w. i później, skupiona była w ramionach Noteci i Warty, tworząc w tym rejonie podstawowe klucze posiadłości klasztornych<sup>174</sup>.

Badania archeologiczne prowadzone od 1987 r. w obrębie zespołu klasztorowego w Trzemesznie wykazały ponad wszelką wątpliwość, że najstarsze obiekty tego opactwa zbudowane zostały na surowym korzeniu już w okresie pobytu kanoników regularnych, czyli w pierwszej połowie XII w.<sup>175</sup> Odrzucona została tym samym długa tradycja łącząca początki Trzemeszna z rzekomo wcześniejszym opactwem benedyktynów i pobytom św. Wojciecha<sup>176</sup>. Na miejsce lokalizacji wybrano niewielkie wzgórze morenowe położone na wschodnim brzegu Jeziora Kościelnego<sup>177</sup>, zwanego również Klasztornym (ob. Trzemeszeńskie), w pewnym oddaleniu od głównego szlaku gnieźnieńskiego, przebiegającego wzdłuż południkowo usytuowanego przesmyku wytworzonego przez wymienione jezioro oraz leżące od niego na wschód Jeziora Popielewskie<sup>178</sup>. Wspomnianymi badaniami nie objęto osady *Cheremeszno*, lokalizowanej na wschód od zespołu klasztorowego, wzdłuż traktu przebiegającego do Kruszwicy, ani też

<sup>172</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, s. 328.

<sup>173</sup> H. Łowmiański przypisuje tę najstarszą fundację księciu Bolesławowi Śmiałemu, *tamże*, s. 327.

<sup>174</sup> *Studia z dziejów*, mapy 1 i 3.

<sup>175</sup> J. Chudziakowa, *Kościół opacki*, s. 135 oraz inne prace tej autorki.

<sup>176</sup> B. Kürbis, *O początkach*, s. 337; G. Labuda, *Szkice*, s. 11 i n.

<sup>177</sup> Poziom wód w jeziorze wykazywał liczne wahania w okresie od XI do XIX w. Pierwszy okres wysokiego poziomu wód przypadła na czas budowy zabudowań klasztornych, które w związku z tym zlokalizowano na krawędzi wzniesienia, por. M. Wiewióra, *Próba rekonstrukcji*, s. 147.

<sup>178</sup> H. Münch, *Geneza*, s. 106 ryc. 21.

obszaru późniejszego miasta lokacyjnego. Wszystkie materiały dotyczące tych dwóch ostatnich jednostek osadniczych pochodzą wyłącznie ze znalezisk przypadkowych i badań ratunkowych<sup>179</sup>.

W świetle źródeł archeologicznych najstarsze ślady osadnictwa w okolicach Trzemeszna pochodzą z okresu neolitu oraz wczesnej epoki brązu, zlokalizowane wzdłuż brzegów Jezior Popielewskiego, Trzemeszeńskiego i leżącego bardziej na południe Jeziora Ostrowieckiego. Z tych samych rejonów pochodzą znaleziska z okresu lateńskiego, rzymskiego, kultury wenedzkiej oraz wczesnego średniowiecza<sup>180</sup>. Stanowiska z tego ostatniego okresu tworzą nieprzerwany ciąg osad rozlokowanych wzdłuż licznych jezior, od miejscowości Ostrowite na południu, przez Trzemeszno, Lubiń, Wylatowo, Mogilno, Jankowo aż po Pakość położony nad Notecią. Wyznaczają one istnienie w tym rejonie Wielkopolski wodnych połączeń komunikacyjnych, funkcjonujących obok lądowych lub w systemie kombinowanym, od najdawniejszych czasów<sup>181</sup>. Badania archeologiczne wykluczyły istnienie w Trzemesznie wczesnośredniowiecznego grodu, przynajmniej w miejscu późniejszego klasztoru. Negatywnie zweryfikowane zostały również rzekome grodziska położone na terenie byłego cmentarza ewangelickiego (ok. 750 m na pd. od granicy miasta) oraz na tzw. Górze Izydora, położonej około 1 km na wschód od miasta<sup>182</sup>. Funkcjonowały natomiast dwa grody wczesnośredniowieczne w najbliższej okolicy Trzemeszna (Lubiń z lat 800–1100, Ostrowite Trzemeszeńskie 950–1250), jednakże trudno jest ustalić, czy posiadały one jakiś związek z zespołem klasztornym w tej miejscowości lub późniejszym miastem lokacyjnym<sup>183</sup>. Sprawę tę mogą wyjaśnić jedynie systematyczne badania archeologiczne na istniejących grodziskach.

Nie ma zgodności co do charakteru osady przedlokacyjnej w Trzemesznie. Wielu badaczy przyjęło istnienie tutaj wczesnośredniowiecznej

<sup>179</sup> SiM t. 7 s. 77–91; M. Obremski, *Trzemeszno. Studium historyczno-konserwatorskie* (mps u Woj. Konserwatora Zabytków w Bydgoszczy), Toruń 1982 s. 9.

<sup>180</sup> T. Wiślański, *Najdawniejsze dzieje*, mapy nr 2, 3, 4, 5; B. Zielonka, *Zabytki archeologiczne województwa bydgoskiego*, Bydgoszcz 1979, passim; *Stan i potrzeby badań*, s. 117 oraz mapa nr 1.

<sup>181</sup> W. Kowalenko, *Przewłoka na szlaku żegludowym Warta–Gopło–Wisła*, „Przegląd Zachodni” 1952 nr 5–6 s. 67 i n., 97.

<sup>182</sup> SiM t. 7 s. 91. Przyjęli istnienie grodu wczesnośredniowiecznego w Trzemesznie oraz dostosowali do tego całą koncepcję rozwoju ośrodka przedlokacyjnego m.in. H. Münch, W. Kowalenko, T. Wiślański i M. Obremski.

<sup>183</sup> *Stan i potrzeby badań*, s. 118 oraz mapa nr 1.

go grodu, przy którym rozwinęło się podgrodzie, a to z kolei przeobraziło się w osadę targową z wykształconym placem przy szlaku gnieźnieńskim. Dla wsparcia swojej teorii poszukują oni analogii w — podobnie położonym i posiadającym przed założeniem opactwa gród — klasztorze benedyktynów w Mogilnie<sup>184</sup>. Trzeba jednakże zauważyć, iż fakt istnienia wczesnego targu w tej miejscowości z pewnością znalazłby swoje odbicie w falsyfikacie Mieszka Starego z 1145 r. lub dyplomach XII-wiecznych dotyczących uposażenia klasztoru. Nawiązując jeszcze raz do charakteru wspomnianych użytków przekazanych opactwu kanoników regularnych w nastajszej fundacji trzeba stwierdzić stanowczo, że Trzemeszno posiadało wówczas charakter osady wiejskiej, nastawionej na zapewnienie różnych usług klasztorowi, do którego należało — i ten charakter z pewnością utrzymało aż do lokacji ośrodka miejskiego. Od początku funkcje handlowe dla klasztoru pełniły targi w Zbarze, Kwieciszewie i później również w Wylatowie<sup>185</sup>. W samym Trzemesznie targ powstał przy końcu XIV w., już po założeniu miasta lokacyjnego.

Osada przyklasztorna rozwinęła się na niewielkim obszarze położonym w rejonie obecnego Placu Kosmowskiego, dochodząc od wschodu do dzisiejszej ul. Dąbrowskiego, od północy do ul. św. Ducha i Tumskiej oraz od południa do zbiegu ulic Mickiewicza i Dąbrowskiego<sup>186</sup>. W tym układzie główny szlak z Gniezna i dalej do Mogilna oraz Kruszwicy biegł środkiem osady przedlokacyjnej i wzdłuż całego przesmyku międzyjeziernego. Na obszarze późniejszego miasta odchodził od niego trakt na północ, w kierunku Ryszewa i dalej do Gąsawy. Pozostałe drogi wychodzące z Trzemeszna posiadały charakter lokalnych połączeń siedziby opactwa z najbliższymi położonymi wsiami klasztornymi i miejscowościami należącymi do tutejszej parafii (Lubiń, Popielewo, Ostrowite Trzemeszeńskie)<sup>187</sup>.

W okresie poprzedzającym lokację miejską w Trzemesznie wykształcił się niewielki zespół osadniczy składający się z obszaru klasztorowego, ograniczonego od zachodu i północy brzegiem Jeziora Trzemeszeńskiego, i przylegającej do niego od wschodu wiejskiej osady

<sup>184</sup> H. Münch, *Geneza*, s. 59; T. Wiślański, *Najdawniejsze dzieje*, s. 61 mapa 5.

<sup>185</sup> A. Gąsiorowski, *Pogranicze*, s. 130 przypis 42.

<sup>186</sup> M. Obremski, *Trzemeszno*, s. 10 oraz szkic nr 1. W miejscu zlokalizowanego przez autora placu targowego znajdowała się typowa ulicówka z poszerzoną ulicą przelotową, tworzącą wiejski plac.

<sup>187</sup> S. Weymann, *Ze studiów*, s. 214–217. Na temat parafii por. S. Kozierowski, *Szematyzm gnieźnieński*, s. 219.

opackiej rozlokowanej wzdłuż głównej drogi. Grunty użytkowane przez klasztor (podobnie jak po lokacji) rozciągały się na północny zachód i na wschód od zespołu klasztornego. Bardziej skomplikowana sytuacja własnościowa była na obszarze przylegającym do opactwa i osady klasztornej od południa (ob. ul. Wiosny Ludów). Według danych źródłowych teren ten, należący do późniejszego Przedmieścia Skwarzymowo, jeszcze u schyłku XIV w. znajdował się w rękach rycerskiego rodu Różyców — jednego z fundatorów klasztoru<sup>188</sup>. Po przyłączeniu osady klasztornej do miasta lokacyjnego, jej funkcję od XVII w. przejęło wspomniane Skwarzymowo<sup>189</sup>.

Pierwszy kościół w Trzemesznie wzniesli zapewne kanonicy regularni przy wsparciu księcia Bolesława Krzywoustego i jego synów w pierwszej połowie XII w. (ok. 1124 r.)<sup>190</sup>. Była to trójnawowa bazylika beztranspetowa, z potężną wieżą wzniesioną na planie prostokąta<sup>191</sup>. Otrzymał on wówczas tytuł św. Wojciecha wraz z relikwiami świętego, co zapoczątkowało kilkusetletnią tradycję związaną z tym męczennikiem Kościoła w Polsce<sup>192</sup>. Na południe od dziedzica przykościelnego funkcjonował najstarszy cmentarz dla zakonników, natomiast cmentarz zlokalizowany około 100 m na południe od kościoła użytkowany był przez mieszkańców osady przyklasztornej, a później również miasta lokacyjnego<sup>193</sup>. Niezbyt jasno przedstawia się sprawa kolejnego kościoła pod wezw. św. Jana Ewangelisty, pochodzącego z fundacji komesa Janusza dla kanoników regularnych i konsekrowanego przypuszczalnie w 1145 r.<sup>194</sup> Wielu ba-

<sup>188</sup> S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej*, s. 59–60, 78.

<sup>189</sup> M. Obremski, *Trzemeszno*, s. 11. Status przedmieścia otrzymało Skwarzymowo dopiero w 1795 r.

<sup>190</sup> *Historia powiatu żnińskiego*, s. 31 (przed 1130 r.); Z. Świechowski, *Budownictwo romańskie w Polsce. Katalog zabytków*, Wrocław 1963 s. 294 (ok. 1130–1145); *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, red. M. Walicki, t. 2, Warszawa 1971 s. 770 (1130–1145 r. — za K. Józefowiczówną); KZSz t. 11 z. 21 s. 95 (1113–1124).

<sup>191</sup> J. Chudziakowa, *Kościół opacki*, s. 136. Inaczej K. Józefowiczówna, *Trzy romańskie kościoły*, s. 169 i n., która przyjmuje istnienie przedromańskiej fazy budowy kościoła.

<sup>192</sup> Zgodnie z sugestią T. Wojciechowskiego przyjęto, iż w okresie benedyktyńskim kościół nosił najpierw tytuł Panny Maryi, Tenże, *Szkice historyczne XI wieku*, wyd. 2, Warszawa 1925 s. 59–60.

<sup>193</sup> M. Wiewióra, *Próba rekonstrukcji*, s. 152, 153 przypis 9.

<sup>194</sup> KDW I nr 11. K. Maleczyński, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971 s. 66 (23 IV 1145 r. — poświęcenie).

dadcy identyfikuje go ze wspomnianą bazyliką św. Wojciecha (od XIII w. NMP i św. Wojciecha), używając zamiennie obu patrociniów dla określenia jednej świątyni. Wydaje się jednak, że kościół św. Jana Ewangelisty, lub oddzielna kaplica, został wzniesiony na terenie zabudowań klasztornych lub w ich pobliżu, a jedynym śladem jego istnienia jest nazwa ulicy (i placu) św. Jana na terenie pierwotnej osady przyklasztornej<sup>195</sup>. Był to z pewnością obiekt drewniany, który spłonął w niewiadomym czasie i już nie został odbudowany. Około 1360 r. pożar doszczętnie zniszczył budynek kościoła św. Wojciecha wraz z zabudowaniami klasztornymi i osadą wiejską. Odbudowa zniszczeń trwała aż do 1386 r., podczas której dokonano gotyzacji bryły świątyni romańskiej<sup>196</sup>.

Po dość trudnym okresie związanym z załamaniem gospodarczym latyfundiów opactwa w pocz. XIV w.<sup>197</sup>, począwszy od lat czterdziestych tego stulecia nastąpiła gruntowna przebudowa całości włości, zakończona wraz z lokacją miast w Trzemesznie, Gąsawie i Wylatowie. Polegała ona m. in. na koncentracji dóbr klasztornych wokół kilku ośrodków stanowiących centra administracyjno-gospodarcze, wprowadzaniu gospodarki czynszowej w wybranych wsiach klasztornych, a także podporządkowaniu klasztorowi kościołów znajdujących się na obszarze należącym do kanoników regularnych<sup>198</sup>.

Nie jest znana dokładna data lokacji miasta, gdyż nie zachował się do naszych czasów dokument lokacyjny Trzemeszna. Po raz pierwszy jako miasto nazwane zostało w dokumencie Zygmunta Luksemburskiego z 1382 r., przyznającym *oppidum* Trzemeszno tygodniowy targ w każdy wtorek<sup>199</sup>. Jak już wspomniano około 1360 r. spłonął doszczętnie cały klasztor, którego odbudowa rozciągnęła się na kilkanaście lat. Być może w tym właśnie okresie klasztor otrzymał

<sup>195</sup> K. Józefowiczówna, *Trzy romańskie kościoły*, s. 168 przypis 11; B. Rogalski, *Kształtowanie się form*, s. 268 lokalizował kościół św. Jana poza miastem lokacyjnym.

<sup>196</sup> J. Chudziakowa, *Kościół opacki*, s. 138; M. Wiewióra, *Próba rekonstrukcji*, s. 150.

<sup>197</sup> KDW II nr 997. W roku 1318 opactwo sprzedało biskupowi wrocławskiemu, Gerwardowi, wieś Włostowo nad Gopłem wraz z dziesięciną z tych dóbr i Likmanowo za niską sumę 40 grzywien denarów toruńskich, powołując się na niedostatek żywności w klasztorze.

<sup>198</sup> K. Stefański, *Wsie na „prawie niemieckim” w Wielkopolsce w latach 1333–1370*, „Roczniki Historyczne” R. 37:1971 s. 7 i n.

<sup>199</sup> KDW III nr 1803.

zezwoleń królewskie na zorganizowanie ośrodka miejskiego, które mogło zostać wówczas wsparte licznymi przywilejami i zwolnieniami od dotychczasowych ciężarów na rzecz monarchy. Potwierdzają to m. in. wspomniany przywilej targowy, zgoda Władysława Jagiełły z 1388 r. na przeniesienie z Wylatowa do Trzemeszna komory celnej, z pozostawieniem jej w rękach klasztoru oraz pochodzące z tego samego roku zezwolenie na lokację Gąsawy<sup>200</sup>. Pewne informacje na temat zaawansowania prac nad organizacją ośrodka miejskiego zawiera również fałszyfikat z 1368 r., potwierdzający dobra klasztorne i wymieniający *oppidum* w Trzemesznie. Wydaje się, że klasztor chcąc wykorzystać poprawiającą się koniunkturę gospodarczą w swoich dobrach za wszelką cenę dążył do utworzenia w Trzemesznie ośrodka miejskiego, nawet w drodze faktów dokonanych, jakim mogło się stać przedstawienie monarsze do zatwierdzenia wcześniej datowanego dokumentu potwierdzającego „miejskość” swojej osady. Jest to jedynie przypuszczenie, które będzie wymagało dalszej weryfikacji. W każdym razie w źródłach nie zachowały się na ten temat żadne wzmianki. Warto zwrócić uwagę, że z podobną sprawą mamy do czynienia w przypadku prób lokacji miasta w Święciechowie, należącej do benedyktynów lubińskich<sup>201</sup>. Tak więc z dotychczasowych rozważań można przyjąć wstępnie, że lokacja Trzemeszna nastąpiła po roku 1368 a przed 1382 r., jednak bliżej tej drugiej daty.

W czasie tworzenia planu przestrzennego nowego miasta zrezygnowano z przebudowy istniejącej osady przyklasztornej, zapewne przede wszystkim ze względu na istniejącą gęstą zabudowę i zawsze trudne do rozwiązania sprawy własnościowe<sup>202</sup>. Miasto lokacyjne zorganizowano w zasadzie na surowym korzeniu na północny wschód od całego zespołu klasztornego, wykorzystując do tego płaskowyż z kulminacją przypadającą na rynku<sup>203</sup>. Był to obszar nie zagospodarowany i w całości należący do opactwa trzemeszeńskiego, natomiast do elementów przedlokacyjnych zaliczyć można jedynie skrzyżowanie szlaków komunikacyjnych i ich bieg w stronę Mogilna, Gniezna i Gąsawy. Miasto składało się z czworobocznego, nieco wydłużonego rynku i pięciu niejednakowych pod względem wielkości i kształtu bloków zabudowy, podzielonych na równej szerokości

<sup>200</sup> KDW III nr 1876.

<sup>201</sup> Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktyńskie*, s. 101.

<sup>202</sup> Na temat translokacji miast pisze ostatnio S. Gawałs, *O kształt*, s. 33.

<sup>203</sup> M. Obremski, *Trzemeszno*, s. 13.

parcele (po 3 przęty) — które w zależności od ukształtowania terenu otrzymywały po trzynaście lub dwadzieścia przętów długości. Łącznie wytyczono 41 działek budowlanych, które, przy zastosowaniu aktualnego dla tego okresu współczynnika zaludnienia (6 osób na roldzinę), mogło zasiedlić około 250 osób<sup>204</sup>. W okresie tuż po lokacji sąsiadowały ze sobą trzy odmienne jednostki osadnicze: klasztor z kościołem i ogrodami, wieś klasztorna oraz nowe miasto. Uzupełniały ten podział tereny rolnicze użytkowane przez klasztor i mieszczan oraz obszary należące do rycerstwa, a przylegające od południa do zespołu klasztornego (Skwarzymowo). Mimo monopolistycznej sytuacji własnościowej klasztoru sprawy majątkowe były częstym źródłem sporów terytorialnych z mieszczanstwem, trwających aż do końca XVIII w.<sup>205</sup> Mimo to miasto rozwijało się pomysłnie od samego początku, stając się wkrótce najprężniejszym ośrodkiem miejskim w tej części Wielkopolski.

W 1458 r. miasto zostało zobowiązane do wyposażenia dziesięciu żołnierzy na wyprawę przeciw Zakonowi, co pozwala określić w przybliżeniu liczbę mieszkańców w tym okresie na około 900 osób<sup>206</sup>. Do najstarszych relikwów we współczesnym rozplanowaniu przestrzennym miasta należą m. in. układ dwóch nieregularnych bloków między ulicami św. Jana, Mickiewicza i 1 Maja, kształt Placu Kosmowskiego oraz przebieg ul. św. Jana, która łączyła kiedyś miasto lokacyjne z kościołem i osadą przyklasztorną. Większość zachowanych źródeł z XIV–XV w. dotyczy kościoła i klasztoru kanoników regularnych, dlatego niewiele wiadomo o organizacji i funkcjonowaniu miasta w pierwszym okresie istnienia (wójt, rada miejska, rzemiosło, mieszczanie itp.). Źródeł przybywa dopiero dla wieku XVI, dzięki pojawieniu się nowej kategorii dokumentów miejskich i kościelnych.

#### 4 Opactwo benedyktynów w Lubiniu

Cele przypisywane fundacji benedyktyńskiej w Lubiniu nie rysują się tak jednoznacznie jak dotychczas sądzono w licznych opracowa-

<sup>204</sup> *Tamże*, s. 16; KZSz t. 11 z. 21 s. 93–95; Z. Białłowicz–Krygierowa, *Zabytki Mogilna, Trzemeszna, Strzelna i okolic*, w: *Studia z dziejów*, s. 32 przypis 10.

<sup>205</sup> M. Obremski, *tamże*, s. 17.

<sup>206</sup> J. Wiesiołowski, *Sieć miejska*, s. 396 (Aneks).

niach historycznych, tym bardziej, że istotne, nowe elementy do dyskusji toczącej się na ten temat wniosły badania archeologiczno-architektoniczne prowadzone na tym obiekcie od kilkunastu lat<sup>207</sup>. Wiadomo już dziś z całą pewnością o istnieniu dwóch fundacji klasztornych, przedzielonych kilkudziesięcioletnią przerwą osadniczą na wzgórzu klasztornym w Lubiniu, w trakcie której zniszczone zostały dotychczasowe rezultaty prac przy wznoszeniu obiektów dla opactwa<sup>208</sup>. Fundację tego pierwszego, nigdy nie zrealizowanego przedsięwzięcia przypisuje się Bolesławowi I Szczodremu, podjętą przez tego monarchę u schyłku życia (zm. ok. 1075 r.), zapewne jako dzieło koronacyjne<sup>209</sup>.

Na podstawie wyników badań archeologicznych można powiedzieć, że w końcu XI w. rozpoczęto budowę imponującej rozmiarami trójnawowej bazyliki kamiennej z trzema apsydami od wschodu i apsydą zachodnią oraz obiektów klasztornych otoczonych fosą, nadającą całemu zespołowi klasztornemu wyraźnie obronny charakter<sup>210</sup>. Prace te z nieznanых przyczyn zostały nagle przerwane, a miejsce opuszczone na początku XII w. Drugą fundację (restaurację) podjętą przez Bolesława Krzywoustego, przy współdziałaniu rodu Awdańców realizowano przez kilkadziesiąt lat<sup>211</sup>. Ze źródeł pisanych wiadomo, że w 1145 r. ukończony był już w zasadzie kościół

<sup>207</sup> Podstawową literaturę historyczną dotyczącą opactwa lubińskiego tworzą m.in. W. Semkowicz, *Ród Awdańców w wiekach średnich*, Poznań 1920, szczególnie s. 44 i n.; Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktyńskie*; M. Cetwiński, *Jeszcze o fundacji opactwa benedyktynów w Lubiniu*, „Sobótka” t. 36:1981 s. 455–463; J. Bierniak, *Polska elita polityczna XII wieku*, (cz. 2, *Wróżda i zgoda*), w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 3, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1985 s. 57–74; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 6 cz. 1, Warszawa 1985 s. 329–336.

<sup>208</sup> Z. Kurnatowska, *Opactwo benedyktyńskie w Lubiniu w świetle badań wykopaliskowych w latach 1978–1983*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” (32) t. 16 z. 2, Warszawa 1987 s. 14 i n.; Tejże, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w Lubiniu, gm. Krzywiń woj. leszczyńskie, 1990 i 1991 roku*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne” t. 1:1992 s. 160 i n.; M. Derwich, *Fundacja lubińska na tle rozwoju monastyzmu benedyktyńskiego w Polsce (XI–XIII wieku)*, w: *Opactwo Benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia*, red. Z. Kurnatowska, Poznań 1996 s. 14 i n.

<sup>209</sup> M. Żurek, *Kościół konwentualny Panny Marii w Lubiniu. Rekonstrukcja kolejnych faz budowy i rozbudowy w XI–XIII wieku*, w: *Opactwo Benedyktynów*, s. 37; M. Derwich, *Fundacja lubińska*, s. 15.

<sup>210</sup> Z. Kurnatowska, *Opactwo benedyktynów w Lubiniu*, „Kronika Wielkopolski” R. 1994 nr 3/70 s. 57.

<sup>211</sup> M. Derwich, *Fundacja lubińska*, s. 17.

pod wezw. NMP, gdyż właśnie w tymże roku nastąpiło poświęcenie głównego ołtarza przez biskupa Konrada<sup>212</sup>. Całe to założenie architektoniczne było znacznie skromniejsze od poprzedniego i składało się z jednonawowego kościoła zamkniętego apsydą, o długości wewnętrznej około 25 m i szerokości nawy 6 m, z niskim transeptem o ramionach zamkniętych także apsydami<sup>213</sup>. Podobnie jak w pierwszym okresie obiekty klasztorne zostały otoczone solidnym murem kamiennym z basztami umieszczonymi w narożnikach oraz istniejącą jeszcze od strony północnej i zachodniej fosą. W wieku XIII nastąpiła dalsza rozbudowa zespołu klasztornego, zaś w stuleciu XV gotyzacja bryły kościoła i klasztoru. Jak podkreśla Z. Kurnatowska, opactwo w Lubiniu przygotowywano od samego początku budowy jako ważne ognisko religijne, dla chrystianizacji ziem południowej i zachodniej Wielkopolski, a także jako centrum kulturalne, osadnicze i militarnoobronne (podobnie jak w Tyńcu i Mogilnie) w tej części ziem polskich<sup>214</sup>.

Wnikliwie zbadane przez Z. Perzanowskiego uposażenie opactwa lubińskiego opierało się na założeniu realizacji jednej fundacji: Bolesława Śmiałego lub Bolesława Krzywoustego. Przyjmując obecnie istnienie dwóch następujących po sobie przedsięwzięć fundacyjnych, trzeba mieć również na uwadze dwa różne uposażenia klasztorne. Sprawa ich wyodrębnienia powinna się stać przedmiotem wnikliwej analizy, gdyż od tego zależy skonstruowanie kompletnego obrazu dziejów tego opactwa benedyktyńskiego<sup>215</sup>.

Zdaniem większości badaczy (W. Semkowicz, Z. Perzanowski, H. Łowmiański) pierwotny inwentarz klasztorny tworzyło około 30 miejscowości skupionych w większości w niewielkiej odległości od siedziby opactwa (ok. 10 km) — głównie w dolinie Obry, nad jeziorami Mościszki, Dalewo i Zbęchy oraz wzdłuż cieków łączących je-

<sup>212</sup> Zapewne chodzi o biskupa wrocławskiego, MPH n.6,116 przypis 5; T. Jurek, *Zagaдка biskupa wrocławskiego Roberta*, „Sobótka” 45:1990 s. 7, przypis 22.

<sup>213</sup> Z. Kurnatowska, *Opactwo*, s. 59.

<sup>214</sup> Z. Kurnatowska, *Opactwo benedyktynów w Lubiniu i jego rola w życiu kulturalnym i społecznym we wczesnym średniowieczu*, „Zeszyty Lubińskie”, Numer Specjalny, Lubin 1997 s. 14–16; Tejże, *Rola klasztoru benedyktynów w Lubiniu w organizacji osadnictwa Wielkopolski wczesnośredniowiecznej*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej*, s. 41–45.

<sup>215</sup> M. Derwich, *Fundacja lubińska*, s. 18, uważa za możliwe rozdzielenie uposażenia opactwa na części będące spuścizną pierwszej fundacji i część uzyskana przez opactwo instaurowane przez Krzywoustego.

ziora z Obrą<sup>216</sup>. Oddzielne enklawy stanowiły dobra zlokalizowane w odległości od 15 do 30 km od Lubinia, jak np. miasto Święciechowa, wsie Strygród i Garby k. Środy, Psary, Opatówek i Chociszka k. Wrześni wreszcie Wonieść, Gniewkowo, Górka Duchowna i Radomicko (tylko w XIII i XIV w.)<sup>217</sup>. Podstawę dla określenia wielkości posiadłości klasztornych w okresie XI — połowa XIII w. stanowi sfałszowany około 1258 r. dokument Władysława Laskonogiego z datą 1181 r., transumowany w autentycznym dokumencie Bolesława Pobożnego także z 1258 r.<sup>218</sup> Do przeprowadzenia wspomnianej falsyfikacji pisarz klasztorny posłużył się zapewne zaginionym dokumentem Laskonogiego wystawionym w 1230 lub w początkach 1231 r.<sup>219</sup> Było to typowe uposażenie klasztoru misyjnego, na które składały się wsie z ludnością wolną i niewolną osadzoną na oddzielnych żrebiach, liczne jeziora, dochody z targów, komór celnych, karczem, dziesięciny oraz immunitet ekonomiczny i sądowy. Jak wynika z falsyfikatu z 1181 r. przeważająca część osad zgromadzona została w „setce kuszowskiej”, na której czele stał setnik (*centurio*) sprawujący w imieniu opactwa nadzór nad ludnością wolną i niewolną zamieszkującą około 45 wsi klasztornych (w tym 20 wsi setki)<sup>220</sup>.

Dalszy rozwój włości nastąpił w XIII w., a szczególnie w stuleciu następnym. Obserwujemy wówczas zagospodarowywanie terenów położonych w pobliżu opactwa, zakładanie nowych osiedli na terenach nadanych przy fundacji, organizowanie osad rybackich (Zbęchy) i służebnych (Zdunowo, Smolice). Znaczny odsetek pozyskanych dóbr w tym okresie pochodził z darowizn oraz transakcji zakupu i zamiany. Trzeba podkreślić, że posiadłości klasztorne powiązane były wówczas z istniejącym systemem komunikacyjnym Wielkopolski i zlokalizowane w okolicach z dawna zagospodarowanych oraz bogatych w jeziora<sup>221</sup>. Począwszy od XIV w. daje się zauważyć proces przenoszenia wybranych wsi opackich na prawo czynszowe, który kontynuowano także w następnym okresie<sup>222</sup>. Sprzy-

<sup>216</sup> Z. Kurnatowska, *Uposażenie klasztorów benedyktyńskich w Polsce na przykładzie Lubinia. Studium archeologiczno-historyczne*, w: *Opactwo Benedyktynów*, s. 30.

<sup>217</sup> SHG cz. 2 z. 4 s. 634.

<sup>218</sup> DOL nr 1, wyd. Z. Perzanowski, Warszawa 1975 s. 65–66; transumpt z 1258 r. — KDW I nr 368.

<sup>219</sup> Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktyńskie*, s. 13; SHG cz. 2 z. 4 s. 634.

<sup>220</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, s. 335.

<sup>221</sup> Z. Kurnatowska, *Uposażenie klasztorów*, s. 32, 33.

<sup>222</sup> W XIV w. przeniesiono na prawo niemieckie 21 wsi klasztornych, por. SHG cz. 2 z. 4 s. 642.

jająca sytuacja gospodarcza spowodowała dość wczesne podjęcie przez opactwo starań (także nielegalnych) zmierzających do zorganizowania w swoich dobrach ośrodków miejskich na prawie zachodnim. Ich rezultatem były dwa miasta lokacyjne powstałe w dobrach wielkopolskich (Krzywiń — XIII w., Święciechowa — XIV w.) i jedno na Mazowszu (Jeżów — pocz. XV w.).

### Krzywiń

W literaturze historycznej przez wiele lat utrzymywał się pogląd W. Semkowicza identyfikujący Krzywiń z nieznaną dziś osadą Góra, której nazwa pochodziła rzekomo od grodziska zlokalizowanego na wyspie obrzańskiej (*mons seu insula*) w pobliżu tej miejscowości. Gród ten wraz z przynależnym do niego terytorium dostał się — zdaniem tego autora — w ręce Awdańców już za pierwszych Piastów. Tutaj miało się też znajdować najdawniejsze centrum osadnicze tego rodu, skąd wywodził się Michał z Góry, który w roku 1070 fundował klasztor benedyktynów w Lubiniu<sup>223</sup>.

W świetle nowszych opracowań okazuje się jednak, że nazwa Góra przy imieniu Michała Awdańca pochodzi z bardzo późnej tradycji i nie ma podstaw, aby ją identyfikować z Krzywiniem<sup>224</sup>. Znacznie bardziej skomplikowane, aniżeli to przedstawił W. Semkowicz, są również sprawy własnościowe w obrębie *civitas* krzywińskiej, a także lokalizacja i chronologia grodów funkcjonujących w najdawniejszym okresie dziejów tej osady i opactwa lubińskiego.

Dość dobrze przebadany pod względem archeologicznym obszar województwa leszczyńskiego, pozwala stwierdzić istnienie ciągłości zasiedlenia w okolicach Krzywina począwszy od okresu wpływów rzymskich aż po wczesne średniowiecze. Osady z tego pierwszego okresu zarejestrowano głównie wzdłuż Kanału Obry, w okolicach Kunowa, Marlewa, Daleszyna, Bielewa i Krzywina, a także dalej na południe w pobliżu rzeki Kani i Samicy<sup>225</sup>. Zdecydowanie przybywa

<sup>223</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858 s. 217 powołuje się na kronikę M. Kromera (Księga V), który jednak nie wymienił nazwy Góra; J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 4, Warszawa 1969 s. 330 podał tę samą wiadomość pod rokiem 1113, bez wzmianki o Górze; W. Semkowicz, *Ród Awdańców*, s. 103–105.

<sup>224</sup> SHG cz. 1 z. 4 s. 605. Kronikarz klasztorny Bartłomiej Krzywiński pod datą 25 X 1659 wpisał do nowego nekrologu lubińskiego komemorację Michała Skarbka kome-sa z Góry.

<sup>225</sup> *Dzieje ziemi gostyńskiej*, red. S. Siempowski, Poznań 1979 s. 33, mapa 10.

punktów osadniczych (osady otwarte) w tym rejonie w starszych i młodszych fazach wczesnego średniowiecza (VII–IX/X w. i X–XII/XIII w.). Rozlokowały się one w kilku skupiskach położonych w dolinie środkowej Obry i jej dorzecza, następnie nad jeziorami Zbęchy, Mościszki i Dalewo oraz wzdłuż głównych dróg biegnących ze środkowej Wielkopolski na Śląsk<sup>226</sup>. Szczególnie duża koncentracja osad wczesnośredniowiecznych wystąpiła w okolicach Kuskowa, Czerwonej Wsi, Lubinia i Krzywina — usytuowanych po obu stronach rzeki Obry. Dalszy rozwój osadnictwa w tym rejonie (XIII–XIV w.) odbywał się w rezultacie podjętej przez opactwo lubińskie intensywnej działalności gospodarczej i kolonizacyjnej w swoich dobrach.

Wspomniane osadnictwo wiązała dobrze rozwinięta sieć dróg lokalnych i tranzytowych, ukształtowana na tym obszarze przed połową XIII w. Główny szlak z ośrodków stołecznych w Poznaniu i Gnieźnie na Śląsk prowadził, począwszy od Śremu, przez Krzywiń, Łoniewo, Święciechowę do Głogowa, bądź od Krzywina przez Poniec, Żmigród do Wrocławia. Istniała również inna wersja szlaku wrocławskiego, kierującego się od przeprawy w Śremie przez Dolsku Obrze, którą przekraczano w Dusinie i dalej na południe przez Potarzycę, Żmigród do Wrocławia<sup>227</sup>. Po lokacji Poznania w 1253 r. dużego znaczenia nabrała droga łącząca Poznań z Głogowem przez Kościan, Radomicko i Święciechowę<sup>228</sup>. Z Krzywina wchodziły dwie drogi lokalne: na zachód w stronę Radomicka, gdzie łączyła się ze szlakiem z Poznania do Głogowa i druga na wschód do siedziby opactwa w Lubiniu.

Krzywiń usadowił się na prawym brzegu Obry (Kanał Kościański) w paśmie tzw. Pagórków Dolskich łagodnie opadających ku dolinie rzeki, wypełnionej niegdyś bagnistymi łąkami, starorzeczami i strumieniami, tworzącymi naturalną barierę bezpieczeństwa dla rozwijającej się tutaj osady miejskiej. Nasuwa się pytanie, jaką rolę pełnił ośrodek osadniczy, który istniał przed lokowaniem Krzywina na prawie miejskim oraz w którym miejscu należałoby go umiejscowić.

<sup>226</sup> Tamże, s. 45, mapa nr 14; Z. Kurnatowska, *Uposażenie klasztorów*, s. 30 oraz ryc. 1 na s. 31.

<sup>227</sup> S. Weymann, *Ze studiów*, s. 210–212; Tenże, *Cła i drogi handlowe*, s. 108–109; J. Nowakowa, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław 1951 s. 51; S. Jasnosz, Z. Kurnatowska, T. Wiślański, *Z najdawniejszych dziejów Ziemi Kościańskiej*, Kościan 1984 s. 69.

<sup>228</sup> A. Wędzki, *Ze studiów*, s. 8 i n. oraz ryc. 1 na s. 10.

Z braku odpowiednich przekazów źródłowych i szczupłości materiałów archeologicznych jesteśmy w tej mierze skazani na konstruowanie hipotez, wymagających weryfikacji w miarę pojawienia się dalszych informacji badawczych. Niewątpliwie najstarszym elementem osadniczym była wspomniana droga z Poznania i Gniezna do Wrocławia, przekraczająca w Krzywiniu szeroką i zabagnioną dolinę Obry wzdłuż złożonego systemu brodów, grobli, mostów i piaszczystych wysp dolinnych, występujących gęsto zwłaszcza na odcinku krzywińskim<sup>229</sup>. Co prawda pierwsza wzmianka źródłowa o mostach pochodzi dopiero z I połowy XIII w., zapewne jednak musiały one tutaj istnieć także i wcześniej<sup>230</sup>. Natomiast o jednej z licznych wysp obrzańskich wspomniano z okazji darowizny dokonanej na rzecz klasztoru w Lubiniu, w której Krzywiń występuje jako *civitas*<sup>231</sup>.

Nadzór nad przeprawą w Krzywiniu pełnił wczesnopiastowski gród z końca X w., którego pozostałości wraz z leżącą przy nim osadą odkryto w 1990 r. na prawym brzegu Obry<sup>232</sup>. Dotychczasowe rozpoznanie archeologiczne obiektu nie pozwala na określenie jego dokładnej chronologii jak również pełnionych funkcji, niemniej wydaje się wysoce prawdopodobne, iż gród ten funkcjonował w okresie X–XI w., jako czoło opola oraz strażnica przy przeprawie na ważnym szlaku drogowym<sup>233</sup>. O upadku tego ośrodka obronnego przesądziło powstanie kolejnego grodu stożkowatego na niewielkiej wyspie dolinnej w pobliżu Czerwonej Wsi (dawniej Czerwony Ko-

<sup>229</sup> S. Weymann, *Ze studiów*, s. 227; A. Wędzki, *tamże*, s. 9; M. Młynarska-Kaletynowa, *Targ na Zielone Świątki*, KHKM R. 40:1967 nr 1 s. 29.

<sup>230</sup> Położenie miejscowości pośród obszarów podmokłych spowodowało potrzebę budowy mostów dla celów komunikacyjnych, a pierwsze wzmianki źródłowe o nich pochodzą z pierwszej połowy XIII w.: [...] *insulam, que adiuncta est metis crivinensis civitatis in descensu pontis maioris a dextris et a sinistris adiacentem* (KDW s. n. nr 7; KDW I nr 353, 399, 441, 719).

<sup>231</sup> KDW I nr 205; DOL nr 7 — dokument interpolowany (*civitas Crivinensis*).

<sup>232</sup> Z. Kurnatowska, *Przemiany lokalnych ośrodków władzy w XI–XII wieku w Wielkopolsce*, w: *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI–XII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wrocław 1993 s. 24; Tenże, *Uposażenie klasztorów*, s. 28 oraz przypis 2. Na pozostałości zupełnie zniszczonego grodziska natrafiono w czasie prac ratowniczych. W pobliżu zlokalizowano osadę otwartą z tego samego okresu (schyłek X i pocz. XI w.).

<sup>233</sup> SiM t. 3 s. 175. W źródłach opole wspomniane w falsyfikacie z 1242 r. *viicinia* [...] *Crivin* (KDW I nr 236; DOL nr 11) oraz w dokumencie Przemysła II z 1277 r. *convicinias Krzyvinensis* (KDW I nr 469; DOL nr 34 regist).



ściół), datowanego na okres XII–XIV w.<sup>234</sup> Stał się on wkrótce ośrodkiem kasztelanii<sup>235</sup> terytorialnej powołanej w Krzywiniu w XII w. i czołem opola krzywińskiego znanego ze źródeł pisanych od 1277 r. Zapewne już w tym samym wieku (XII) funkcjonował w Krzywiniu targ w pobliżu grodu, a także komora celna i karczmy — wymienione w falsyfikacie Władysława Laskonogiego z datą 1181 r. Stanowiły wówczas własność opactwa lubińskiego, być może z okresu pierwotnej fundacji książęcej<sup>236</sup>.

Początki targu w Krzywiniu nie przedstawiają się zbyt jasno. Oprócz wzmianki we wspomnianym falsyfikacie, odtwarzającym stan dóbr lubińskich z około 1230 r., tutejszy targ został objęty formułą dokumentu Bolesława Pobożnego z 1258 r. zatwierdzającego posiadłości klasztorne, w którym m. in. czytamy: *Crivin [...] cum tabernis et theoloneo et omni iure forensi*, a także w dokumencie tego samego księcia z 1270 r. potwierdzającym wolności dla dorocznego targu (jarmark) w Krzywiniu odbywającego się przez cztery dni na Zielone Świątki<sup>237</sup>. Sformułowanie drugiego aktu wyraźnie dowodzi, iż doroczny targ, a z pewnością także tygodniowy, musiał tutaj istnieć już znacznie wcześniej<sup>238</sup>. Funkcjonowały one najpierw przy grodzie strażniczym a później kasztelańskim już w XI/XII w., jako instytucje podlegające władzy książęcej. Dochody z obydwu targów pobierane były w tym okresie przez aparat państwowy, na co m. in. wskazuje rola ośrodka kasztelańskiego i opolnego sięgającego swymi początkami okresu wczesnopiastowskiego. O przejściu korzyści finansowych z pobieranego cła i odbywania targów przez opactwo w Lubiniu możemy mówić dopiero od końca XII względnie pierwszej połowy XIII w., choć także i później pewne dochody z grodu

<sup>234</sup> Z. Kurnatowska, A. Łosińska, *Weryfikacja grodzisk*, s. 49, grodzisko stożkowate na granicy Krzywina, Kuzzkowa i Czerwonej Wsi.

<sup>235</sup> Według K. Buczka, kasztelania w Krzywiniu istniała już w XII w. T e n ż e, *Uposażenie urzędników w Polsce wczesnofeudalnej*, „Małopolskie Studia Historyczne” t. 5:1964 nr 3/4 s. 75 przypis 74; T e n ż e, *Z badań nad organizacją grodową w Polsce wczesnofeudalnej*, KHKM R. 74:1970 z. 1 s. 21 nieco zweryfikował swój wcześniejszy pogląd na chronologię kasztelanii. Badacz ten nie wziął pod uwagę istnienia w Krzywiniu wczesnopiastowskiego grodu z X/XI w.

<sup>236</sup> DOL nr 1, dokument podrobiony w oparciu o autentyczny akt Laskonogiego z 1230 r., por. uwagi redakcyjne do dyplomu. Odpowiedni fragment brzmi: [...] *Crivin, Radomisk cum tabernis et theoloneo et omni iure forensi*. Por. także Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktyńskie*, s. 49 oraz przypis 41.

<sup>237</sup> KDW I nr 368, 441.

<sup>238</sup> M. Młynarska-Kaletynowa, *Targ*, s. 28.

i *civitas* w Krzywiniu posiadał monarcha oraz istniejąca tutaj własność rycerska<sup>239</sup>.

Wspomniany w 1270 r. targ doroczny i znany z 1258 r. targ tygodniowy odbywały się w obrębie miasta lokacyjnego w Krzywiniu, natomiast sporną jest ich wcześniejsza lokalizacja. Miejsce takie mogło znajdować się na lewym brzegu Obry w miejscowości Czerwony Kościół (ob. Czerwona Wieś), położonej naprzeciw późniejszego miasta lokacyjnego i niewątpliwie związanej z przeprawą przez rzekę<sup>240</sup>. Osada z pewnością należała początkowo do krzywińskiego zespołu osadniczego i podporządkowana była wspomnianym ośrodkom grodowym. Na jej rolę w *civitas* krzywińskiej wskazywać może powstanie już w XII w. kościoła pod wezw. św. Idziego, wzniesionego z cegły w pobliżu drogi do Krzywina i przy funkcjonującym wówczas placu targowym<sup>241</sup>. Takie usytuowanie ośrodka grodowego i placu targowego w stosunku do przeszkody wodnej (rzeka, przeprawa), należy uznać za dość typowe dla przedlokacyjnych ośrodków

<sup>239</sup> Z. Perzanowski, *tamże*, s. 52 i 96 uważa, że w chwili fundacji klasztoru lubińskiego opaci posiadali jedynie część *civitatis* krzywińskiej m.in. bez grodu obronnego, skoro w późniejszych wzmiankach występują kasztelanowie krzywińscy, por. *Urządnicy wielkopolscy XII–XV wiek*. Spisy, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1985 s. 50, 131. Zdaniem M. Młynarskiej-Kaletynowej, *Targ*, s. 28, oba targi krzywińskie początkowo nie musiały być związane z opactwem benedyktyńskim. Zgoła inaczej sprawę własności widzi W. Semkowicz, *Ród Awdańców*, s. 44 i n., który uważa, iż Krzywinię z pertynencjami należał do pierwotnego uposażenia klasztoru w Lubiniu. Niezależnie od powyższych poglądów trzeba mieć na względzie istnienie w pocz. XIII w., oprócz siedziby kasztelana i jego posiadłości, również własności rycerskiej (np. Awdańców). Por. B. Zientara, *Przemiany społeczno-gospodarcze i przestrzenne miast w dobie lokacji*, w: *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej*, red. A. Gieysztor, T. Rosłanowski, Warszawa 1976 s. 84 i n.

<sup>240</sup> Na temat osady Czerwony Kościół, por. Z. Cieplucha, *Z przeszłości ziemi kościańskiej*, Kościan 1929 s. 141–143; W. Semkowicz, *Ród Awdańców*, s. 65; SGH cz. 1 z. 2 s. 311–314; M. Młynarska-Kaletynowa, *Targ*, s. 29.

<sup>241</sup> Z. Świechowski, *Budownictwo romańskie w Polsce. Katalog zabytków*. Wrocław 1963 s. 30 czas powstania kościoła wyznacza na pierwszą połowę XIII w., przed 1237 r. Za wczesnogotycki ceglany zabytek z końca XII i początku XIII w. uważa kościół w Czerwonej Wsi S. Wiliński, *Granitowe kościoły wiejskie XII wieku w Wielkopolsce*, „Przełęcz Zachodni” R. 8:1952 nr 9–12 s. 432. M. Młynarska-Kaletynowa, *Targ*, s. 29 przypis 25 odnosi budowę kościoła do XII w., opierając się na dość częstych przypadkach użycia w tym wieku budulca ceglano-ceglanego oraz biorąc pod uwagę nasilenie się w Polsce kultu św. Idziego w XII w. Na znaczenie osad tego typu w tworzeniu zespołów przedlokacyjnych zwrócił już uwagę T. Lalić, *Stare Miasto w Łęczycy*, s. 636.

miejskich w Wielkopolsce. W nieznanym bliżej okresie osada Czerwony Kościół musiała przejść w ręce prywatne, na co wskazuje darowizna wyspy (*insula*) położonej na Obrze w pobliżu Krzywinia — tuż przy wielkim moście — dokonana w 1237 r. przez komesa Wysza (*Vison*), syna Mikołaja z Czerwonego Kościoła, na rzecz klasztoru lubińskiego<sup>242</sup>. Wyspa ta została później przyłączona do Krzywinia, lecz nadal odgrywała ważną rolę przy przejściu przez Obrę. Sformułowanie *civitas* w cytowanym dokumencie nie oznacza jeszcze wówczas miasta w Krzywiniu, gdyż nie ma żadnych dowodów źródłowych na potwierdzenie tak wczesnej lokacji miejskiej w tej miejscowości<sup>243</sup>. Zgodnie ze znaczeniem tego terminu Krzywiń tworzył w tym czasie zespół osadniczy z targiem funkcjonującym w pobliżu grodu kasztelańskiego, komorą celną, karczmami i kościołem św. Idziego przy placu targowym oraz posiadał wyraźnie charakter miejskiej osady przedlokacyjnej<sup>244</sup>.

Starania o przyznanie prawa do zorganizowania miasta podjęło opactwo lubińskie najprawdopodobniej około połowy XIII w., gdyż już w 1257 r. (przed 4 kwietnia) Przemysł I wydał klasztorowi dokument wyjmujący wieś Krzywiń spod sądownictwa urzędników książęcych i przyznający opactwu prawo do różnych opłat i danin oraz wszelkich kar sądowych<sup>245</sup>. Monarcha wyraził też w tym dokumencie zgodę na osadzenie w Krzywiniu Niemców, których sprowadzenie, zapewne ze Śląska, miało być kwestią najbliższej przyszłości. Znaczną koncesję otrzymali równocześnie aktualni mieszkańcy *civitas* (tak nazywa dokument w dalszym ciągu Krzywiń), których książę zwolnił na sześć lat od cła i monety na terenie księstwa z wyjątkiem miasta Poznania<sup>246</sup>. Wynika więc z tego, że już przed połową XIII w. przy tutejszym targu funkcjonował ośrodek produkcji rzemieślniczej i handlu, składający się najprawdopodobniej z ludności polskiej<sup>247</sup>.

<sup>242</sup> KDW I nr 205 — interpolowany. Na temat dokumentu, por. M. Młynarska-Kaletynowa, *Pierwsze lokacje miast w dorzeczu Orli w XIII wieku*, Wrocław 1973 s. 47 przypis 6.

<sup>243</sup> Pogląd A. Hanyża, *Krzywiń w wiekach średnich*, „Roczniki Historyczne” R. 6:1930 s. 79 o istnieniu w 1237 r. miasta w Krzywiniu jest odoobniony.

<sup>244</sup> Tak H. Münch, *Geneza*, s. 74–75. Podobnie Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktyńskie*, s. 96 przypis 237, który wbrew poglądom K. Buczka (*Targi i miasto*, s. 102) zalicza Krzywiń do miast przedlokacyjnych.

<sup>245</sup> KDW I nr 353.

<sup>246</sup> DOL nr 19 reg.

<sup>247</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 6, cz. 2, Warszawa 1985 s. 721, przypis 1775.

Cała sprawa związana z organizacją nowego miasta musiała iść niezwykle opornie, gdyż już po upływie pięciu lat (1262) przywilej księcia Przemysła I wznowił Bolesław Pobożny, potwierdzając wcześniejszą zgodę na sprowadzenie Niemców oraz zwalniając mieszkańców na następne siedem lat od cła (z pominięciem monety) na terenie całej Wielkopolski z wyjątkiem Poznania<sup>248</sup>. Znacznie szerszą libertację otrzymał Krzywiń we wspomnianym już dokumencie z 1270 r. regulującym czas trwania dorocznego jarmarku zielonoświątkowego. Tym razem uprawnienia celne mieszkańców nie posiadały już żadnego ograniczenia czasowego, ani zastrzeżenia co do cła poznańskiego i odnosiły się nie tylko do kupców krzywińskich, lecz do wszystkich osób zdążających na jarmark do Krzywinia lub stamtąd wracających z towarem<sup>249</sup>. Obok tych uprawnień w dalszym ciągu funkcjonowała tutaj komora celna, z której dochody przysługiwały opactwu lubińskiemu<sup>250</sup>. W tym ostatnim dokumencie (1270) Krzywiń nazwany został miastem i w tej formie występuje już stale w źródłach z XIII i XIV w. oraz także później<sup>251</sup>. Wynika więc z tego, że lokacja miejska musiała dojść do skutku w okresie ośmiu lat, tj. 1262–1270<sup>252</sup>. Faktem potwierdzającym wyraźnie miejski charakter Krzywinia i tym samym powodzenie całego procesu lokacyjnego jest określenie wsi Narzyszewo w dokumencie biskupa poznańskiego z 1278 r., jako leżącej *circa civitatem Crivin*<sup>253</sup>. Także w falsyfikacie Przemysła II z 1294 r. Krzywiń wymieniono jako miasto: z cłem i prawem miejskim oraz posiadające zwolnienia spod prawa urzęd-

<sup>248</sup> KDW I nr 399. J. Matuzewski, *Immunitet*, s. 377 zwraca uwagę, że zwolnienie z cła dotyczyło obszaru całej Wielkopolski i było korzystniejsze dla mieszczan. M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Wrocław 1967 s. 284 uważa dokument za podrobiony, natomiast *niepodejrzany oryginałem* nazwał go F. Sikora, *Dokumenty i kancelarie Przemysła I i Bolesława Pobożnego 1239–1279*, Wrocław 1969 s. 48.

<sup>249</sup> KDW I nr 441.

<sup>250</sup> KDW I nr 333, 399. Por. J. Matuzewski, *Immunitet*, s. 378.

<sup>251</sup> KDW I nr 441.

<sup>252</sup> O. Lange, *Lokacja miast Wielkopolski właściwej na prawie niemieckim w wiekach średnich*, Lwów 1925 s. 20 ustala czas lokacji Krzywinia na lata 1262–1270, natomiast A. Hanyż, *Krzywiń*, s. 82 na lata 1262–1273. K. Kamińska, *Lokacje miast*, Zestawienie nr 1 uważa, iż Krzywiń otrzymał prawa miejskie magdeburskie w 1257 r.

<sup>253</sup> DOL nr 36. Osada leżała między Jerką a Krzywiniem, od 1282 r. własność opactwa lubińskiego. W roku 1422 r. opat Wojciech włączył ją do dóbr krzywińskich (DOL nr 155; KDW V nr 353) — dziś osada zaginiona.

ników książęcych<sup>254</sup>. Książę Henryk Głogowski potwierdzając w grudniu 1302 r. przywileje opactwa, wymienił jako miasta Krzywiń i Świeciechowę — co można uznać za ostateczne uwieńczenie starań benedyktynów o zorganizowanie w Krzywiniu ośrodka miejskiego<sup>255</sup>.

Nie jest jednak pewne, czy wpływ na powodzenie reformy miejskiej posiadali osadnicy niemieccy (jeśli w ogóle przybyli), czy też dokonało się to z wyłącznym udziałem miejscowej ludności dawnej osady przedlokacyjnej. Analiza imion mieszczan występujących w źródłach w końcu XIII i początkach XIV w. wskazuje na ich całkowicie polski charakter, co pozwala założyć, iż miasto było rezultatem rodzimej działalności lokacyjnej<sup>256</sup>. Samorząd miejski ukształtował się zapewne w końcu XIII w. Dowodzi tego wzmianka o burmistrzu Wojsławie (szlachcic?) z 1282 r. i kolejne z pierwszej połowy XIV w.<sup>257</sup> Wójtowie dziedziczni pojawiają się w źródłach dość systematycznie od 1351 r. aż do wykupienia wójtostwa przez klasztor w 1533 r.<sup>258</sup> Pewien pogląd na treść zaginionego kontraktu lokacyjnego dla zasadzcy Krzywina daje odnowiony przywilej na wójtostwo, wystawiony w 1375 r. przez opata lubińskiego Sobiesława ówczesnemu wójtowi Mikołajowi<sup>259</sup>. Na bogate uposażenie wójta składały się m. in. dwa łany wielkie, wolne, leżące przy cmentarzu poza miastem, dwie łąki, co trzeci ogród, połowy dwóch parcel (jedna w mieście), połowa folwarku (drugą połowę wójtostwa zostawił sobie klasztor), jedno jezioro, jatka, dochody od szewców i piekarzy, łąźnia, połowa dochodów z handlu solą (*forum salis*)<sup>260</sup> oraz tyle samo dochodów z opłat sądowych<sup>261</sup>. Przez wiele kolejnych lat

<sup>254</sup> DOL nr 41. Dokument prawdopodobnie sfałszowany przez opata Marcina około 1302 r., przede wszystkim w celu transumowania fałszyfikatu z 1242 r. (DOL nr 11), zawierającego obszerny immunitet sądowy.

<sup>255</sup> KDW II nr 860.

<sup>256</sup> Por. A. H a n y ż, *Krzywiń*, s. 82 oraz 89 i n.; H. Ł o w m i a ń s k i, *Początki Polski*, s. 721; SHG cz. 2 z. 3 s. 498, 504.

<sup>257</sup> KDW I nr 306, III nr 1305; DOL nr 124; H. Ł o w m i a ń s k i, *tamże*, s. 721 przypis 1777 uważa dokument za późniejszy fałszyfikat.

<sup>258</sup> DOL nr 70 — świadek Jan, wójt z Krzywina. Podział wójtostwa na dwie części z 1251 r. przetrwał aż do wykupu w 1533 r.; por. SHG cz. 2 z. 3 s. 506.

<sup>259</sup> KDW III nr 1720; DOL nr 109. W dokumencie wzmianka o utracie dokumentu wójtowskiego z powodu wojny.

<sup>260</sup> Targ solny wymieniony w 1375 r., istniał już w poprzednim stuleciu.

<sup>261</sup> Utracone przez mieszczan w pożarze przywileje miejskie odnowił opat Stefan w 1447 r. (DOL nr 214).

wójtostwo było przedmiotem zastawów, transakcji sprzedaży i sporów sądowych między ówczesnymi wójtami a opatami<sup>262</sup>.

Kościół parafialny pod wezw. św. Mikołaja (w 1510 r. także św. Katarzyny), położony na prawym brzegu Obry w granicach późniejszego miasta lokacyjnego, związany był od początku z *civitas* krzywińską znaną ze źródeł od 1237 r.<sup>263</sup> Powstał w okresie poprzedzającym lokację miejską w Krzywiniu lub w czasie trwania procesu lokacyjnego z fundacji opactwa lubińskiego, choć nie brakuje głosów pragnących przesunąć jego początki do pierwszej połowy XII w., a nawet końca stulecia poprzedniego<sup>264</sup>. Jednakże pierwszy pleban Herman pojawił się w źródłach dopiero w latach 1282 i 1298, zaś następnymi w wieku XIV<sup>265</sup>. Niewielka parafia, oprócz Krzywina obejmowała jedynie wsie Kopaszewo i Świniec<sup>266</sup>, co nie przedstawiało się zbyt imponująco, biorąc pod uwagę dawne tradycje tego ośrodka kasztelańskiego, czoła opola i siedziby dystryktu (1312). Krzywiń pełnił również rolę centrum gospodarczego dóbr lubińskich, zaspokajając w ramach tej funkcji podstawowe potrzeby mieszkańców okolicznych wsi klasztornych w zakresie handlu (targ, jarmark), produkcji (rzemiosło, rolnictwo miejskie) i usług (kościół, szkoła, łąźnia, pisarz miejski itp.). Zdaniem J. Wiesiołowskiego miasto obejmowało swoją dominacją obszar o promieniu 11 km i powierzchni około 400 km<sup>2</sup>, co odpowiadało w przybliżeniu granicom dawnego opola krzywińskiego, oraz strefą wpływów okrąg o promieniu 21 km i 1400 km<sup>2</sup><sup>267</sup>. Charakterystyczne, iż w centrum tej przestrzeni położony był Lubiń, a nie Krzywiń — co zapewne wiązało się z procesem komasacji dóbr wokół siedziby opactwa w XIII–XIV w.

<sup>262</sup> KDW III nr 1305; DOL nr 116; KDW III nr 1748; DOL nr 124.

<sup>263</sup> M. M ł y n a r s k a – K a l e t y n o w a, *Targ*, s. 29 przypis 26.

<sup>264</sup> S. K o z i e r o w s k i, *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej*, Poznań 1935 s. 183; K. K a c z m a r e k, *Z dziejów kultury św. Mikołaja w Polsce*, Leszno 1990, s. 171; J. N o w a c k i, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1974 s. 412; KZSz t. 5 z. 10 s. 56.

<sup>265</sup> KDW I nr 506 — fals. — 1282 r.; SG t. 15 cz. 2 s. 183–1298 r.; Heynczko — 1375 r. (KDW III nr 1720), Hincza — 1386 r. (DOL nr 116), Jakub — 1391 r. (KDW III nr 1914).

<sup>266</sup> E. C a l l i e r, *Powiat kościański w XVI stuleciu*, Poznań 1885 s. 36; J. N o w a c k i, *Dzieje*, s. 412.

<sup>267</sup> J. W i e s i o ł o w s k i, *Miasto w przestrzeni społecznej późnego średniowiecza*, w: *Spółczesność Polski Średniowiecznej*, t. 3, red. S. K. K u c z y ń s k i, Warszawa 1985 s. 369.

Obszar zajęty przez miasto lokacyjne był już wcześniej częściowo zamieszkały, jednakże trudno jest powiedzieć coś bliższego na ten temat przed udostępnieniem wyników prowadzonych badań archeologicznych w miejscu wczesnopiastowskiego grodu i pobliskich osad (podgrodzie?)<sup>268</sup>. Niezbyt jasno rysuje się również kwestia pierwotnego ukształtowania przestrzennego miasta lokacyjnego, gdyż zachowany do dziś plan Krzywina powstał dopiero w drugiej połowie XIV w. Z wcześniejszego okresu pochodzić mogą jedynie: przebieg ważniejszych dróg, krzyżujących się w pobliżu obecnego rynku miejskiego, lokalizacja kościoła parafialnego na skraju osady i usytuowanie najdawniejszej przeprawy przez dolinę Obry<sup>269</sup>.

Ze źródeł wiadomo, że w 1382 r. Krzywiń uległ w znacznej części zniszczeniu przez pożar, natomiast mieszkańcy ograbieni w czasie działań wojennych. Aby przyspieszyć odbudowę miasta i wzmocnić ekonomicznie mieszczan, opactwo przyznało wszystkim pokrzywdzonym mieszkańcom ogrody leżące na obszarze między rzeką Obrą a granicami miasta, oraz grunty orne i łąki znajdujące się na wyspach obrzańskich. Czynsz uzyskany z użytkowania tych gruntów, po dwa grosze od działki, miał zostać przeznaczony na odbudowę miasta<sup>270</sup>. Ma więc rację H. Münch, który uważa, iż cała zachodnia część miasta położona wzdłuż doliny Obry (wraz z blokami śródplacowymi) i nosząca wyraźne ślady unormowania, jest właśnie rezultatem owej odbudowy oraz rekonstrukcji wcześniejszej zabudowy<sup>271</sup>. Natomiast część wschodnią rozplanowania należy uznać, wbrew twierdzeniom tego autora, za fragment pochodzący z okresu lokacji miejskiej z

<sup>268</sup> Z. Kurnatowska, *Uposażenie klasztorów*, s. 28 przypis 2, w Krzywiniu odkryto mocno zniszczony gród i osadę podgrodową o nieokreślonej funkcji z końca XI — pocz. XII w. Na piaszczystym wzgórzu nad prawym brzegiem Obry, na lewo od drogi do dworca zlokalizowano pozostałości osady, której chronologię określono na VI/VIII–XI w. (Fazy B/C–D), por. SiM t. 3 s. 175–176.

<sup>269</sup> Pierwotna droga do przeprawy nie przebiegała jak dziś od rynku w kierunku zachodnim, lecz wychodziła na wysokości kościoła, w miejscu najmniejszej szerokości doliny Obry, aby po jej przebyciu skierować się dobrze zachowanym łukiem obecnej ulicy Łąkowej na południowy zachód. Por. H. Münch, *Geneza*, tablica XXX — plan miast z 1845 r. oraz ryc. 20 na s. 105.

<sup>270</sup> KDW III nr 1805. Nie wiadomo o jakiej wojnie wspominają dokumenty z 1375 i 1382 r., *Kronika Janka z Czarnkowa* opisuje wydarzenia z 1383 r., w trakcie których wojska starosty generalnego z Węgleszyna, zmierzając przeciwko Głogowczykom, dokonały zniszczenia dóbr klasztoru lubińskiego, wśród których znalazło się, nie wymienione z nazwy, miasto Krzywiń (MPH 2 s. 746).

<sup>271</sup> H. Münch, *Geneza*, s. 148.

XIII w., a nie za rezultat odbudowy w 1375 r., gdyż brak jest wzmianek źródłowych mówiących o powstaniu wówczas większych zniszczeń w tej części zabudowy mieszkalnej. Świadczy o tym m. in. mniej regularny układ bloków parcel dostosowany do warunków topograficznych i dróg, szereg stawków ciągnących się od kościoła w kierunku południowo–wschodnim oraz ulica zarysowa (ob. ul. Kręta), tworząca południową granicę miasta. Wspomniane stawy połączone niegdyś rowami z wodą, tworzyły wzdłuż wschodniej granicy doskonały pas umocnień wodnych (fosa). Pewna nieregularność w tej części miasta mogła powstać w okresie tworzenia planu miejskiego w XIII w., z powodu konieczności dostosowania rozplanowania do istniejącej tutaj wcześniej zabudowy przedlokacyjnej wzdłuż dobrze zachowanego placu targowego. Od strony zachodniej obronę zapewniała bagnista dolina rzeki Obry, urozmaicona na całej długości miasta licznymi strumieniami i starorzeczami, utrudniającymi jej przebycie. Ośrodkiem miasta został czworokątny, wydłużony rynek, z którego naroży wychodziły ulice nazwane początkowo od miejscowości, do których prowadziły<sup>272</sup>. Ulice do Jerki, Kościana i Lubinia posiadały na granicy miasta bramy, pełniące funkcje kontrolne i poboru cła<sup>273</sup>.

Rosnąca rola Kościana w regionie osłabiła znaczenie Krzywina, o czym m. in. świadczy zmiana terminu odbywania jarmarku na mniej korzystny okres<sup>274</sup>. Decydujący jednakże wpływ na utratę przez Krzywiń dotychczasowej pozycji gospodarczej i administracyjnej posiadały zniszczenia zabudowy miejskiej w końcu XIV w.<sup>275</sup>

## Święciechowa

Święciechowa położona jest w północno–zachodniej części Wycieczny Leszczyńskiej, w odległości około pięciu kilometrów na

<sup>272</sup> A. Hanysz, *Krzywiń*, s. 85.

<sup>273</sup> SHG cz. 2 z. 3 s. 497, 515 przypis 3. Według dokumentu z 1585 r. cło obowiązywało na dwóch przejściach przez Obrę.

<sup>274</sup> Na wniosek opata Andrzeja król Kazimierz Wielki w 1353 r. przeniósł termin odbywania jarmarku w Krzywiniu na dzień ściecia św. Jana Chrzciciela (29 VIII), gdyż w Zielone Święta odbywał się konkurencyjny jarmark w Kościanie (KDW III nr 1317).

<sup>275</sup> J. Wiesiołowski, *Miasto w przestrzeni*, s. 368. Pewną poprawę sytuacji miasta można dostrzec dopiero w XV w., o czym świadczy liczba 10 żołnierzy skierowanych na wojnę w 1458 r. oraz rozwój rzemiosła miejskiego.

zachód od miasta Leszna. Krajobraz okolicy charakteryzujący się występowaniem większych powierzchni silnie wyrównanej moreny dennej oraz urozmaicony niewielkimi piaszczystymi pagórkami, polami zandrowymi i małymi rzeczkami płynącymi w kierunku północnym do kanałów Obry — jest dziełem łańdolodu skandynawskiego sprzed dwustu tysięcy lat. W odróżnieniu od części północnej Wysoczyzny, okolice Leszna, Święciechowy i Wschowy są niezwykle ubogie w jeziora i oczka polodowcowe. Przeważają tutaj gleby średniej urodzajności, głównie mady piaszczyste, szcerki i bielice<sup>276</sup>.

Początki Święciechowy nie zostały dotąd dostatecznie wyjaśnione. Przypuszczenia o istnieniu tutaj grodu wczesnośredniowiecznego nie znalazły potwierdzenia w badaniach archeologicznych<sup>277</sup>. Widoczny na planie miasta z 1793 r. zarys grodziska (*Wall*) jest prawdopodobnie śladem po siedzibie zarządcy dóbr klasztornych, powstałej w okresie przekazywania Święciechowy klasztorowi w Lubiniu i tworzenia się w okolicy przyszłego miasta niewielkiego zespołu dóbr opackich<sup>278</sup>. Osadnictwo wczesnośredniowieczne na tym terenie jest niezwykle rzadkie i rozproszone. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy było intensywne zalesienie puszczą graniczną, która jeszcze w połowie XIII w. rozciągała się szerokim pasem między Wielkopolską a Śląskiem<sup>279</sup>. W samej Święciechowie, prócz znikomych śladów po wspomnianej siedzibie zarządcy<sup>280</sup>, w północno-wschodniej części miasta, w pobliżu szkoły podstawowej odkryto ślady osady otwartej datowanej ogólnie na pełne średniowiecze<sup>281</sup>. Najbliższe

<sup>276</sup> K. Krygowski, *Krajobraz Wielkopolski i jego dzieje*, Poznań 1958 s. 148 i n.; T. Bartkowski, *Wielkopolska i Środkowe Nadodrze*, Warszawa 1970 s. 329; A. Dylikowa, *Geografia Polski. Krainy Geograficzne*, Warszawa 1973 s. 556–557.

<sup>277</sup> Por. SiM t. 6 s. 383. Inaczej H. Münch, *Geneza*, s. 56, 58, 83, który przyjmuje istnienie w Święciechowie grodu wczesnośredniowiecznego oraz czoła opola. Do podobnego wniosku dochodzi I. Tłoczek, *Miasteczka*, s. 171.

<sup>278</sup> Plan miasta z 1793 r. reprodukowany przez H. Müncha, tabl. LIX, gdzie miejsce rzekomego grodu oznaczono jako *Wall*. Za siedzibę zarządcy dóbr klasztornych uznali to miejsce m.in. K. Beissert, *Schwetzkau*, Posen 1931 s. 22–23; A. Wędzki, *Średniowiecze*, w: *Ziemia Leszczyńska*, Poznań 1966 s. 40.

<sup>279</sup> K. Hładyłowicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932 s. 47 i n., 68 i mapa; M. Młynarska-Kaletynowa, *Pierwsze lokacje miast*, s. 120 zauważa, iż Święciechowa należała do osad najdalej wysuniętych w głąb puszczy granicznej.

<sup>280</sup> Teren siedziby zarządcy został całkowicie zniwelowany w czasie budowy szkoły w 1890 r.

<sup>281</sup> SiM t. 6 s. 383, na podstawie badań powierzchniowych w 1953 r., szczególnie badań wykopaliskowych w tym miejscu nie prowadzono.

skupiska osadnicze z okresu wczesnego średniowiecza (IX — połowa XIII — Fazy C, D, E) zlokalizowano dopiero w odległości od pięciu do kilkunastu kilometrów od omawianej miejscowości: w okolicach Leszna (osady, skarb), Włoszakowice (cmentarzysko), Żakowa (grodzisko), Wilkowice (skarb), Krzycka (osada, cmentarzysko) oraz Gołanic (osada)<sup>282</sup>. Podobnie skąpe są również informacje źródłowe na temat osadnictwa w rejonie Święciechowy. Pozwoliły one jedynie ustalić, że w XIII w. pojawiły się pierwsze wzmianki o wsiach klasztornych Rydlewo i Niechlód oraz o dobrach szlacheckich Strzyżewice i Krzycko, natomiast swój pierwszy zapis źródłowy w wieku XIV używały wsie szlacheckie: Leszno, Lasocice, Wilkowice, Długie Stare, Trzebiny, Jezierzycy i Mórkowo<sup>283</sup>. Nieco więcej osad w tym rejonie przybyło dopiero w XV stuleciu w wyniku trzebieży puszczy, zwłaszcza na obszarach położonych na zachód i południe od Święciechowy<sup>284</sup>.

Po raz pierwszy Święciechowa została wymieniona w podrobnym dokumencie Władysława Laskonogiego z datą 26 grudnia 1181 r., a przedstawiającym stan faktyczny opactwa lubińskiego około roku 1230, w którym m. in. czytamy: *Snechouchou cum theloneo et taberna et omni venacione tam magna quam parva*<sup>285</sup>. W akcie tym książę odnowił przywileje nadane klasztorowi benedyktynów w Lubiniu przez jego przodków, rozszerzył zwolnienia immunitetowe i wyliczył posiadłości należące do klasztoru. W roku 1258 Bolesław Pobożny potwierdził i transumował wymienione przywileje, które zdaniem większości badaczy zostały krótko przed tą czynnością prawną podrobione przez pisarza klasztorowego<sup>286</sup>. W dotychczasowej literaturze dominował pogląd W. Semkowicza, że Święciechowa została nadana klasztorowi benedyktynów w Lubiniu w trakcie pierwotnej fundacji przez ród Awdańców, posiadający liczne dobra w sąsiedztwie tej miejscowości<sup>287</sup>. Nowsze badania wykazały jednak, że początkowo

<sup>282</sup> Z. Hilczarówna, *Dorzecze górnej i środkowej Obry od VI do początków XI wieku*, Wrocław 1967, mapy 4 i 5, tablice XIV, XII, XV, XVI, XIX; *Stan i potrzeby badań*, s. 135–139 oraz mapa.

<sup>283</sup> S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej*, t. 1–2, Poznań 1916 passim; A. Wędzki, *Średniowiecze*, s. 42–46 (tabela) oraz mapa na s. 38.

<sup>284</sup> Por. mapę zalesienia załączoną do pracy K. Hładyłowicza, *Zmiany krajobrazu*.

<sup>285</sup> KDW I nr 119; DOL nr 1, gdzie szeroki komentarz do dyplomu.

<sup>286</sup> KDW I nr 368. Por. J. Matuszewski, *Immunitet*, s. 372.

<sup>287</sup> W. Semkowicz, *Ród Awdańców*, s. 88 i n.

należała do domeny monarszej i dopiero w bliżej nie określonym czasie została darowana opactwu lubińskiemu przez księcia. Wskazuje na to fakt otrzymania przez benedyktynów szeregu regaliów w tej miejscowości (pobieranie cła, polowanie na grubszą zwierzynę, zakładanie karczem) należących dotąd wyłącznie do panującego<sup>288</sup>. Szczegółowa analiza poszczególnych zapisków donacyjnych zestawionych w falsyfikacie z 1181 r. pozwala ustalić czas nadania Święciechowy opactwu na schyłek XII w., czyli na okres drugiej fundacji klasztornej w Lubiniu<sup>289</sup>.

Z przytoczonych wyżej źródeł wynika więc jasno, że w momencie tworzenia klasztoru w Lubiniu Święciechowa funkcjonowała jako dobrze rozwinięta osada wiejska z karczmą i komorą celną, zlokalizowana przy ważnej drodze z Wielkopolski do Głogowa<sup>290</sup>. Była wówczas osadą całkowicie otwartą i nie posiadającą żadnych urządzeń obronnych, co może sugerować, iż znajdowała się pod ochroną jakiegoś urządzenia militarnego znajdującego się od niej w niewielkiej odległości. Obiektu takiego nie udało się dotychczas zlokalizować w okolicy Święciechowy, zaś najbliższe położone grody w Wilkowicach, Mórkwie i Wschowie, ze względu na chronologię (XIV–XV w.) oraz znaczną odległość od komory celnej (4, 7 i 12 km), nie posiadały chyba żadnego związku z omawianą miejscowością<sup>291</sup>. Oprócz wspomnianych czynników (komora celna, karczma) znaczny wpływ na rozwój Święciechowy posiadał istniejący tutaj węzeł komunikacyjny, w którym krzyżował się szlak zdrażający z Poznania przez Kościan, Śmigiel, Wschowę do Głogowa oraz droga z Krzywina, łącząca trakt poznański z wrocławskim, a także z najstarszym

<sup>288</sup> J. Matuszewski, *tamże*, s. 142 i n.; Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktyńskie*, s. 55.

<sup>289</sup> Z. Perzanowski, *tamże*; A. Wędzki, *Ze studiów*, s. 72. Na temat drugiej fundacji lubińskiej por. Z. Derwich, *Fundacja lubińska*, s. 16 i n.

<sup>290</sup> J. Nowakowa, *Rozmieszczenie komór*, s. 113–114 i mapa. Ten szlak komunikacyjny istniejący w okresie wczesnego średniowiecza nabrał większego znaczenia w połowie XIII w., tzn. od chwili, gdy Głogów został stolicą wyodrębniającej się dzielnicy. Odgrywał również dużą rolę w okresie późniejszym. Por. Z. Kaczmarczyk, *Polska za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1964 s. 50 i n., 112.

<sup>291</sup> Na temat wymienionych grodów, por. Z. Kurnatowska, A. Łosińska, *Sprawozdanie z weryfikacji grodzisk wielkopolskich w latach 1983–1984*, FAP vol. 34, Poznań 1985 s. 80; SiM t. 7 s. 230, 297; G. Wróblewska, *Wschowa*, w: *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*, t. 2, Zielona Góra 1970 s. 437; A. Nowakowski, *Wschowa i ziemia wschowska w dawnej Polsce (do roku 1793)*, Białystok 1994 s. 76.

szlakiem komunikacyjnym biegnącym z ośrodków stołecznych w Wielkopolsce (Gniezno, Poznań) na Śląsk<sup>292</sup>. W pobliżu komory celnej wytworzył się już około XII/XIII w. niewielki zespół osadniczy, obejmujący obok Święciechowy osadę zaginioną Radlewo, znaną z falsyfikatu z 1181 r., która najprawdopodobniej została wchłonięta przez miasto lokacyjne<sup>293</sup>.

Poważne spory badaczy budzi kwestia istnienia targu przy komorze celnej w Święciechowie. Trzeba podkreślić, że żaden z wymienionych dokumentów nic nie mówi o prawie targowym w tej miejscowości, widząc ją jedynie jako miejsce poboru cła i funkcjonowania karczmy. O ustanowieniu targu i jarmarku czytamy dopiero w podrobionym w XIV w. dokumencie z datą 1277 r., dotyczącym m.in. lokacji miejskiej w Święciechowie, który zdaniem K. Buczka jest świadectwem na brak wcześniejszego targu przy tamtejszej komorze celnej<sup>294</sup>. Biorąc pod uwagę zasięg oddziaływania ówczesnych targów wczesnośredniowiecznych można przyjąć, iż rejon omawianej miejscowości znajdował się aż do powstania miasta lokacyjnego i ustanowienia targu tygodniowego w zasięgu oddziaływania rynków klasztornych w Radomicku i Krzywiniu oraz być może także osad handlowych w Wierzchujach i Krobi<sup>295</sup>. Ostatnio z obroną targowego charakteru przedlokacyjnej Święciechowy wystąpił A. Wędzki, którego zdaniem za istnieniem wczesnego targu przemawia wzmianka o karczmie. Powołując się na dotychczasowe badania autor ten przypomina, że karczmy w tym najdawniejszym okresie pełniły również funkcje stałych miejsc wymiany oraz ośrodków produkcji rzemieślniczej i konsumpcji<sup>296</sup>. Poglądom autora w tej sprawie nie można całkowicie odmówić racji, mimo że poważnie osłabia je brak jakichkolwiek wzmianek źródłowych na ten temat aż do początków XIV w. Sprawa ta wymaga dalszych badań,

<sup>292</sup> S. Weymann, *Cła i drogi*, s. 109; Tenże, *Ze studiów*, s. 211–212; J. Lesny, *Umocnienia polowe zachodniego pogranicza Polski w X–XIII wieku na tle analogicznych urządzeń obronnych Słowiańszczyzny*, w: *Obronność polskiej granicy zachodniej w dobie pierwszych Piastów*, red. L. Leciejewicz, Wrocław 1984 s. 117.

<sup>293</sup> A. Wędzki, *Średniowiecze*, s. 40 umieszcza osadę na wschód od miasta lokacyjnego, wzdłuż niewielkiego cieku, przecinającego główną drogę do Poznania.

<sup>294</sup> KDW I nr 467; DOL nr 32. K. Maleczyński, *Najstarsze targi*, s. 194; K. Buczek, *Targi i miasta*, s. 125 wyraźnie odróżnia targi miejskie od przedlokacyjnych.

<sup>295</sup> Targi w Krzywiniu znane od 1181 r. (KDW I nr 119). Na temat targów w Wierzchujach i Krobi, por. A. Wędzki, *Ze studiów*, s. 27; *Przemęt, zarys dziejów*, red. K. Zimniewicz, Warszawa 1991 s. 78, ryc. 10; K. Buczek, *tamże*, s. 60 przypis 6.

<sup>296</sup> A. Wędzki, *tamże*, s. 13.

zwłaszcza archeologicznych w miejscu wczesnośredniowiecznej osady w Święciechowie.

Kościół parafialny pod wezw. św. Jakuba Starszego powstał w końcu XII lub na początku XIII w., tj. wkrótce po tym, jak Święciechowa przeszła we władanie klasztoru w Lubiniu<sup>297</sup>. Fundatorem świątyni byli benedyktyni, na co wskazuje charakterystyczne dlań *patrocinium*, znane również z kościoła w Mogilnie. Pleban Jakub pojawił się w źródłach dopiero w 1333 r., kiedy kościół posiadał już charakter miejski, oraz kolejni systematycznie od początku XV w.<sup>298</sup> Parafia, do której początkowo należała jedynie Święciechowa, uposażona była w dwa łany roli, łąki, meszne i połowę czynszu z miasta<sup>299</sup>. Architektura pierwotnego, prawdopodobnie drewnianego kościoła nie jest znana; obecny wzniesiony w pierwszej połowie XV w. i całkowicie przebudowany w XVIII w.<sup>300</sup>

Od połowy XIII w. musiały zadziałać w zespole osadniczym Święciechowy silne bodźce o charakterze miastotwórczym, nie zauważone jednak przez zachowane źródła pisane. Doprowadziły one w latach siedemdziesiątych tego stulecia do wykształcenia się w omawianej miejscowości ośrodka o cechach miejskich, który przypuszczalnie po upadku Radomicka przejął jego funkcje targowe<sup>301</sup>. Wzmianka w falsyfikacie z datą 1277 r. o *hospites transeuntes* dotyczy bez wątpienia ludności obcej przybywającej do Święciechowy na krótki pobyt (1–2 dni), w związku z odbywającym się targiem tygodniowym lub jarmarkiem<sup>302</sup>. Pośrednim dowodem, przemawiającym na rzecz tezy o wykształceniu się tutaj przed lokacją miejską ośrodka

<sup>297</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji*, s. 438; KZSz t. 5 z. 12, *Powiat leszczyński*, Warszawa 1975 s. 91.

<sup>298</sup> KDW II nr 1125; DOL nr 60 — 1333 r.; DOL nr 128 — 1401 r. pleban Jan. Wzmianka z 1371 r. o plebanie święciechowskim pochodzi z falsyfikatu powstałego w pocz. XV w., por. DOL nr 101, gdzie obszerny komentarz do dyplomu.

<sup>299</sup> J. Nowacki, *tamże*; S. Kozierowski, *Szematyzm poznański*, s. 415.

<sup>300</sup> KZSz *tamże*, s. 91.

<sup>301</sup> Uprawnienia targowe w Radomicku omówione w falsyfikacie z 1181 r. nie zostały powtórzone w dokumencie z 1294 r. (KDW II nr 719; DOL nr 41), wymieniającym posiadłości klasztorne (dokument podrobiony w początkach XIV w.). Może to oznaczać, że miejscowość utraciła prawa targowe w drugiej połowie XIII w., a śladem po jej charakterze targowym jest wieś Targowisko.

<sup>302</sup> KDW I nr 719. Zdaniem K. Maleczyńskiego (*Najstarsze targi*, s. 141) ludność przybywająca do miejscowości targowej na krótki pobyt bardzo często osiedlała się w niej na stałe. Źródła pisane zachowały wiadomości o kupcach wędrownych, m.in. w Święciechowie, Kwieciszewie, Iłży, Siewierzu, Lubiążu i innych.

targowego, jest charakterystyczny kształt dawnego placu o zarysie wrzeciona, powstałego z rozszerzenia szlaku komunikacyjnego Poznań–Głogów, z kościołem usytuowanym w pewnej odległości od zabudowy targu<sup>303</sup>. Z innych czynników, które z braku ośrodka grodowego stymulowały procesy urbanizacyjne należy wymienić: funkcjonowanie węzła komunikacyjnego z komorą celną przy ważnej drodze z Wielkopolski na Śląsk, uformowanie się niewielkiego zespołu dóbr opackich<sup>304</sup>, wymagających — z uwagi na znaczną odległość od siedziby klasztoru — stałego nimi administrowania przez ośrodek zlokalizowany w tym samym rejonie, rozwój demograficzny i gospodarczy osady usytuowanej wzdłuż drogi handlowej, działalność duszpasterską kościoła parafialnego oraz program miejski opactwa lubińskiego — przejawiający się w dążeniu do powołania w Święciechowie lub Radlewie lokacyjnego miasta, nawet bez uzyskania na takie przedsięwzięcie zgody panującego.

Rekonstrukcja procesu lokacyjnego Święciechowy nie należy do rzeczy prostych, gdyż podstawowe dokumenty źródłowe dotyczące tej kwestii są późnymi falsyfikatami, spreparowanymi przez pisarzy klasztornych. Niemniej wskazują one, iż benedyktyni w końcu XIII w. podjęli energiczne zabiegi wokół stworzenia w tej miejscowości miasta, która wówczas i tak pełniła funkcję ośrodka miejskiego, być może z nadanym jej nielegalnie przez opactwo prawem niemieckim<sup>305</sup>. Wspomniany dokument Przemysła II z datą 17–22 maja 1277 r. został przypuszczalnie podrobiony w latach trzydziestych XIV stulecia, kiedy Święciechowa była już miastem, posiadającym legalne potwierdzenie książece swego miejskiego statusu<sup>306</sup>. Książę wielkopolski zezwolił w nim opatowi Jakubowi lokować na prawie

<sup>303</sup> H. Münch, *Geneza*, s. 206 — plac targowy z drugiej połowy XII w.; A. Wędkicki, *Przedlokacyjne ośrodki miejskie w Wielkopolsce*, w: *Ogólnopolska sesja historyczno-urbanistyczna*, Poznań 1964, „Biuletyn Historii Sztuki” R. 27:1965 nr 4 s. 359. Por. także na ten temat T. Zagrodzki, *Formy wczesnomiejskiego osadnictwa targów w układach urbanistycznych niektórych miast mazowieckich*, „Kwartalnik Urbanistyki i Architektury” t. 1991 z. 3 s. 223–239, gdzie m.in. mowa o kształtach osad targowych w wielkopolskim Budzynie i Pakości.

<sup>304</sup> W zasięgu oddziaływania Święciechowy mogły znajdować się wsie klasztorne: Radlewo, Niechlód, Machcin, Radomicko oraz, być może: Charbielin, Dłużyna, Popowo (Niemieckie). Nabytki opactwa w okolicach Przemętu stanowiły chyba oddzielny zespół dóbr.

<sup>305</sup> H. Münch, *Geneza*, s. 83 uważa, że nadanie prawa niemieckiego Święciechowie mogło nastąpić w 1277 r., choć datowany na ten rok dokument jest falsyfikatem.

<sup>306</sup> KDW I nr 46; DOL nr 32.

niemieckim wsie klasztorne Świąciechowa i Radlewo oraz przyznał mieszkańcom prawo miejskie. Zwyczajowo też wyjął obie miejscowości spod sądownictwa swoich urzędników, uwolnił od danin i innych ciężarów prawa polskiego, a także ustanowił w nich targi, z których wszelkie dochody miały przysługiwać klasztorowi w Lubiniu. Wydaje się, że głównym celem fałszerstwa była chęć uzyskania dla funkcjonującego już miasta dokumentu lokacyjnego, którym można by się było posłużyć w trakcie starań o kolejne potwierdzenia przywilejów miejskich. Natomiast nadanie temu aktowi daty przypadającej już po zakończeniu procesu lokacyjnego w Krzywiniu (1257, 1262, 1270), miało zwiększyć jego wiarygodność w oczach urzędników kancelarii książęcej. Dokument Przemysła służył równocześnie opactwu do zalegalizowania w tej miejscowości targów tygodniowych i rocznych, które były niezbędne dla funkcjonowania miasta lokacyjnego<sup>307</sup>.

Kolejny dokument wystawiony rzekomo przez Przemysła II w 1294 r. jest znacznie wcześniejszy od omówionego wyżej, gdyż został podrobiony w pocz. XIV w., prawdopodobnie w 1302 r.<sup>308</sup> Z poruszonej w nim problematyki „miejskiej” istotna jest generalna zgoda dla opactwa na lokowanie wsi klasztorne według prawa niemieckiego na wzór *civitates* wymienionych w przywileju, czyli Krzywina i Świąciechowy. Ponadto w dokumencie umieszczono obszerny immunitet sądowy dla Świąciechowy, dokładnie wzorowany na zezwoleniu lokacyjnym Krzywina z 1257 r. Tym razem więc chodziło benedyktynom o podkreślenie miejskiego statusu omawianej miejscowości, rzekomo wyposażonej w immunitet i zorganizowanej na wzór znanego wówczas i dobrze funkcjonującego miasta klasztorne w Krzywiniu. Falsyfikacji tej dokonano zapewne w związku z mającym nastąpić ogólnym potwierdzeniem praw i przywilejów w dobrach lubińskich przez księcia Henryka Głogowskiego, co też nastąpiło w dniu 7 grudnia 1302 r. w Tarnowie<sup>309</sup>. W rezultacie tego aktu opactwo uzyskało odnowienie wszystkich przywilejów nada-

<sup>307</sup> W 1414 r. Władysław Jagiełło nadał miastu tygodniowy targ w środy, co ostatecznie legalizowało (odnawiało) prawo targowe w tej miejscowości. K. B u c z e k, *Targi i miasta*, s. 61 uważa, że w początkowym okresie lokacji prawie wszystkim miastom nadawano targi tygodniowe, natomiast w wieku XIV mogło to następować po dłuższym okresie od momentu otrzymania dokumentu lokacyjnego. Tylko niektóre miasta otrzymywały z okazji lokacji zezwolenia na targi doroczne (jarmarki).

<sup>308</sup> KDW I nr 719; DOL nr 41, gdzie obszerny komentarz.

<sup>309</sup> KDW II nr 860.

nych faktycznie klasztorowi przez książąt wielkopolskich Przemysła i Bolesława, a co najważniejsze — nastąpiło ostateczne zalegalizowanie miejskiego statusu Świąciechowy, która i tak w tym okresie musiała spełniać podstawowe kryteria miasta lokacyjnego, skoro w omawianym dokumencie figuruje jako *civitas*<sup>310</sup>. Proces tworzenia różnych instytucji miejskich trwał jeszcze około trzydziestu lat i zakończył się, jak można przypuszczać, w roku 1333, kiedy po raz pierwszy uregulowano kwestię uposażenia wójtostwa w tym mieście<sup>311</sup>.

Dopiero w latach trzydziestych XIV w. nadano miastu ostateczny kształt przestrzenny, który w podstawowym zrębie przechował się do naszych czasów. Dokonano tego w oparciu o specjalnie przeprowadzone pomiary gruntów miejskich, o których jest mowa w układzie zawartym w 1333 r. pomiędzy opatem Pawłem a właścicielami wójtostwa Warmulami<sup>312</sup>. Wójtowie za przeprowadzenie prac mierzniczych (lub ich zlecenie) mieli otrzymać dodatkowo dwa łany folwarczne i siódmy łan zasiedlony przez mieszkańców, niezależnie od uposażenia należącego do wójtostwa.

W nowym planie miejskim pozostawiono bez zmian niektóre z wcześniejszych elementów urbanistycznych, do których dostosowano częściowo przebieg granic i ogólny kształt przestrzenny miasta. Do elementów tych należały: przebieg głównych dróg wraz ze skrzyżowaniem, które znalazło się w miejscu nowo wytyczonego rynku, położenie kościoła parafialnego na skraju zabudowy miejskiej i dużych rozmiarów plac targowy, ukształtowany owalnicowo wzdłuż rozszerzonej drogi przelotowej. Unormowania całego rozplanowania dokonano według wzoru śląskiego, zastosowanego już wcześniej w innych miastach wielkopolskich, np. w Kaliszu, Wronkach i Wschowie<sup>313</sup>.

<sup>310</sup> Zdaniem wielu badaczy książę Henryk zdawał sobie sprawę z charakteru przywilejów posiadanych przez opactwo, a także z tego, że Świąciechowa używa bezprawnie prawa miejskiego, lecz zaakceptował milcząco ten stan, by zjednać sobie benedyktynów lubińskich. Por. Z. P e r z a n o w s k i, *Opactwo benedyktyńskie*, s. 101.

<sup>311</sup> KDW II nr 1123. Spory opatów z rodziną wójtów święciechowskich o różne części wójtostwa trwały aż do jego wykupu w 1447 r., na co wyraził zgodę Kazimierz Jagiellończyk (DOL nr 217, 218).

<sup>312</sup> DOL nr 60. Wójtostwo reprezentowali Jan zwany Warmul, z matką Małgorzatą, wdową po Henryku Warmul, najpewniej pierwszym po lokacji wójcie święciechowskim.

<sup>313</sup> H. M ü n c h, *Geneza*, s. 149. Pogląd w zasadzie słuszny, można odnieść jedynie do powierzchni i kształtu pierwotnego placu targowego, który w okresie lokacji został w dużym stopniu przekształcony.



W zachodniej części placu zlokalizowano kwadratowy rynek, z którego naroży rozchodziło się osiem ulic, natomiast pozostałą powierzchnię (3/4 placu) podzielono poprzecznymi ulicami na pięć różnych pod względem kształtu i wielkości bloków parcel, co nadało całemu założeniu charakterystyczny kształt wrzecionowaty<sup>314</sup>. Oddrębnym elementem w ogólnym planie przestrzennym Świąciechowy jest zespół zabudowań zlokalizowany na wschód od miasta lokacyjnego, wzdłuż niewielkiego strumienia oraz głównej drogi, który powstał prawdopodobnie dopiero w okresie osadnictwa XVII i XVIII w. Do dziś zachował on pewną niezależność przestrzenną wobec dawnego ośrodka miejskiego oraz charakter pierwotnej ulicówki wiejskiej<sup>315</sup>.

Miasto początkowo rozwijało się dość szybko, stając się głównym ośrodkiem gospodarczym regionu i centrum administracji dóbr klasztornych w tej części Wielkopolski. Do końca XIV w. źródła odnotowały czternaście łańców należących do mieszczan, uprawiających rolnictwo oraz łąźnię, rzemieślników, karczmę, jatki mięsne, ogrody i folwark. Wszystko to stanowiło doskonałą bazę dla rozwoju gospodarczego miasta, którego obszar dominacji w tym czasie objął okrąg o promieniu około 10 km długości<sup>316</sup>. W połowie XV w. Świąciechowa znalazła się w grupie miast, wraz z Dolskiem, Jarocinem, Kłęckiem, Krzywiniem, Wałczem i Wronkami, które zobowiązane zostały do wystawienia dziesięciu zbrojnych żołnierzy na wojnę z Krzyżakami<sup>317</sup>. Zniszczenia miasta w czasie zbrojnego najazdu wojsk śląskich w 1474 r., liczne pożary i epidemie chorób zakaźnych osłabiły rozwój gospodarczy miasta, które w następnym wieku zaczęło stopniowo upadać nie mogąc sprostać konkurencji Wschowy i szybko rozwijającego się Leszna<sup>318</sup>.

<sup>314</sup> Z. Piwoń, *Z przeszłości Świąciechowy*, „Przyjaciel Ludu” 1987 z. 4/10 s. 2.

<sup>315</sup> SG t. 11 s. 687 — folwark klasztorny. I. Tłoczek, *Miasteczka*, s. 171 identyfikuje tę część miasta z pierwotną osadą targową, natomiast A. Wędzki, *Średniowiecze*, s. 40 widzi w niej ślad zaginionej wsi Radlewo.

<sup>316</sup> DOL nr 60, 101. Z. Perzanowski, *Opactwo benedyktyńskie*, s. 130; Z. Piwoń, *tamże*.

<sup>317</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986 s. 110. Zamieszczony w pracy chronologiczny wykaz inicjatyw lokacyjnych w Wielkopolsce wymaga znacznych korekt.

<sup>318</sup> SG t. 11 s. 687.

## 5 Opactwo benedyktynów w Mogilnie

Wysiłek badawczy historyków, archeologów, historyków architektury i sztuki wokół dziejów opactwa benedyktynów w Mogilnie skupił się w ostatnich stu latach na dwóch węzłowych problemach, z którymi wiązą się wszystkie inne, a mianowicie: na dacie założenia klasztoru mogileńskiego, wraz z osobą jego fundatora, oraz chronologii najstarszego kościoła pod wezw. św. Jana Ewangelisty i rozwiązaniu architektonicznym romańskiej budowli sakralnej. W obu tych sprawach wysuwano skrajnie różniące się poglądy, które nawet obecnie, mimo znacznego postępu badań, zwłaszcza archeologiczno-architektonicznych, dalekie są od ostatecznego ujednoczenia<sup>319</sup>. Niemniej jednak, to co już wiemy na ten temat pozwala sądzić, że ta archaiczna fundacja benedyktyńska powstała około połowy XI w. (po 1047 r.) z inicjatywy Kazimierza Odnowiciela i kontynuowana była przez Bolesława Śmiałego oraz, być może, również jego następców<sup>320</sup>. Potwierdzają to w pierwszym rzędzie badania archeologiczne ostatnich lat, z których dość wyraźnie wynika, że budowa pierwotnej świątyni klasztornej rozpoczęta przez Odnowiciela trwała dłuższy okres czasu i zakończona została jeszcze za życia Bolesława Śmiałego (zm. 1081 r.)<sup>321</sup>. Była to trójnawowa kamienna bazylika, z wydzielonym od wschodu dwupoziomowym prezbiterium zakończonym apsydą z transeptem, dwiema podziemnymi kryptami oraz solidną wieżą od strony wschodniej<sup>322</sup>. Kościół łącznie z drewniany-

<sup>319</sup> Podstawowy zrąb literatury dotyczącej benedyktynów w Mogilnie tworzą: K. Potkański, *O założeniu i uposażeniu klasztoru w Mogilnie w: Pisma pośmiertne*, t. 2, Kraków 1924; J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje opactwa benedyktynów w Mogilnie*, Wrocław 1969; B. Kürbis, *Najstarsze dokumenty opactwa benedyktynów w Mogilnie (XI–XII w.)*, „Studia Źródłoznawcze” 13: 1968 s. 27–61 oraz Tejze, *Pogranicze Wielkopolski i Kujaw w X–XII wieku*, w: *Studia z dziejów* — będące streszczeniem poprzedniej pracy tej autorki; G. Labuda, *BMI OZ t. 52*, Warszawa 1978 s. 21–59; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 6 cz. 1, Warszawa 1985; J. Chudziakowa, A. Czacharowski, *Opactwo benedyktynów w Mogilnie*, Warszawa 1977; J. Chudziakowa, *Romański kościół benedyktynów w Mogilnie*, Warszawa 1984.

<sup>320</sup> G. Labuda, *Początki*, s. 45, gdzie podsumowanie dotychczasowej dyskusji na temat początków opactwa.

<sup>321</sup> J. Chudziakowa, *Romański kościół*, s. 33.

<sup>322</sup> J. Chudziakowa, A. Czacharowski, *Opactwo*, s. 25. K. Józefowiczówna, *Trzy romańskie kościoły*, s. 208–241 nie znając najnowszych wyników badań archeologicznych i architektonicznych kościoła w Mogilnie dokonała apri-

mi początkowo budynkami klasztornymi wzniesiony został w południowej części półwyspu wcinającego się w Jezioro Mogileńskie, co nadawało całemu zespołowi kościelnemu wszystkie cechy stałego punktu obronnego<sup>323</sup>.

Opactwo mogileńskie (podobnie jak tynieckie i lubińskie) zamierzone zostało jako centrum religijne, osadnicze i militarnoobronne dla wymagających w tym okresie chrystianizacji Kujaw, Mazowsza i początkowo również Pomorza, a także być może jako wsparcie podnoszącego się ze zniszczeń arcybiskupstwa gnieźnieńskiego<sup>324</sup>. Realizacji tak szeroko zakrojonych celów służyć miało bogate uposażenie materialne przekazane benedyktynom przez obu fundatorów i rozszerzane licznymi donacjami w ciągu całego wieku (do połowy XII w.). Zasadniczą wiedzę o treści tych nadań czerpiemy z rzekomego dokumentu Bolesława Śmiałego opatrzony datą 1065 r., transumowanego w fałszyfikacie Mieszka Starego z 1103 r. (zapewne z ok. 1198 r.), a ostatecznie zatwierdzonego i uprawomocnionego w osobnym dokumencie przez Przemysła II w 1282 r.<sup>325</sup>

Na niezwykle bogate uposażenie opactwa według dokumentu z 1065 r. złożyły się: dochody z przewozów na Wiśle, Bugu, Narwi, Wkrze, następnie dziewięciny z kilkunastu grodów na Mazowszu, opłaty w grzywnach z grodów w Łęczycy, Spicymierzu, Wolborzu,

rycznej rekonstrukcji tego obiektu, popelniając przy tym szereg błędów, por. na ten temat J. Chudziakowa, *Romański kościół*, s. 9.

<sup>323</sup> SiM t. 4 s. 114–118 oraz ryc. 50 (plan według H. Müncha). Charakter obronny klasztoru omówił obszernie A. Zacharowski, *Funkcje obronne klasztoru w okresie średniowiecza*, MBiOZ t. 60, Warszawa 1980 s. 14–18. Por. także na temat obiektów obronnych B. Miśkiewicz, *Rozwój stałych punktów oporu w Polsce do połowy XV wieku*, Poznań 1964, passim; J. Augustyniak, *Funkcje obronne założeń klasztornych na przykładzie opactwa cysterskiego w Sulejowie*, w: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pólg-Lenartowicz, Opole-Wrocław 1996 s. 369–387.

<sup>324</sup> M. Derwich, *Fundacja lubińska*, s. 14; J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje*, s. 170 uważa, iż klasztor został założony jako ośrodek przewidywanego biskupstwa mazowieckiego.

<sup>325</sup> KDW IV nr 3 — 1065 r., KDW I nr 36 — 1103 r., KDW I nr 507 — 1282 r. Obszerną analizę dyplomatyczną dokumentów przeprowadzili J. Płocha, *tamże*, s. 103–124 i B. Kurbisówna, *Najstarsze dokumenty*, s. 47–50. Podsumował dyskusję na ten temat G. Labuda, *Początki*, 32 i n., który doszedł do wniosku, że dokument tzw. Bolesława rzeczywiście istniał i że był to dyplom księcia kujawsko-mazowieckiego Bolesława Kędzierzawego z ok. 1147 r. — zawierający podsumowanie uposażenia klasztoru po jednolickim istnieniu. Inaczej na ten temat H. Łowmiański, *Początki Polski*, s. 306.

Żarnowie i Rozprzy, siedem wsi w okolicy Płocka, kościoły we Włocławku, Płocku i Bielsku (k. Płocka) z ich dochodami, dziesięcina z targu w Chełmie, dwadzieścia trzy wsie w Wielkopolsce i na Kujawach, grupa ludności niewolnej oraz nadania możnych, w skład których weszły m. in. kościół pod wezw. św. Jakuba w Mogilnie ze wsią Boguszyn (ob. Baba), a także kościół św. Klemensa w tej miejscowości z częścią Padniewa<sup>326</sup>. Uposażenie to jednakże nie przekazano zakonnikom w trakcie jednorazowej fundacji, lecz narastało powoli, przez wiele lat. Do pierwotnego nadania mogły należeć dziewięciny z grodów mazowieckich, a także grzywny opłacane z pięciu grodów kujawskich, mające wyraźnie archaiczny charakter oraz będące typową formą zabezpieczenia majątkowego instytucji kościelnych w XI w.<sup>327</sup> Po wyzbyciu się pewnej ilości nadań na Mazowszu, co niewątpliwie związane było z zakończeniem misji ewangelizacyjnej na tym obszarze i powstaniem odrębnego biskupstwa płockiego (1076), główny zrąb dóbr opackich składał się ze wsi zamieszkałych przez potomków pierwotnej setki majątkowej, wymienionej w wykazie *servum ascripticiorum*<sup>328</sup>. Tworzyły one duży i dość zwarty kompleks ziemski na pograniczu wielkopolsko-kujawskim, skoncentrowany w większości wokół siedziby zgromadzenia benedyktynów w Mogilnie, w sąsiedztwie dóbr należących do arcybiskupstwa i kapituły gnieźnieńskiej, a ponadto do klasztorów w Trzemesznie i Strzelnie<sup>329</sup>. Przeważająca część osad klasztornych znajdowała się w strefie silnego zalesienia, w obrębie wysp osadniczych i wąskich klinów bezleśnych, wcinających się w dawny obszar puszczy granicznej<sup>330</sup>. Występujące na tym terytorium dość dobre i łatwe w uprawie gleby bielcowe oraz wyspowo zlokalizowane gleby brunatne i torfowe, stanowiły doskonałą podstawę dla rozwinięcia w dobrach opackich na szeroką skalę gospodarki rolnej i hodowlanej.

<sup>326</sup> K. Potkański, *O założeniu*, 173 i n.; S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej*, s. 59; J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje*, s. 158 i n., gdzie najgruntowniej omówiono uposażenie klasztoru.

<sup>327</sup> J. Płocha, *tamże*, s. 224; G. Labuda, *Początki*, s. 34.

<sup>328</sup> K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X–XIII wiek*, Wrocław 1975 s. 168–170.

<sup>329</sup> J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje*, s. 225–226 oraz mapa; *Studia z dziejów ziemi mogileńskiej*, red. Cz. Łuczak, Poznań 1978 ryc. 1 na s. 74–75.

<sup>330</sup> K. Hładytowicz, *Zmiany krajobrazu*, s. 50, 58 oraz mapa.

## Mogilno

Mogilno położone jest we wschodniej części Wysoczyzny Gnieźnieńskiej, na pograniczu Kujaw i Wielkopolski oraz w granicach Pojezierza Mogileńskiego — dużego mezoregionu rozciągającego się od Warty w okolicach Konina, po dolinę Noteci i od Skoków aż po Jezioro Gopło<sup>331</sup>. Krajobraz tutejszy jest lekko pofałdowany oraz obfituje w liczne oczka polodowcowe i niecki jezienne układające się w charakterystyczne pasy południkowe.

Najdawniejsza osada w Mogilnie powstała w miejscu z natury obronnym. Usytuowano ją bowiem na wąskim półwyspie wcinającym się głęboko w Jezioro Mogileńskie, otoczonym od zachodu i południa przez wody jeziora, natomiast od wschodu przez łąki torfowe, które pierwotnie stanowiły wielkie rozlewisko jeziora ciągnące się w kierunku północnym<sup>332</sup>. Półwysep o długości ponad dziewięćset metrów tworzy wąską grań o stromo opadających zboczach w stronę jeziora (na zach.) i torfowisk (na wsch.), co ograniczało możliwości rozbudowy przestrzennej późniejszego miasta lokacyjnego<sup>333</sup>. Dostęp do wspomnianej osady, położonej na niewielkim wzniesieniu u południowego cypla półwyspu był możliwy jedynie od północy, drogą biegnącą wzdłuż prawego (wschodniego) brzegu Jeziora Mogileńskiego<sup>334</sup>.

Badania archeologiczne prowadzone w Mogilnie w latach 1970–1980<sup>335</sup> pozwoliły na zlokalizowanie relikwów omawianej osady otwartej, która otoczona była dwoma rzędami palisady oraz zasiekiem, stanowiącym zewnętrzny pas umocnień obronnych. W jej wnętrzu

<sup>331</sup> Tamże, s. 24–25, ryc. 1 i 2; T. Bartkowski, *Wielkopolska*, s. 319–320 i mapa po s. 24.

<sup>332</sup> H. Münch, *Geneza*, s. 100; M. Gzyło, *Mogilno, Studium historyczno-urbanistyczne*, (mps u Woj. Konserwatora Zabytków w Bydgoszczy), Toruń 1987 s. 40; SG t. 6 s. 583.

<sup>333</sup> Por. plan miasta z 1831 r., reprodukowany przez H. Müncha, tamże, tabl. 34 oraz współczesny plan miasta, zob. *Słownik Krajoznawczy Wielkopolski*, Warszawa 1992 s. 165.

<sup>334</sup> J. Chudziakowa, *Romański kościół*, ryc. 1 — plan sytuacyjny położenia klasztoru pobenedyktynskiego.

<sup>335</sup> J. Chudziakowa, *Wyniki badań archeologicznych w latach 1970–1976*, BMiOZ t. 52, Warszawa 1978 s. 74–106; Tejże, *Badania archeologiczno-architektoniczne prowadzone w latach 1977–1978*, BMiOZ t. 60, Warszawa 1980 s. 29–32; Tejże, *Badania archeologiczno-architektoniczne w latach 1979–1980*, BMiOZ t. 72, Warszawa 1983 s. 5–8.

trzu odkryto fragmenty ziemianki mieszkalnej zagłębionej do około 130 cm oraz nikle ślady po trzech innych, jednakże nie udało się odtworzyć szczegółów konstrukcyjnych domostwa, które uległo znacznej deformacji w wyniku późniejszych niwelacji terenu. Osada ta, której funkcja — z braku dostatecznych materiałów wykopaliskowych — pozostaje nadal zagadką, istniała w okresie od VIII lub przełomu VIII/IX w. do wieku X<sup>336</sup>. W drugiej połowie X w. na osadzie zbudowano gród obronny otoczony wałem drewniano-ziemnym o konstrukcji przekładkowej i umocnionym gliną<sup>337</sup>. Wartość obronną obiektu zwiększono dzięki przekopaniu od strony północnej rowu (fosy) i stworzeniu w ten sposób sztucznej wyspy. Zaplecze osadnicze grodu stanowiły dwie osady otwarte zlokalizowane w odległości 200–400 m na południe i odgródzone od obiektu obronnego wodami niewielkiej zatoki jeziora<sup>338</sup>. Gród połączony był z osadami przy pomocy mostu o długości około 160 m, który w okresie X–XII/XIII w. spinał półwysep z południowym brzegiem jeziora<sup>339</sup>. Ten odkryty w czasie badań podwodnych obiekt drogowy wytyczał kierunek najstarszego traktu komunikacyjnego, biegnącego z północy przez półwysep, następnie osadę grodową, przez obie osady otwarte i dalej na południowy zachód, gdzie łączył się z głównym szlakiem prowadzącym z Gniezna, Trzemaszna i dalej do Kruszwicy<sup>340</sup>. Do początków XIII w. osadnictwo istniało wyłącznie na obszarach położonych na południe od grodu, tworząc niewielkie skupisko, posiadające zapewne jakąś wspólną nazwę miejscową. Tereny obecnego miasta Mogilna, leżące na północ od grodu nie były w tym okresie zamieszkałe, o czym świadczy brak wcześniejszych warstw kulturowych<sup>341</sup>.

Gród mogileński należał do ważniejszych punktów oporu w tym rejonie w okresie istnienia państwa wczesnopiastowskiego. Można

<sup>336</sup> J. Chudziakowa, *Wyniki badań 1970–1976*, s. 75; *Stan i potrzeby badań*, s. 118.

<sup>337</sup> SiM t. 4 s. 114–117; J. Chudziakowa, *Pobenedyktynski zespół osadniczy w Mogilnie*, w: *Studia z dziejów*, s. 268.

<sup>338</sup> *Stan i potrzeby badań*, s. 122; J. Chudziakowa, *Romański kościół*, s. 17 oraz ryc. 1.

<sup>339</sup> G. Wilke, *Wyniki wstępnych archeologicznych prac podwodnych przy wczesnośredniowiecznym moście*, BMiOZ t. 52 s. 104 i n. oraz ryc. 1.

<sup>340</sup> Tamże, s. 106; S. Weymann, *Ćta i drogi*, s. 105; Tenże, *Ze studiów*, s. 214–215 i przypis 73.

<sup>341</sup> J. Chudziakowa, *Romański kościół*, s. 30.

przypuszczać, że obok funkcji obronnych i osadniczych stanowił centrum administracyjne dla kompleksu włości książęcych, zorganizowanych w ramach setki niewolnych<sup>342</sup>. Większość wsi zamieszkałych przez tę ludność tworzyła zwartą grupę, usytuowaną w promieniu kilkunastu kilometrów od Mogilna i Szczeglina. Ich nazwy zostały nadane częściowo od imion niewolnych zamieszkujących te osady<sup>343</sup>. Wymieniony zespół gospodarczy, łącznie z grodem w Mogilnie i pobliskimi osadami, przekazano jako uposażenie opactwu benedyktynów osadzonemu na wzgórzu grodowym przez Kazimierza Odnowiciela około połowy XI w.<sup>344</sup>

Ważne funkcje przypisane nowo założonemu opactwu, a w szczególności słabe nasycenie grodami omawianego rejonu spowodowały konieczność utrzymania obronnego charakteru klasztoru w Mogilnie, co pociągnęło za sobą znaczne wydatki z zasobów zgromadzenia i zapewne również jego macierzy<sup>345</sup>. Dwukrotnie w ciągu pierwszej połowy XIII w. klasztor został oblężony i zdobyty przez wojska książąt dzielnicowych, w wyniku czego doszło do poważnej dewastacji wałów obronnych i kościoła św. Jana Ewangelisty wzniesionego w obrębie wałów<sup>346</sup>. Wkrótce potem podjęte zostały przez opactwo wieloletnie prace budowlane i modernizacyjne, w trakcie których zapewne wzniesiono pierwsze mury obwodowe z kamienia i cegły,

<sup>342</sup> K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza*, s. 169; A. Czacharowski, *Funkcje*, s. 14. Por. także S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie pojezierza Gopła*, „Slavia Occidentalis” t. 2, Poznań 1922 s. 16, 19–20.

<sup>343</sup> Zwraca uwagę zbieżność nazw niektórych wsi z imionami niewolnych: Domaniń-Doman, Bogdanowo-Bogdan, Wiecanowo-Wiesan, por. S. Kozierowski, *tamże* s. 16; H. Łowmiański, *Początki Polski*, s. 319 przypis 744.

<sup>344</sup> G. Labuda, *Początki*, s. 44 i n. przypuszcza, iż zespół 23 wsi położonych w Wielkopolsce i Kujawach klasztor otrzymał w okresie rządów Bolesława Krzywoustego.

<sup>345</sup> A. Czacharowski, *Funkcje*, s. 15. Skala inwestycji podejmowanych przez benedyktynów w Mogilnie wskazuje, że dysponowali oni pokaźnymi środkami materialnymi i odpowiednią siłą roboczą, co może wskazywać na to, iż już w połowie XI w. musieli posiadać większą część uposażenia, o którym mówi dokument z ok. 1147 r.

<sup>346</sup> W 1206 r. klasztor zdobył książę Władysław Laskonogi, skąd wypędził zakonników. Do opactwa powrócili oni dopiero po interwencji papieża Innocentego III i załagodzeniu konfliktu w 1208 r. (KDW I nr 42). Około 1225 r. Mogilno ucierpiało z powodu niszczącego najazdu księcia Władysława Odonica. Por. J. Długosza *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 5 i 6, Warszawa 1973 s. 303 i przypis 13. Na temat aspektów politycznych wydarzeń, por. G. Labuda w: *Dzieje Wielkopolski*, t. 1, red. J. Topolski, Poznań 1969 s. 228–293.

otaczające cały zespół klasztorny<sup>347</sup>. Jednocześnie rozpoczęto budowę murowanych obiektów klasztornych, które według świadectwa źródeł archeologicznych istniały już w końcu XIII w.<sup>348</sup> Dalsze prace przy umacnianiu fortyfikacji klasztoru przekształciły opactwo benedyktyńskie w Mogilnie w obiekt militarny, określane w źródłach XV-wiecznych mianem *fortalicio monasteri*, który wielokrotnie w tym stuleciu z powodzeniem opierał się atakom zbrojnym<sup>349</sup>.

Niezbyt jasno przedstawia się zagadnienie lokalizacji kościołów mogileńskich. Nie dotyczy to oczywiście romańskiej bazyliki, wzniesionej wkrótce po powołaniu zgromadzenia benedyktynów w północnej części osady grodowej. Ze źródeł wiadomo, że w połowie XII w. nadany został opactwu kościół pod wezw. św. Jakuba w Mogilnie, wzniesiony z fundacji Zbiluta z rodu Pałuków, najprawdopodobniej na północ od wzgórza klasztornego na terenach dotychczas nie zamieszkałych. W tym samym czasie wzniesiono również z fundacji Dobrogosta Starego z rodu Nałęczów kościół pod wezw. św. Klemensa, przypuszczalnie na lewym, zachodnim brzegu Jeziora Mogileńskiego<sup>350</sup>. W dokumencie fundacyjnym nie została podana bliższa lokalizacja tych kościołów, jednakże wiadomo, że obiekty takie powstawały jedynie w większych skupiskach osadniczych z przeznaczeniem dla najbliższych osad wiejskich<sup>351</sup>. Drewniany kościół św. Klemensa zniszczony został w 1944 r., zaś na jego miejsce postawiono istniejącą do dziś kaplicę cmentarną. Badania weryfikacyjne w sąsiedztwie tego obiektu sakralnego nie przyniosły żadnych śladów osadniczych z średniowiecza, brak ich również na szerszym obszarze otaczającym kaplicę<sup>352</sup>. Natomiast najwcześniejsze materiały kulturowe odkryte w obrębie kościoła św. Jakuba pochodzą z XIII w.<sup>353</sup>

<sup>347</sup> J. Chudziakowa, *Wyniki 1970–1976*, s. 81.

<sup>348</sup> J. Chudziakowa, *Badania 1977–1978*, s. 30; Tejże, *Romański kościół*, s. 36.

<sup>349</sup> *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum*, wyd. B. Ulanowski, t. 2, Kraków 1908 nr 1930.

<sup>350</sup> KDW IV nr 3; J. Chudziakowa, A. Czacharowski, *Opactwo*, s. 21.

<sup>351</sup> A. Karłowska-Kamzowa, *Zagadnienie fundacji murowanych jednonawowych kościołów w Wielkopolsce w XI i XII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki” R. 27:1965 nr 4 s. 366.

<sup>352</sup> J. Chudziakowa, *Badania 1977–1978*, s. 32.

<sup>353</sup> Odkrycia przypadkowe przyniosły szereg śladów osadnictwa datowanego na XII/XIII w. (Faza D/E). Zlokalizowano je na obszarze dzisiejszego starego miasta, m.in. w ogrodach po wsch. stronie miasta, przy b. kościele ewangelickim, na Placu Wolności. W pobliżu Mogilna odkryto również skarb srebrny z 1002 r. Por. SiM t. 4 s. 118–119.

Spośród licznych hipotez nasuwających się w tej kwestii najbardziej prawdopodobna jest ta, która zakłada, iż oba kościoły powstały na terenach osadniczo pustych, w pobliżu ich obecnej lokalizacji<sup>354</sup>. Wzniesiono je dla tworzonych lub planowanych osiedli wiejskich, które — po upadku wcześniejszych osad na południowym brzegu jeziora — miały powstać na nowych terenach osadniczych. Potwierdza to m. in. dość charakterystyczna lokalizacja kościoła św. Jakuba, między klasztorem a placem nowej osady klasztornej oraz przy szlaku komunikacyjnym<sup>355</sup>. Zupełny brak w tym rejonie śladów osadnictwa z XI–XII w. pozwala przyjąć, że kościoły te zapoczątkowały rozwój nowego osadnictwa przyklasztornego przeniesionego z południa w pobliże klasztoru, na tereny wyżej położone i mniej narażone na skutki powodzi. Trzeba zauważyć jednocześnie, że przenoszenie osad na nowe, wyżej położone miejsca było zjawiskiem charakterystycznym dla całego Niżu Środkowoeuropejskiego w XIII w.<sup>356</sup>

Fragmentaryczne źródła dotyczące dalszych dziejów opactwa i osady klasztornej w okresie rozbitcia dzielnicowego stały się powodem wysunięcia przez K. Potkańskiego tezy o słabej działalności gospodarczej benedyktynów mogileńskich w swoich dobrach<sup>357</sup>. Faktem jest bezspornym, iż rozwój gospodarczy klasztoru w XIII w. nie przybrał tak ekspansjonistycznej formy, jak to miało miejsce np. w dobrach cystersów wielkopolskich. Niemniej jednak właśnie w tym stuleciu nastąpił znaczny rozwój ilościowy posiadłości opactwa na Kujawach i Pomorzu i to w szczególności drogą zamiany i zakupów, a znacznie mniej w rezultacie nadań książęcych<sup>358</sup>. W dobrach wielkopolskich zakonu odbywał się wówczas na dużą skalę proces komasacji włości wokół Mogilna. Do nabytków pozyskanych przez opactwo w drodze zamiany i zakupu należały m. in. wsie Płowce, Żerniki, Krakanowo Płoweckie, Czamanin, a także zapewne część osady Mogilno, która włączana została do dóbr klasztornych częściami, od połowy XII aż do początków XV w.<sup>359</sup> Mniej udokumentowana źródłowo, jednakże mająca miejsce, była działal-

<sup>354</sup> J. Chudziakowa, *Romański kościół*, s. 30.

<sup>355</sup> M. Gzyło, *Mogilno*, s. 42.

<sup>356</sup> T. Dunin-Wąsowicz, *Zmiany w topografii*, s. 136 i n.; Z. Podwińska, *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wcześniejszym średniowieczu. Żreb, wieś, opole*, Wrocław 1971 s. 187.

<sup>357</sup> K. Potkański, *O założeniu*, s. 181.

<sup>358</sup> J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje*, s. 225–226.

<sup>359</sup> KDW I nr 466 — 1227 r., II nr 736 — 1268 r., I nr 428 — 1267 r., także J. Płocha, *tamże*, s. 227; inaczej G. Labuda, *Początki*, s. 44–45.

ność kolonizacyjna, związana z osadzaniem na użytkach rolnych ludności wolnej, na co wyraźnie wskazuje dokument Mieszka Starego z 1103 r.<sup>360</sup>, a także liczne nazwy miejscowe typu: Dąbrówka, Dębowiec, Olsza, Świerkowiec oraz odimienne: Lubieszewo, Wiccanowo, Dominowo, Bogdanowo<sup>361</sup>. Obok tych działań typowo gospodarczych, klasztor zabiegał o potwierdzenie posiadanych przywilejów i uzyskanie nowych — nie rezygnując przy tym z fabrykowania fałszywych dokumentów, czego dobitnym przykładem jest wspomniany fałszyfikat Mieszka III sporządzony w drugiej połowie XIII w. Podstawowe znaczenie dla usankcjonowania stanu posiadania opactwa i ustanowienia prawnych warunków dalszego rozwoju gospodarczego posiadały przywileje i wolności zawarte w dokumentach Bolesława Pobożnego z 1277 r., Przemysła II z 1282 r. i Władysława Łokietka z 1299 r.<sup>362</sup>

Przemiany strukturalne, osadnicze i gospodarcze opactwa w XIII w. wpłynęły korzystnie na rozwój osady wiejskiej w Mogilnie, która zapewne już wcześniej została wyznaczona do odegrania pierwszoplanowej roli w systemie administracyjnym i ekonomicznym dóbr klasztornych. Jest to zrozumiałe, jeśli się zważy, iż klasztor nie posiadał w swoich włościach osady targowej, co niewątpliwie osłabiało procesy urbanizacyjne w samym Mogilnie, a przede wszystkim powodowało utratę przez benedyktynów niemałych dochodów z opłat targowych<sup>363</sup>. W początkach XIV w. Mogilno było już znaczną osadą, ściśle związaną z politycznymi losami opactwa. W dokumencie rozejmu zawartego 25 stycznia 1306 r. w Toruniu między przedstawicielami Brześcia Kujawskiego a storostą czeskim w Wielkopolsce, Mogilno wymienione zostało jako *civitas*, obok Radziejowa, Kalisza, Gniezna, Konina i Pyzdr<sup>364</sup>. To wyróżnienie omawianej miejscowości należy przypisać przede wszystkim istnieniu na wzgórzu klasztornym dobrze umocnionego obiektu warownego, posiadającego z pewnością załogę wojskową podporządkowaną staroście<sup>365</sup>. Samo Mogilno mogło być już w tym okresie rozwiniętą osadą o charak-

<sup>360</sup> KDW I nr 33; J. Płocha, *tamże*.

<sup>361</sup> S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej*, s. 59; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarstwa*, s. 169–170.

<sup>362</sup> KDW I nr 466, 507, 796. Z. Kaczmarczyk, *Immunitet*, s. 225 przyp. 2.

<sup>363</sup> Początkowo obsługę handlową Mogilna pełniły najprawdopodobniej targi w Kwieciszewie, Wylatowie i Strzelnie.

<sup>364</sup> KDW II nr 897. Dokument szeroko omówiony przez J. Bieniaka, *Wielkopolska*, s. 30–40.

<sup>365</sup> Jeśli tak było, to odbyło się wbrew woli klasztoru, który był zwolennikiem Władysława Łokietka.

terze miejskim, pełniąc funkcje administracyjne i ośrodka wymiany (targ) dla dóbr klasztornych<sup>366</sup>. Wszystko to wskazywać może, że osada przyklasztorna znajdowała się w fazie przekształcania w miasto lokacyjne. Do lokacji tym razem jednak jeszcze nie doszło. Bezpośrednim powodem były chyba kłopoty materialne, które zmusiły opata do wyzbycia się w latach 1306–1315 kilku wsi i dziesięcin, z powodu braku żywności — jak to określono w dokumencie sprzedaży wsi Opatowo w 1314 r. biskupowi Gerwardowi<sup>367</sup>.

Na podstawie fragmentarycznych źródeł można zauważyć ponowne ożywienie gospodarcze w dobrach opactwa około połowy XIV w., które związane było z ogólnym porządkowaniem struktur majątkowych w całym latyfundium benedyktynów mogileńskich<sup>368</sup>. Na plan pierwszy wysunięto wówczas starania o pozyskanie dziesięcin z najbliższej położonych wsi — najczęściej w drodze darowizny, jak w przypadku wsi Wójcin, lub w drodze zamiany<sup>369</sup>. Inną formą działań ekonomicznych stosowanych przez klasztor były lokacje na prawie niemieckim istniejących wsi, a także tworzenie nowych osad przy już istniejących miejscowościach lub na obszarach pozyskanych z trzebieży lasów. Na temat tych pierwszych, aż do końca XIV w. wiadomo niewiele<sup>370</sup>. Natomiast w drodze kolonizacji założone zostały np. przysiółki Izdby i Dębno oraz osady o charakterystycznych nazwach jak Dębowiec, Świerkowice i inne<sup>371</sup>. W ten sam sposób powstała również wieś klasztorna Gay koło Wójcina. Wynika to ze sformułowania dokumentu Kazimierza Wielkiego z 1359 r., zezwalającego benedyktynom na lokację lasu Nieboż i zwalnającego osadników na dwadzieścia lat od wszelkich świadczeń na rzecz monarchy<sup>372</sup>.

<sup>366</sup> SG t. 15 cz. 2 s. 347.

<sup>367</sup> KDW II nr 899, 941 i 966: *in extrema necessitate positi, utpote quia nos et fratres nostri omnino sustentacione victualium carebamus*. Por. na ten temat K. Potkański, *O założeniu*, s. 181.

<sup>368</sup> J. Płoch, *Najdawniejsze dzieje*, s. 231.

<sup>369</sup> KDW III nr 1410–1359 r. W 1358 r. zamieniono z klasztorem w Trzemesznie dziesięcinę w Lubiniu na podobne świadczenia we wsiach opackich Pałędzie i Osikowo (KDW III nr 1390).

<sup>370</sup> Dokument z 1359 r. potwierdził wcześniejsze przeniesienie na prawo niemieckie wsi Olsza (KDW III nr 1400). Por. K. Stefański, *Wsie na „prawie niemieckim” w Wielkopolsce w latach 1333–1370*, „Roczniki Historyczne” R. 37:1971 s. 13.

<sup>371</sup> S. Kozierowski, *Pierwotne osiedlenie ziemi gnieźnieńskiej*, s. 59.

<sup>372</sup> KDW III nr 1396.

Rozwój latyfundium mogileńskiego i zamożność opactwa rodziły w końcu XIV w. liczne konflikty z okoliczną szlachtą, próbującą rozszerzyć swoje znaczenie mniejsze dobra kosztem klasztoru. Wielkie straty poniosło zgromadzenie zwłaszcza po śmierci Kazimierza Wielkiego, co doprowadziło nawet do interwencji papieża Urbana VI, który w obronie benedyktynów wydał w 1380 r. specjalną bullę<sup>373</sup>. Nie uchroniło to jednak klasztoru w 1385 r. od oblężenia i ograbienia przez wojska księcia mazowieckiego Siemowita<sup>374</sup>. Stabilizację polityczną i gospodarczą Wielkopolski i Kujaw przyniosło dopiero objęcie władzy przez Władysława Jagiełłę. Na ten okres przypada również intensywny rozwój osady klasztornej w Mogilnie, która wkrótce potem otrzymała prawa miejskie.

Zezwolenie na utworzenie w Mogilnie miasta na prawie niemieckim (magdeburgskim) otrzymał klasztor od króla Władysława Jagiełły w dniu 17 maja 1398 r.<sup>375</sup> Przywilej królewski objął ogół mieszkańców osady, którzy *mieli cieszyć się wszystkimi zwyczajami i prawami, jakie posiadają inne miasta królewskie*. Miasto otrzymało również pełny immunitet sądowy i zostało zwolnione od wszelkich ciężarów prawa polskiego. Centralną postacią stał się wójt dziedziczny, w którego rękach skupiła się pełnia władzy sądowniczej w mieście lokacyjnym, natomiast on sam mógł być sądzony jedynie przed opatem, a w szczególnych przypadkach przed królewskim sądem generalnym<sup>376</sup>. Pierwszym wójtem był z pewnością Andrzej, wspomniany w źródłach w 1413 r., kiedy w wyniku wyroku sądu rozjemczego został zmuszony do sprzedaży swojego wójtostwa opatowi<sup>377</sup>. W tym samym roku uprawnienia wójta przejął samorząd miejski złożony z burmistrza Wojciecha i czterech rajców. Dla gospodarczego rozwoju miasta istotne znaczenie posiadał tygodniowy targ w każdą sobotę, przyznany przez króla w dokumencie lokacyjnym. Obsługiwał on obszar w promieniu kilkunastu kilometrów. Nie odegrał jednak większej roli, gdyż w tym rejonie funkcjonowało już sześć niewielkich miast z własnymi targami tygodniowymi. Oprócz tego na pograniczu wielkopolsko-kujawskim posiadały swoje wpły-

<sup>373</sup> J. Chudziakowa, A. Czacharowski, *Opactwo*, s. 42.

<sup>374</sup> MPH 2 s. 740–742; *Kodeks Dyplomatyczny Polski*, II nr 802.

<sup>375</sup> KDW III nr 1389.

<sup>376</sup> Z. Kaczmarczyk, *Immunitet*, s. 228; A. Gąsiorowski, *Pogranicze wielkopolsko-kujawskie w dobie rozwoju gospodarki czynszowej (XIII — poł. XV wieku)*, w: *Studia z dziejów*, s. 132.

<sup>377</sup> A. Warschauer, *Geschichte der Stadt Mogilno*, w: „Zeitschrift der Historische Gesellschaft für die Provinz Posen” t. 13:1898 s. 7–8.

wy gospodarze znaczniejsze miasta, jak Gniezno, Inowrocław, Brześć, Poznań i inne<sup>378</sup>.

Osada klasztorna rozwinęła się wzdłuż drogi prowadzącej od klasztoru w kierunku północnym. W okresie przedlokacyjnym miała ona kształt placowej ulicówki, rozciągającej się od kościoła św. Jakuba na południu, aż do rozwidlenia dróg w kierunku Żnina, Barcina i Pa-kości, mieszczącego się u nasady półwyspu (ob. ulice Hallera, Mickiewicza, 900–lecia)<sup>379</sup>. Fakt lokacji nie naruszył wcześniejszego układu przestrzennego osady, wprowadził do niego jedynie elementy pewnej regulacji — której efektem było owalnicowe rozszerzenie strefy środkowej wydłużonej ulicówki oraz wydzielenie niewielkiego rynku w kształcie trapezu<sup>380</sup>. Na większe zmiany nie pozwalał wąski cypel jezierny (półwysep) i usytuowanie kościoła św. Jakuba, blokującego rozwój miasta w kierunku południowym. Zatem powstanie osady wiejskiej i później miasta lokacyjnego w pewnym oddaleniu od klasztoru, było efektem oddziaływania warunków topograficznych, a nie istnienia podgrodzia lub innej osady przedlokacyjnej<sup>381</sup>. Dostęp do miasta możliwy był początkowo jedynie od strony północnej. Obecny wylot drogi prowadzący po usypanej grobli na wschód od klasztoru (ob. ul. Benedyktyńska), powstał dopiero w 1850 r., jako główny trakt z Mogilna do Wylatowa (przez Żabno)<sup>382</sup>.

Po lokacji Mogilno rozwinęło się jako niewielki ośrodek miejski, w dużym stopniu podporządkowany opactwu<sup>383</sup>. Podstawę utrzymania mieszkańców stanowiło rolnictwo, rzemiosło i w niewielkim zakresie również handel lokalny. Około połowy XV w. miasto posiadało zaledwie dwustu mieszkańców, co stawiało je w rzędzie najmniejszych miast w Wielkopolsce<sup>384</sup>.

<sup>378</sup> A. Gąsiorowski, *Pogranicze*, s. 128 oraz ryc. 4; J. Wiesiołowski, *Miasto w przestrzeni społecznej późnego średniowiecza*, w: *Społeczeństwo Polski Średniowiecznej*, t. 3, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1985 s. 315 i n., ryc. 1, 2 i 3.

<sup>379</sup> H. Münch, *Geneza*, s. 163; KZSz t. 11 z. 10, Warszawa 1982 s. 30; M. Gzyłto, *Mogilno*, s. 40.

<sup>380</sup> Z. Białowicz-Krygierowa, *Zabytki Mogilna, Trzemeszna, Strzelna i okolice od gotyku po barok*, w: *Studia z dziejów*, s. 320.

<sup>381</sup> Według H. Müncha, *Geneza*, s. 163 przypis 2, na obszarze pomiędzy farą a klasztorem, przed powstaniem wsi Mogilno mieściła się starsza osada, np. podgrodzie.

<sup>382</sup> J. Chudziakowa, *Romański kościół*, ryc. 1.

<sup>383</sup> W 1419 r. arcybiskup poznański Mikołaj Trąba za zgodą papieża przyłączył kościół parafialny św. Jakuba do klasztoru, J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukomski, J. Korytkowski, t. 1, Gniezno 1880 s. 188.

<sup>384</sup> J. Wiesiołowski, *Sieć miejska w Wielkopolsce w XIII–XVI wieku. Przestrzeń*

## Zakończenie

Na zakończenie nasuwają się następujące konkluzje, dotyczące warunków i czynników decydujących o powstaniu miast klasztor-nych w Wielkopolsce w XIII i XIV w.:

1. Lokacje miast klasztor-nych na prawie niemieckim odbywały się w większości w XIV w., głównie w drugiej jego połowie. Z reguły poprzedzał je dłuższy okres funkcjonowania osad klasztor-nych o charakterze miejskim, w którym podlegały one różnym procesom urbanizacyjnym.

2. Na miejsce lokacji miast wybierano najczęściej miejscowości leżące w rejonach bogatych w lasy i wody powierzchniowe — głównie nad większymi jeziorami należącymi do klasztoru. Sytuacja fizjograficzna większości miast lokacyjnych zapewniała mieszkańcom naturalne warunki obronne.

3. Powstanie ośrodka miejskiego powiązane było każdorazowo z aktualną sytuacją osadniczą oraz z siecią głównych i starych dróg wielkopolskich, prowadzących ze Śląska na Pomorze i Kujawy.

4. Odległości miast lokacyjnych od opactw wynosiły od kilku do kilkudziesięciu kilometrów i posiadały na ogół dobre połączenia drogowe. Rzadko miasta powstawały w miejscowości będącej siedzibą klasztoru.

5. Nie istnieje jakaś dominująca forma osadnicza, poprzedzająca powstanie klasztor-nego ośrodka miejskiego, genetycznie wywodzący się one z osad targowych, podgrodzia oraz wsi. Kwestia ustalenia w każdym przypadku charakteru osady przedlokacyjnej — z braku wystarczających przesłanek źródłowych — jest niezwykle trudna i kontrowersyjna, toteż trzeba było postawić kilka hipotez roboczych, które będą wymagały weryfikacji w przyszłości.

6. Brak kontraktów lokacyjnych, jak również lakoniczność monarszych zezwoleń na lokację, nie pozwala na precyzyjną rekonstrukcję procesów urbanizacyjnych w dobrach klasztor-nych. Można jedynie stwierdzić, że okres tworzenia miast lokacyjnych był tutaj stosunkowo długi, gdyż wynosił od kilku do kilkudziesięciu lat. Nie został również całkowicie dowiedziony udział zasadzcy w organizowaniu omawianych miast, zaś jego funkcje w początkowym okresie

*i społeczeństwo*. KHKM R. 28:1980 nr 3 s. 397, Aneks. Rejestr piechoty miejskiej wielkopolskiej w 1458 r. — Mogilno 2 piechurów. Zob. M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986 s. 109 n.

mogli pełnić sami zakonnicy (zwykle Niemcy) lub osoby związane z opactwem.

7. Lokacje miejskie miały charakter czysto ekonomiczny, a poprzedzały je, wyraźnie zauważone w zachowanych źródłach — procesy komasacyjne w dobrach opackich oraz ich gruntowna przebudowa. Miasto z reguły stawało się siedzibą odrębnej parafii, niekiedy przejmowanej pod bezpośredni zarząd klasztoru, stanowiło również centrum administracji włości oraz ośrodek handlu lokalnego.

8. Nie stwierdzono, aby powstawanie planu przestrzennego miasta podlegało jakimś z góry określonym modelom. W przypadku opisanych miast mamy do czynienia zarówno z zajmowaniem miejsca dawnej osady przedlokacyjnej, jak również organizowaniem nowej osady na surowym korzeniu, w pewnej od niej odległości. O miejscu, kształcie i wielkości miasta decydowało wiele różnych czynników, jak choćby: kształt i zabudowa osady przedlokacyjnej, istniejące warunki fizjograficzne, stosunki własnościowe na obszarze przyszłego miasta, wielkość zaplecza rolniczego, czynnik demograficzny, położenie ośrodka w stosunku do przebiegu dróg, lokalizacja najstarszego kościoła parafialnego itp.

#### Wykaz skrótów:

- KHKM — „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”  
 SHG — *Słownik Historyczno-Geograficzny Wielkopolski w Średniowieczu*  
 KDW — *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*  
 SG — *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*  
 SiM — *Studia i Materiały do Osadnictwa Wielkopolski Wczesnohistorycznej*  
 KZSz — *Katalog Zabytków Sztuki*  
 SSS — *Słownik Starożytności Słowiańskich*  
 FAP — „Fontes Archaeologici Posnanienses”  
 SHG — *Słownik Historyczno-Geograficzny Województwa Poznańskiego w Średniowieczu*  
 DOL — *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski, Seria Nowa, zeszyt 1, Dokumenty Opactwa Benedyktynów w Lubiniu z XIII–XV wieku*  
 BMiOZ — *Początki klasztoru w świetle źródeł pisanych. Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Seria B*

MIECZYŚLAW BRUST

### Die Anfänge der Urbanisierung in den Klostergütern Großpolens bis Ende des 14. Jh.

Der Artikel ist ein Versuch, die Urbanisierungsprozesse in den Landgütern großpolnischer Klöster in der Zeit vom 12. bis zum 14. Jh. wiederzugeben. Anhand der archäologischen Feststellungen und der zugänglichen schriftlichen Quellen hat der Autor eine eingehende Analyse der Gründung von Städten in neun Klostersiedlungen — bis zur Erreichung durch diese der sog. Lokationsschwelle — durchgeführt. Auf Grund des gesammelten Materials kann festgestellt werden, daß ein Klosterstädtchen auf dem Gebiet Großpolens keine häufig vorkommende Erscheinung war. Von der Gesamtzahl von 95 der Ende des 14. Jh. bestehenden Städte gehörten den großpolnischen Klöstern nur neun, von denen zwei (Krzywiń, Łądek) im 13. und sieben (Święciechowa, Mogilno, Trzemeszno, Wylatowo, Gąsawa, Tarnowo Pałuckie, Wągrowiec) im 14. Jh. entstanden sind. In der Regel waren es kleine Städtchen, die als Zentren der Güterkomplexe und des Lokalhandels sowie als Sitze kleiner Pfarreien dienten.

Die innere Verfassung der Klosterstädte war der der übrigen Privatstädte ähnlich; wie jene, basierte sie auf den bewährten Mustern der Königsstädte. Alle erwähnten Städtchen entstanden in den an Wäldern und Oberflächenwasser reichen Gebieten, und die physiographische Lage bot den Einwohnern natürliche Verteidigungsmöglichkeiten. Die Entstehung einer Stadtsiedlung war immer durch die jeweilige Siedlungssituation bedingt und mit dem Netz alter großpolnischer Straßen verbunden, die von Schlesien nach Kujawien und Pommern führten.

Die Klosterstädte wurden meistens an der Stelle früherer Marktsiedlungen, seltener der an den Burgen gelegenen Siedlungen und der Dörfer gegründet. Die Stadtgründungen hatten einen rein ökonomischen Charakter. Immer gingen ihnen ausdrücklich in den Quellen verzeichnete Kommasationsprozesse in den Abteigütern und deren gründlicher Umbau voraus. Nach der Erfüllung ihrer wirtschaftlichen und administrativen Funktionen sind die meisten erwähnten Städte in die Rolle dörflicher Siedlungen zurückverfallen.

Übersetzt von Juliusz Zychowicz